

Aktualności

Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

PL ISSN 1899-346X Rok XXVI Nr 1(107) styczeń–marzec 2022

A close-up photograph of a swimmer's head and shoulders above the water surface. The swimmer is wearing a grey swim cap and red-tinted goggles. Their mouth is open, and they appear to be breathing or shouting. The water is splashing around their head. In the background, red lane dividers are visible in a swimming pool.

**Doktorat honoris causa
dla prof. dr. hab. dr. h.c. multi
Zygmunta Litwińczuka**



Biblioteka przyjazna czytelnikom

Czytaj tekst na str. 35





Fot. Maciej Niedziółka

Spis treści

WYDARZENIA

- 1** Wystąpienie noworoczne JM Rektora Krzysztofa Kowalczyka
- 6** Kalendarium
- 8** Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie
- 9** Nowo mianowani profesor
- 10** Aneta Nowakiewicz
Doktorat honoris causa Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie dla prof. dr. hab. dr. h.c. multi Zygmunta Litwińczuka
- 15** Zwierzęta w kulturze i religii
- 19** Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego
- 20** Wyróżnienie dla UP
- 20** Naukowa wizyta
- 21** Nowa jednostka pomoże w pozyskiwaniu środków na projekty międzynarodowe
- 22** Oświadczenie władz Związku Uczelni Lubelskich dotyczące ataku Rosji na Ukrainę
- 23** Dobro to jedyna rzecz, która się mnoży, gdy się nią dzielimy
- 33** Są po prostu cudowni
- 37** Działalność Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki w latach 2016-2021
- 41** Inżynieria środowiska

WOKÓŁ NAUKI

- 24** (Nie)zwykłe doktoraty
- 24** Innowacyjne batony funkcjonalne
- 27** Zdrowa i smaczna dieta bezglutenowa
- 28** Płatne staże dla studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie
- 29** IVSA

SYLWETKI

- 30** Uważam swoje życie za cud

BIBLIOTEKA

- 34** Otwarta Nauka, Creative Commons, baza SHERPA – miniprzewodnik
- 35** Biblioteka UP przyjazna czytelnikom

PRO MEMORIA

- 42** Profesor dr hab. Marek Ćwintal (1956–2019)

SPORT

- 43** Sport na UP powraca

Wystąpienie noworoczne JM Rektora Krzysztofa Kowalczyka

5 stycznia 2022 r.

Szanowni Państwo! Rok 2021, który minął, w historii Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie zapisze się jako czas dynamicznego rozwoju i szeregu zmian organizacyjnych, wynikających z nowelizacji Statutu naszej uczelni przyjętej przez Senat oraz wyzwań związanych z pandemią wirusa SARS-CoV-2. Wprowadzenie masowych szczepień, które w znacznym stopniu poprawiły ochronę przed koronawirusem, umożliwiło nam łatwiejszą i sprawniejszą pracę oraz organizację procesu dydaktycznego. Jednak skutki pandemii będą nadal wpływały na nasze życie i pracę w rozpoczynającym się roku.

Ograniczenia pandemiczne dotyczące funkcjonowania uczelni w Polsce zostały zniesione w sierpniu minionego roku. Dzięki temu

oraz konsekwencji pracowników naszej uczelni zajęcia od nowego roku akademickiego były prowadzone w salach i laboratoriach. Pomimo dużej liczby zakażonych i chorych w województwie lubelskim, zwłaszcza w trudnym okresie października i listopada, nie przerwailiśmy zajęć w formie stacjonarnej. Edukacja w takiej formie, uczestnictwo w laboratoriach, samodzielne wykonywanie analiz i ćwiczeń praktycznych były bardzo oczekiwane i entuzjastycznie przyjęte przez studentów. Prowadzenie zajęć w formie stacjonarnej nie tylko podnosi jakość kształcenia i umożliwia uzyskanie właściwych umiejętności, ale również pozwala na wsparcie grupy i uniknięcie problemu osamotnienia studenta w rozwiązywaniu problemów, nawet tych niezwiązanych

bezpośrednio z procesem kształcenia. Wzajemna pomoc oraz bezpośredni kontakt z grupą jest bardzo istotny i niezwykle cenny w kształtowaniu wrażliwości i otwartości młodego człowieka na oczekiwania i potrzeby innych oraz społeczeństwa.

Dziękuję pracownikom naszej uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim oraz studentom, że ze zrozumieniem i odpowiedzialnością podeszli do zajęć realizowanych w formie stacjonarnej. Dziękuję tym wszystkim, którzy przekonywali nieliczną grupę – nie tylko studentów – zwolenników nauczania za pomocą Internetu. Nigdy nie odnotowano ogniska zakażeń w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie ani wśród studentów, ani wśród pracowników, dlatego nie było potrzeby wprowadzania nauczania w formie zdalnej. Podjęte inicjatywy, takie jak Związku Uczelni Lubelskich oraz Wojewody Lubelskiego, Prezydenta Miasta Lublin, Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie i II Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej „Przystanek szczepienie” oraz Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego – wręczania maseczek i zachęcania do ich noszenia na terenie budynków uczelni, przyczyniały się także do ograniczania rozprzestrzeniania SARS-CoV-2.

Szanowni Państwo! Poszerzanie oferty dydaktycznej i dostosowywanie jej do potrzeb społeczno-gospodarczych jest ważnym zadaniem wynikającym z misji i strategii naszego Uniwersytetu. W minionym roku z inicjatywy władz dziekańskich i pracowników Wydziałów Agrobiotechnologii, Biologii Środowiskowej, Inżynierii Produkcji oraz Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu utworzono sześć nowych kierunków studiów. Na kierunki analityka środowiskowa i przemysłowa, ekologia miasta, technologia biosurowców i biomateriałów odbyła się pierwsza rekrutacja, lecz nie zostały uruchomione ze względu na zbyt małą liczbę osób zainteresowanych studiowaniem. Pozostałe trzy: biokosmetologia – studia stacjonarne drugiego stopnia, a także inżynieria ekologiczna oraz zarządzanie bezpieczeństwem i jakością produkcji – studia stacjonarne pierwszego stopnia – zostały utworzone pod koniec minionego roku. Władzom dziekańskim tych wydziałów oraz wszystkim pracownikom zaangażowanym w opracowanie programu nowych kierunków studiów składam serdeczne podziękowania za cenne inicjatywy w poszerzaniu oferty kształcenia.

W bieżącym roku akademickim w naszej uczelni realizowane jest kształcenie na 41 kierunkach studiów i 15 specjalnościach, na których studiuje prawie 7500 studentów, w tym 5800 na studiach stacjonarnych. Naukę na pierwszym roku studiów stacjonarnych rozpoczęło 1790 studentów, zaś na studiach niestacjonarnych 706 studentów. Największym zainteresowaniem kandydatów cieszyła się weterynaria, gdzie o 1 miejsce ubiegało się ponad 7 kandydatów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się kierunki: analityka weterynaryjna, behawiorystyka zwierząt, geodezja i kartografia, hipologia i jeździectwo, architektura krajobrazu, biokosmetologia i dietetyka. O jedno miejsce na te kierunki studiów ubiegało się od 3 do 5,5 kandydata. Ze względu na zbyt małą liczbę zainteresowanych kształceniem nie udało się uruchomić kierunków studiów pierwszego stopnia: zarządzanie zasobami Ziemi, pszczelarstwo w agroekosystemach, ekorehabilitacja, enologia i cydrownictwo, inżynieria środowiska, zarządzanie i adaptacja do zmian klimatu oraz studiów drugiego stopnia: agrobiznes, biobiznes, doradztwo w obszarach wiejskich, zarządzanie w produkcji i przetwórstwie mleka, ogrodnictwo, zielona urbanistyka oraz zielarstwo i fitoprodukty. Do końca 2021 r. studia w naszej uczelni ukończyło prawie 77 200 absolwentów.

Ograniczenia pandemiczne nie sprzyjały dynamizowaniu wyjazdów zagranicznych oraz zainteresowaniu studiami za granicą. Jednak pomimo tych trudności przyjmujemy coraz więcej obcokrajowców na studia w naszym Uniwersytecie, głównie z Ukrainy i Białorusi, a także z Angoli, Arabii Saudyjskiej, Hiszpanii, Indii, Irlandii, Kazachstanu, Litwy, Nigerii, Rosji, Stanów Zjednoczonych i Włoch. Coraz większą popularnością cieszą się wyjazdy w ramach programu Erasmus+, zarówno studentów, jak i pracowników, oraz studia podyplomowe. Z tej formy kształcenia największym zainteresowaniem cieszyły się kierunki: radiologia weterynaryjna i studia rolnicze dla absolwentów kierunków nierolniczych. W minionym roku na studiach trzeciego stopnia oraz w szkole doktorskiej było łącznie 72 doktorantów. W roku akademickim 2021–2022 kształcenie w szkole doktorskiej rozpoczęło 26 doktorantów, w tym 7 w ramach doktoratów wdrożeniowych i 1 w ramach konkursu przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki.

Aby dodatkowo usprawnić promocję kierunków studiów w naszej uczelni,

utworzono Biuro Rekrutacji i Promocji Kształcenia. Zadania Biura nie ograniczają się tylko do działań z zakresu rekrutacji kandydatów na studia w języku polskim i angielskim oraz promocji i reklamy oferty studiów. Pracownicy Biura uczestniczyli w licznych targach edukacyjnych w Salonie Maturzystów oraz w 20 prezentacjach w szkołach. Zorganizowali wirtualne dni otwarte Uniwersytetu. Ponadto z inicjatywy prorektora ds. studenckich i dydaktyki prof. Urszuli Kosior-Korzeckiej podpisano 9 umów o współpracy ze szkołami średnimi z województwa lubelskiego.

Pełnym sukcesem zakończyły się akredytacje przeprowadzone przez Polską Komisję Akredytacyjną kilku kierunków studiów realizowanych na Wydziałach: Inżynierii Produkcji, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki, Nauk o Żywności i Biotechnologii oraz Medycyny Weterynaryjnej. Kierunek weterynaria uzyskał na kolejne 7 lat akredytację Europejskiego Stowarzyszenia Wydziałów Medycyny Weterynaryjnej nadaną przez European Committee of Veterinary Education. Władzom dziekańskim oraz wszystkim pracownikom wydziałów i innych jednostek uczelni zaangażowanych w przygotowanie dokumentacji oraz aktywne uczestnictwo i pracę w czasie wizyt zespołów Komisji bardzo serdecznie dziękuję.

W 2021 r. wdrażano zmiany wynikające z nowelizacji Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Najważniejsze zmiany dotyczyły utworzenia nowych organów kolegialnych, jakimi są rady dyscyplin. Po ukonstytuowaniu się tych organów od pierwszego kwietnia 2021 r. uprawnienia do nadawania stopni naukowych Senat przekazał radom dyscyplin. Zmiany te sprawiły, że najbardziej kompetentne gremia decydują o powołaniu promotorów, dyskusji nad zakresem pracy doktorskiej lub habilitacyjnej oraz nadaniu stopni naukowych, czuwając merytorycznie przez cały czas trwania procedury nad przebiegiem procesu doktoryzowania lub habilitacji. Dzięki tym zmianom uproszczono proces otwarcia przewodu doktorskiego. Wprowadzone zmiany podkreślają autonomię rad dyscyplin, a także wzmacniają znaczenie demokracji w uczelni oraz kompetencje i odpowiedzialność profesorów w zakresie nadawania stopni naukowych. Ponadto wprowadzono zapisy sankcjonujące funkcjonowanie szkoły doktorskiej, które były pominięte w poprzednim Statucie, a także utworzono Biuro Szkoły Doktorskiej.

Kolejne zmiany dotyczyły określenia różnic pomiędzy jednostkami organizacyjnymi uczelni, jakimi są instytuty i katedry. Obniżono liczbę nauczycieli akademickich do pięciu, która jest wymagana do utworzenia i istnienia katedry, zaś instytut może być utworzony, jeżeli pracownicy prowadzą badania w zakresie dwóch dziedzin nauki. Zmiany w Statucie doprowadziły do przekształcenia jednostek oraz utworzenia: Katedry Patomorfologii i Weterynarii Sądowej, Katedry Przedklinicznych Nauk Weterynaryjnych, Katedry Prewencji Weterynaryjnej i Chorób Ptaków, Katedry Parazytologii i Chorób Ryb, Katedry Farmakologii, Toksykologii i Ochrony Środowiska, Katedry Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła, Katedry Hodowli Zwierząt i Doradztwa Rolniczego, Katedry Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych. Zmiany te są często powrotem do wcześniejszej struktury, zaś ich głównym celem było usprawnienie organizacji dydaktyki i badań poprzez zintegrowanie zespołów wokół zbliżonych problemów naukowych. Ponadto utworzono Zakład Animaloterapii i Psychologii Zwierząt oraz Pracownię Fenotypowania Cyfrowego. Jednostki te będą realizowały nowy zakres badań i dydaktyki oparty na nowoczesnej infrastrukturze, spełniającej najnowsze wymagania światowe, której budowę rozpoczęto w minionym roku.

Szanowni Państwo! Wprowadzony na początku 2021 r. fundusz aparaturowy znacznie usprawnił zakup urządzeń naukowo-badawczych w naszym Uniwersytecie i umożliwił doposażanie jednostek w aparaturę już od pierwszych miesięcy roku, a nie tylko w czasie ostatnich czterech miesięcy. Fundusz aparaturowy sprawił, że miniony rok był pierwszym od czasu wprowadzenia ustawy Prawo zamówień publicznych, w którym nie było niepokoju związanego z oczekiwaniem na sfinalizowanie zakupu i obawy utraty wraz z końcem roku środków finansowych otrzymanych przez jednostkę na ten cel w ramach subwencji. Doposażanie jednostek i zakupy aparatury naukowo-badawczej będą realizowane na zasadach przyjętych w minionym roku.

W lutym bieżącego roku reaktywowano Centrum Transferu Technologii. Praktyczne działania Centrum dotyczą wsparcia pracowników i doktorantów Uniwersytetu w zakresie transferu wyników badań do gospodarki, ochrony własności przemysłowej, wyboru ścieżek komercjalizacji, kontaktów



Fot. Maciej Niedziółka

z przedsiębiorcami. Ponadto pracownicy Centrum prowadzą działalność usługową, doradczą, informacyjną, szkoleniową i promocyjną w zakresie ochrony własności intelektualnej, transferu technologii, przedsiębiorczości i stymulowania innowacyjności. Powołano Radę Centrum oraz wprowadzono regulamin zarządzania własnością intelektualną. Reaktywowanie Centrum wpisuje się w strategię rozwoju województwa lubelskiego i naszego kraju, w których szczególnie podkreślono znaczenie badań aplikacyjnych dla rozwoju innowacji i gospodarki. Wymiernym efektem tych działań w 2021 r. było podpisanie 114 umów z przedsiębiorcami, na kwotę prawie 5 mln zł. Bardzo dziękuję wszystkim pracownikom i doktorantom zaangażowanym w aplikację wyników badań do gospodarki.

Ważnym efektem zmian przyjętych w Statucie był powrót do wieloletniej tradycji akademickiej, w której wybór dziekanów i prodziekanów oraz kierowników jednostek odbywał się według zasad demokratycznych poprzez procedurę opiniowania na wydziałach lub w jednostkach. Pomimo że ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stanowi, iż osoby sprawujące wszystkie funkcje kierownicze w uczelni są powoływane przez rektora, to zdanie społeczności akademickiej było w tej mierze znaczące. Po pozytywnym zaopiniowaniu przez kolegium wydziału i radę dyscypliny lub pracowników jednostki, osobom wskazanym przez społeczność akademicką zostały powierzone funkcje kierownicze. Opiniowanie dziekanów i prodziekanów zostało przeprowadzone na czterech

wydziałach, na których upływała kadencja władz dziekańskich wybranych w 2016 r. lub byli powołani przed wejściem w życie ustawy. Opiniowanie kierowników zostało przeprowadzone w większości jednostek. Nowo powołanym dziekanom, prodziekanom oraz kierownikom jednostek życzę wielu sukcesów w pracy i zadowolenia z pełnienia tak ważnych i odpowiedzialnych funkcji.

Kolejną zmianą wynikającą z przyjętej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy jest nałożony na pracodawcę obowiązek prowadzenia Pracowniczych Planów Kapitałowych. Program ten daje pracownikom możliwość dobrowolnego oszczędzania na dodatkową emeryturę. W kwietniu minionego roku zespół pod kierunkiem prorektora ds. kadr prof. Andrzeja Marczyka wraz z przewodniczącymi związków zawodowych naszej uczelni wybrał Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych PZU SA do zarządzania Pracowniczymi Planami Kapitałowymi. Dzięki pracy i zaangażowaniu zespołu został dotrzymany termin ustawowy o przystąpieniu do PPK i szereg pracowników mogło skorzystać z tej oferty dodatkowego zabezpieczenia przyszłych świadczeń emerytalnych.

Po wielu miesiącach prac w kwietniu 2021 r. uruchomiono nową stronę internetową i nowoczesne systemy informatyczne. Projekt pod nazwą „Otwarty Portal Edukacyjny” realizowany był w części informatycznej z projektu: „Zintegrowany program rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie” koordynowanego przez prorektora ds. rozwoju uczelni prof. Adama Waśko.

Nowa strona internetowa ma szereg nowoczesnych rozwiązań, takich jak pełna komunikacja poprzez różne przeglądarki internetowe, udogodnienia dla osób niedowidzących czy komunikację za pomocą telefonii komórkowej. W prace nad nową stroną internetową zaangażowanych było wiele osób, którym za poświęcenie i trud bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Realizacja wielu zaplanowanych zadań i prac wymaga wsparcia finansowego i właściwego zarządzania finansami. Kondycja finansowa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w 2021 r. była dobra i gwarantowała płynność finansową naszej uczelni oraz wypłacanie wszystkich należności w terminie i realizację zaplanowanych nowych inwestycji. W 2021 r. Ministerstwo Edukacji i Nauki przyznało Uniwersytetowi Przyrodniczemu w Lublinie cztery granty aparaturowe na sumę prawie 5,5 mln zł. Środki te zostały przeznaczone na zakup platformy do przygotowania mikromacierzy tkankowych, spektrofotometru masowego, stanowiska do badania energochłonności napędu elektrycznego ciągników rolniczych oraz fantomów zwierząt do pracowni Skills Lab dla Wydziału Medycyny Weterynaryjnej. Dziękujemy Panu Ministrowi za przyznanie funduszy na ten cel i cieszymy się, że docenia i rozumie pełną poświęcenia pracę naszych naukowców oraz wspiera rozwój i doposażanie naszego Uniwersytetu.

Wartość inwestycji zaplanowanych oraz kontynuowanych w roku 2021 wynosiła ponad 45 mln złotych. W minionym roku rozpoczęto dwie ważne inwestycje. Pierwsza to budowa Centrum Badawczo-Wdrożeniowego i Dydaktycznego Innowacyjnych Technologii w Ogrodnictwie, zaś druga to Stacja Badawcza i Ośrodek Dydaktyczno-Szkoleniowy Jeździectwa i Hipoterapii. Wybudowane Centrum wraz z nowoczesnym wyposażeniem zaspokoi oczekiwania pracowników, studentów i doktorantów. Będzie wyposażone w nowoczesne szklarnie z fitotronami i zautomatyzowanym systemem do cyfrowego obrazowania roślin oraz infrastrukturą laboratoryjną z zakresu kultur *in vitro* i badań molekularnych. Zapewni znakomite zaplecze do realizacji ambitnych badań nad roślinami wykorzystywanymi nie tylko do celów rolniczych i żywieniowych, ale również dla przemysłu i farmacji oraz wzmocni kreatywność pracowników i zdynamizuje współpracę z innymi ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą.

Stacja Badawcza i Ośrodek Dydaktyczno-Szkoleniowy Jeździectwa i Hipoterapii będą wizytówką nie tylko naszego Uniwersytetu, ale także Lublina i województwa lubelskiego. To będzie najnowocześniejszy obiekt badawczo-dydaktyczny nie tylko do realizacji zajęć z kierunku hipologia i jeździectwo, ale również do organizacji zawodów hipicznych o zasięgu międzynarodowym, hipoterapii i animaloterapii. Dzięki tym inwestycjom uczynimy znaczący postęp w doposażaniu naszej uczelni, dorównując w tym zakresie do światowego poziomu.

Kolejne prace inwestycyjne obejmowały m.in. termomodernizację budynków i dostosowanie do wymogów przeciwpożarowych gmachu Zootechniki oraz domu studentckiego „Eskulap”, a także modernizację pomieszczeń dydaktycznych w budynku Teorii Weterynarii oraz modernizację i doposażanie budynku „Fellach”. W budynku Teorii Weterynarii wyremontowano oraz doposażono pracownię fizjologii zwierząt oraz histologii, a także szereg innych pomieszczeń. Rozpoczęto budowę nowej i efektywnej wentylacji pomieszczeń Zakładu Anatomii Zwierząt. W budynku Innowacyjnego Centrum Patologii i Terapii Zwierząt zmodyfikowano podszkuby w korytarzach i boksach dla dużych zwierząt, które wcześniej nie spełniały norm bezpieczeństwa. Zmodernizowano i przystosowano pomieszczenia dla aparatury zakupionej w ramach grantów aparaturowych. Salę nr 9 w budynku Agro II wyposażono i dostosowano dla osób niepełnosprawnych, zaś do budynku Teorii Weterynarii zakupiono podjazdy, które niebawem będą zamontowane. W najbliższym roku planowana jest budowa kolejnych udogodnień dla osób niepełnosprawnych oraz przebudowa pomieszczeń pracowni Skills Lab, niezbędne remonty w innych budynkach Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, Agro I oraz zakończenie modernizacji gmachu Zootechniki. Ponadto planowana jest rewitalizacja Centrum Kongresowego oraz budynku przy ulicy Doświadczalnej 44, a także zagospodarowanie terenu wraz z nasadzeniami roślin do celów dydaktycznych i badawczych w Gospodarstwie Doświadczalnym w Felinie.

Prace inwestycyjne obejmowały również gospodarstwo doświadczalne. W Czesławicach rozbudowano magazyn zboża, który zapewnia właściwe warunki przechowywania ziarna oraz ułatwia proces załadunku na samochody dostawcze. Ponadto zakupiono nową ładowarkę. Doposażenia w sprzęt takie

jak ciągnik o dużej mocy, przyczepy do transportu oraz ładowarkę objęły także Gospodarstwo Doświadczalne w Uhrusku. W lutym minionego roku wypowiedziano umowę z dzierżawcą Gospodarstwa Doświadczalnego w Bezku, który nie wnosił opłat czynszu dzierżawnego. Nadal trwają działania prawne zmierzające do odzyskania zaległych opłat od dzierżawcy oraz przejęcia gospodarstwa. Planowane są kolejne modernizacje i doposażanie, takie jak budowa silosów w Uhrusku, zakup kombajnów do zbioru zbóż i kukurydzy.

Szanowni Państwo! Duży wpływ na korzystną sytuację finansową Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie mają środki pozyskiwane na badania z funduszy zewnętrznych. W minionym roku zespoły badawcze naszej uczelni realizowały 86 projektów na łączną kwotę prawie 63,5 mln zł. W 2021 r. pracownicy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie otrzymali finansowanie 37 projektów, w tym 9 z Narodowego Centrum Nauki, 3 z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, 2 z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój, 13 z Ministerstwa Edukacji i Nauki, 5 z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 2 z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 3 z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, na łączną sumę prawie 16,3 mln zł. Bardzo dziękuję wszystkim pracownikom, którzy wykazują aktywność w przygotowywaniu dokumentacji i pozyskiwaniu projektów. Fundusze na badania otrzymane ze źródeł zewnętrznych są bardzo istotne, nie tylko dla rozwoju naukowego pracowników, ale również znacząco podnoszą pozycję w ewaluacji dyscypliny naukowej. Proszę o dalsze działanie w tym kierunku. Zapewniam, że będziemy doceniać Państwa aktywność i pracowitość.

Pozyskiwanie projektów badawczych finansowanych z funduszy międzynarodowych przez pracowników i doktorantów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie jest znikome. Aby usprawnić ten proces w najbliższym czasie planowane jest powołanie Biura ds. Projektów Międzynarodowych. Zadaniem tej jednostki będzie pomoc pracownikom w przygotowaniu dokumentacji projektu, zwróceniu uwagi na wskaźniki charakterystyczne dla danego konkursu oraz prawidłowej redakcji wniosku, a w dalszej kolejności pomoc w prawidłowym rozliczaniu i sprawozdawczości z realizowanych projektów. Jestem przekonany, że te działania w przyszłości przyczynią się do zwiększenia

liczby projektów pozyskiwanych i finansowanych ze środków międzynarodowych.

W bieżącym roku zostanie przeprowadzona ewaluacja dyscyplin naukowych. Od wyników tej oceny zależy bardzo wiele, w tym zwłaszcza wysokość subwencji, utrzymanie uprawnień do nadawania stopni naukowych i prowadzenia kierunków studiów o profilu ogólnoakademickim. Wierzę, że osiągnięcia naukowo-badawcze pracowników Uniwersytetu w ewaluowanych dyscyplinach będą wystarczające do osiągnięcia wysokich kategorii gwarantujących rozwój naszej uczelni. Prorektorowi ds. nauki i współpracy z zagranicą prof. Bartoszowi Sołowiejowi, przewodniczącym rad dyscyplin, pracownikom Centrum Nauki, Działu Ewaluacji Nauki i Stopni Naukowych, Centrum Transferu Technologii oraz Biblioteki Głównej bardzo dziękuję za koordynowanie prac związanych z przygotowaniem do oceny ewaluacyjnej. Wszystkim pracownikom, których osiągnięcia naukowo-badawcze są istotne i znaczące do tej oceny, składam podziękowania za trud i wysiłek w tym zakresie w ciągu ostatnich pięciu lat.

Szanowni Państwo! W 2021 r. 6 pracowników Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie uzyskało tytuły naukowe profesora. Stopnie naukowe doktora habilitowanego uzyskało 6 pracowników, zaś stopnie doktora 19 osób. Wszystkim, którzy uzyskali w minionym roku tytuły oraz stopnie naukowe składam serdeczne gratulacje i życzenia dalszego dynamicznego rozwoju naukowego, wspaniałych pomysłów badawczych na przyszłość oraz zadowolenia z pracy.

Osiągnięcia naukowo-badawcze oraz dydaktyczne przyczyniają się do podnoszenia pozycji naszego Uniwersytetu na arenie krajowej i międzynarodowej. Pewną formą rozpoznawania uczelni i jej pozycji są rankingi. W najnowszym zestawieniu opublikowanym przez The Center of World University Rankings Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie zajął 1796 miejsce wśród 10% najlepszych uczelni na świecie. W ostatnim rankingu „Perspektyw” nasza uczelnia zanotowała znaczny spadek w porównaniu z poprzednim rokiem. Regres ten nie był spowodowany zmniejszeniem aktywności w zakresie dydaktyki, pozyskiwania projektów, publikacji, wymiany międzynarodowej, pogorszeniem infrastruktury badawczo-dydaktycznej ani redukcją liczby studentów. Spadek w rankingu był spowodowany głównie nowym kryterium wprowadzonym przez redakcję

„Perspektyw” do oceny za 2020 r. określonym jako ekonomiczne losy absolwentów, przy pominięciu opinii pracodawców. Kryterium to, które stanowi aż 12% całości oceny w rankingu, nie jest zależne od uczelni, a od pracodawców i regionu kraju. Informacje pozyskiwane są z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dyskryminują zatrudnionych w pierwszej pracy na umowę-zlecenie oraz pomijają absolwentów podejmujących pracę we własnych gospodarstwach, gdyż nie są zarejestrowani w ZUS i w związku z tym do oceny tego kryterium ich wynagrodzenie jest zerowe. Analizując szereg innych kryteriów, można stwierdzić, że prawie 50% oceny nie jest zależne od aktywności badawczo-dydaktycznej pracowników uczelni. Nasuwa się pytanie, dlaczego ten ranking nazywa się rankingiem uniwersytetów, gdyż to, do czego powołane są uniwersytety, oraz to, co czynimy dla rozwoju nauki i kształcenia kadr na studiach wyższych, ma coraz mniejsze znaczenie w końcowej ocenie.

Szanowni Państwo, w roku akademickim są szczególne i uroczyste dni, w czasie których prezentujemy swoje osiągnięcia badawcze i promujemy kierunki studiów poprzez dni otwarte i Festiwal Nauki. Pomimo trudności związanych z ograniczeniami epidemicznymi wiele inicjatyw z tego zakresu zostało zrealizowanych w formie zdalnych prezentacji, konferencji i dyskusji. Wszystkim pracownikom za przygotowanie prezentacji oraz promowanie Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w minionym roku bardzo dziękuję.

We wrześniu 2021 r. najwyższe wyróżnienie akademickie – tytuł *doctora honoris causa* – otrzymał prof. dr hab. Marian Wesołowski, rektor czterech kadencji w naszej uczelni oraz wybitny uprawowca i herbolog, członek wielu komitetów i rad naukowych. W czasie obchodów jubileuszu 50-lecia Wydziału Inżynierii Produkcji tytuł profesora honorowego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie otrzymał prof. dr hab. Ondřej Šařec z Czeskiego Uniwersytetu Rolniczego w Pradze. Profesor Šařec współpracuje od wielu lat z naszym uniwersytetem oraz z innymi ośrodkami naukowymi w Polsce i Europie. Jest wybitnym specjalistą z zakresu technologii produkcji i mechanizacji prac w rolnictwie. Tytuł *doctora honoris causa* Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie otrzymał prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk, rektor minionej kadencji w naszej uczelni oraz wybitny

specjalista z zakresu hodowli i użytkowania bydła. Dostojnym profesorom wyróżnionym przez społeczność akademicką w 2021 r. składam wyrazy szacunku i najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości oraz dalszych sukcesów.

Szanowni Państwo! Miniony rok, pomimo ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa i problemów takich jak wzrost inflacji oraz zawirowań na rynku surowców i zaopatrzenia, był dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie czasem dynamicznego rozwoju oraz wzrostu prestiżu na arenie krajowej i międzynarodowej. Poszerzanie i dynamizowanie współpracy krajowej i międzynarodowej, rozbudowa i modernizacja infrastruktury, doposażanie jednostek, zmiany organizacyjne oraz poszerzanie i doskonalenie procesu dydaktyki nie byłoby możliwe bez zaangażowania kadry kierowniczej oraz pracowników i studentów naszej uczelni. Dziękuję Radzie Uczelni, Państwu prorektorom, władzom kanclerskim i kwestorskim, władzom dziekańskim, kierownikom jednostek badawczo-dydaktycznych, dyrektorom centrów, kierownikom działów i jednostek ogólnouczelnianych oraz pracownikom i studentom za zaangażowanie i pracę na rzecz rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Dziękuję za wiele inicjatyw, pomysłów oraz sprawną i efektywną realizację wielu, często trudnych, ale ważnych zadań. Państwa determinacja, zaangażowanie i praca tworzą i kształtują naszą uczelnię, przyczyniając się do jej dynamicznego rozwoju. Słowa wdzięczności i podziękowania za wszelkie działania w minionym roku kieruję pod adresem kierownictwa Ministerstwa Edukacji i Nauki, władz wojewódzkich i samorządowych Lubelszczyzny, władz miejskich oraz różnych instytucji społeczno-gospodarczych za zrozumienie potrzeb i wsparcie okazane naszej uczelni. Bardzo dziękuję wszystkim Państwu za dotychczasową współpracę oraz liczę, że nadal będzie równie efektywna.

Szanowni Państwo! Kończąc moje wystąpienie, życzę wszystkim, aby nowy rozpoczynający się 2022 r. był zdecydowanie lepszy i spokojniejszy od tego, który minął. Życzę wszelkiej pomyślności, wzajemnego szacunku i zrozumienia, pogody ducha, nadziei, determinacji i wiary w swoje możliwości oraz wspaniałych pomysłów i sukcesów w pracy zawodowej, a także spełnienia najskrytszych marzeń w życiu osobistym.

Szczęśliwego Nowego Roku!

Kalendarium

GRUDZIEŃ

2-3 grudnia

Prorektor B. Sotowiej wraz z dyr. Centrum Nauki I. Czają-Banasiak uczestniczyli w Konferencji Prorektorów ds. Nauki Uczelni Przyrodniczych i Rolniczych oraz Kierowników Działów Nauki w SGGW w Warszawie.

3 grudnia

Prorektor U. Kosior-Korzecka otworzyła „Wielką lekcję inżynierii środowiska i ekoenergetyki”, wydarzenie dla uczniów klas maturalnych, zorganizowane pod przewodnictwem prof. K. Józwiakowskiego.

5 grudnia

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w ceremonii zamknięcia XII Finału Ogólnopolskich Igrzysk Studentów Pierwszego Roku, które odbyły się w hali sportowej UM w Lublinie przy ul. W. Chodźki 15.

7 grudnia

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w szkoleniu obronnym szkolnictwa wyższego i nauki na 2021 r.

8 grudnia

Prorektor B. Sotowiej uczestniczył w międzynarodowej konferencji online dotyczącej projektów zagranicznych w ramach Funduszu Wyszehradzkiego.

11-12 grudnia

Prorektor B. Sotowiej uczestniczył w obchodach 15-lecia działalności Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych „Polska Ekologia”.

13 grudnia

Rektor K. Kowalczyk wraz z prorektorami oraz zaproszonymi gośćmi uczestniczył w spotkaniu z ministrem edukacji i nauki P. Czarńskim. Spotkanie odbyło się w Sali Senatu UP w Lublinie.

14 grudnia

Prorektor B. Sotowiej uczestniczył w spotkaniu z prorektorem UM w Lublinie R. Rejdakiem w sprawie organizacji sympozjum dotyczącego żywności prozdrowotnej.

16 grudnia

Rektor K. Kowalczyk wraz z prorektorami uczestniczył w otwarciu wystawy kompozycji bożonarodzeniowych

przygotowanych przez członków Studentckiego Koła Ogrodników.

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w spotkaniu wigilijnym zorganizowanym przez Lubelski Klub Biznesu.

20 grudnia

Rektor K. Kowalczyk wziął udział w przedświątecznym spotkaniu na zaproszenie rektora Politechniki Lubelskiej Z. Patera, które odbyło się w Sali Senatu PL.

21 grudnia

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w otwarciu centrum projektów młodzieżowych Lublin Erasmus+ HUB, które zostało zorganizowane przez KUL oraz Fundację Rozwoju Systemu Edukacji, Narodową Agencję Programu Erasmus+ i Europejski Korpus Solidarności.

30 grudnia

Prorektor U. Kosior-Korzecka uczestniczyła w spotkaniu prorektorów ds. studenckich i dydaktyki/kształcenia ze Związku Uczelni Lubelskich. Spotkanie dotyczyło tworzonych wspólnie kierunków studiów.

STYCZEŃ

10 stycznia

Rektor K. Kowalczyk wziął udział w spotkaniu z okazji 100-lecia AZS w Lublinie, które odbyło się w Dworcu Kościuszków w Ogrodzie Botanicznym UMCS.

Prorektor A. Waśko uczestniczył w spotkaniu z ministrem P. Czarńskim w Ministerstwie Edukacji i Nauki w Warszawie. Tematem rozmów był przygotowywany duży projekt badawczo-rozwojowy – Nutristateg finansowany przez NCBiR. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele UM w Łodzi oraz UP we Wrocławiu.

11 stycznia

Rektor K. Kowalczyk i prorektor U. Kosior-Korzecka podpisali listy intencyjne w sprawie współpracy z XXX Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Jana Twardowskiego w Lublinie oraz z Zespołem Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Zawodowego w Pszczelnej Woli. W spotkaniu uczestniczyli prorektor B. So-

łowiej oraz prof. K. Ognik jako koordynatorzy współpracy pomiędzy ww. jednostkami.

14 stycznia

Prorektor U. Kosior-Korzecka, jako członek komisji, uczestniczyła w Posiedzeniu Miejskiego Programu Stypendialnego dla studentów i doktorantów (stypendium prezydenta miasta Lublin).

Prorektor B. Sotowiej uczestniczył w spotkaniu z M. Balcerzakiem z Kancelarii Doradztwa Gospodarczego Cieślak & Kordasiewicz Sp. J. w Warszawie dotyczącym pozyskiwania przez UP w Lublinie funduszy europejskich.

18 stycznia

Prorektor U. Kosior-Korzecka przewodniczyła podpisaniu listu intencyjnego w sprawie współpracy z Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Zamoyskiego w Jabłoni. W spotkaniu uczestniczyli prorektor B. Sotowiej oraz prof. prof. M. Babicz i K. Ognik jako koordynatorzy współpracy pomiędzy ww. jednostkami.

Rektor K. Kowalczyk i kanclerz G. Szymczyk uczestniczyli w spotkaniu w Akademii Zamojskiej.

20 stycznia

Prorektor U. Kosior-Korzecka zorganizowała spotkanie prorektorów ds. studenckich i dydaktyki/kształcenia ze Związku Uczelni Lubelskich w Sali Senatu UP w Lublinie. Spotkanie dotyczyło utworzenia nowych wspólnych kierunków studiów oraz organizacji procesu nauczania w okresie pandemii.

Rektor K. Kowalczyk wygłosił stowo wstępne podczas otwarcia Konferencji Positive Impact – II Forum Inspiracji, zorganizowanej przez Lubelski Klub Biznesu, a prorektor B. Sotowiej jako jeden z prelegentów zaprezentował wykład „Rozwój kompetencji miękkich na przykładzie zagranicznych staży naukowych”.

26 stycznia

Rektor K. Kowalczyk wraz z prorektorem B. Sotowiejem uczestniczyli w spotkaniu z Komisją Nauki i Komercjalizacji Wyników Badań Naukowych.

LUTY**1 lutego**

Prorektor B. Sołowiej uczestniczył w spotkaniu w ramach Strategii Lublina do 2030 r. poświęconemu tematyce rozwoju terenów inwestycyjnych w sektorze usług, logistyki i przemysłu w Lublinie.

8–10 lutego

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk uczestniczyli w XXVIII Konferencji Naukowej „Postęp Naukowo-Techniczny i Organizacyjny w Rolnictwie”, Zakopane 2022 r.

10 lutego

Prorektor B. Sołowiej wraz z prof. G. Borsukiem uczestniczyli w spotkaniu z prof. Lubą Żwanką z Państwowego Uniwersytetu Biotechnologicznego w Charkowie.

11 lutego

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył online w posiedzeniu Kolegium Rektorów Uczelni Rolniczych i Przyrodniczych.

14 lutego

Rektor K. Kowalczyk i prorektor B. Sołowiej uczestniczyli w spotkaniu dotyczącym ewaluacji działalności naukowej. Na spotkanie zostali zaproszeni pracownicy naukowcy z poszczególnych wydziałów i poszczególnych dyscyplin.

16 lutego

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w spotkaniu w Urzędzie Miasta z prezydentem K. Żukiem, które dotyczyło konferencji międzynarodowej.

17 lutego

Prorektor B. Sołowiej i dziekan Wydziału Agrobiotechnologii B. Kołodziej uczestniczyli w podpisaniu umowy o współpracy z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych, reprezentowaną przez dyr. Z. Byrę.

Prorektorzy B. Sołowiej i A. Waśko uczestniczyli w spotkaniu w ramach Kłastry Lubelska Medycyna odnośnie do platform cyfrowych.

Prorektor B. Sołowiej uczestniczył w spotkaniu dotyczącym kwestii finansowych Lubelskiej Unii Cyfrowej. Spotkanie odbyło się w rektoracie Politechniki Lubelskiej.

19 lutego

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył online w Gali Nauki Polskiej pod przewodnictwem ministra edukacji i nauki P. Czarńka.

21 lutego

Prorektor B. Sołowiej wraz z prof. Z. Grądzkim uczestniczyli w posiedzeniu Rady Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

MARZEC**7 marca**

Władze uczelni uczestniczyły w szkoleniu organizowanym przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, dotyczącym funkcjonowania i bezpieczeństwa uczelni w kontekście bieżących wydarzeń.

11 marca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk wraz z prorektorem P. Drożdżem i prof. M. Opielakiem z Politechniki Lubelskiej podjęli w UP w Lublinie delegację z Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Litewski Uniwersytet reprezentowali dr: S. Pukalskas, V. Žuraulis, R. Pečeliūnas. Spotkanie dotyczyło nawiązania współpracy.

15 marca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk uczestniczyli w uroczystości jubileuszu pracy zawodowej pracowników UP w Lublinie.

Prorektor U. Kosior-Korzecka spotkała się z członkami zarządu uczelnianego klubu AZS, kierownikiem Centrum Kultury Fizycznej i Sportu D. Boguszeńskim, koordynatorką działalności dydaktycznej A. Błaszczak, ustępującą prezes zarządu AZS UP A. Kapustą, obecną prezes AZS UP O. Bocianiewicz i wiceprezesem zarządu A. Mikuskim.

16 marca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor U. Kosior-Korzecka spotkali się z nowo wybraną Radą Samorządu Studenckiego UP w Lublinie na kadencję 2021–2023.

Rektor K. Kowalczyk wziął udział w uroczystościach 80. rocznicy upamiętnienia Akcji Reinhardt. Oficjalne uroczystości odbyły się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Prorektor A. Waśko wziął udział w uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach prof. dr. hab. inż. Andrzejowi Koteckiemu.

17–18 marca

Rektor K. Kowalczyk uczestniczył w posiedzeniu Komisji ds. Akredytacji i Rankingów KRASP w Poznaniu.

20 marca

Rektor K. Kowalczyk i prorektor A. Marczuk wzięli udział w uroczystościach ku czci marszałka Józefa Piłsudskiego, które odbyły się w Lublinie.

23 marca

Prorektor A. Marczuk uczestniczył w uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej Marianowi Turskiemu.

Rektor K. Kowalczyk wziął udział w sesji naukowo-technicznej z okazji Światowego Dnia Wody, która odbyła się pod hasłem „Wody podziemne. Czynienie niewidocznego widocznym”. Jej organizatorami byli: Wydział Inżynierii Środowiska i Inżynierii Mechanicznej UP w Poznaniu oraz Wydział Inżynierii Produkcji UP w Lublinie.

24 marca

Rektor K. Kowalczyk podpisał deklarację współpracy między UP w Lublinie a Związkiem Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego Okręgu Lubelskiego w Lublinie, reprezentowanym przez prezesa gen. bryg. zw. L. Kalinowskiego oraz Stowarzyszeniem Krajowym Legionu Honorowego Marszałka Józefa Piłsudskiego, reprezentowanym przez prezesa K. Rębę.

Rektor K. Kowalczyk podpisał list intencyjny pomiędzy UP a Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, reprezentowanym przez wicemarszałka Z. Wojciechowskiego. Umowa dotyczy współpracy w zakresie leczenia zwierząt uchodźców z Ukrainy przez kliniki weterynaryjne UP w Lublinie.

Prorektor B. Sołowiej wraz z prof. Z. Grądzkim wzięli udział w posiedzeniu Rady Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego.

Prorektor B. Sołowiej uczestniczył w posiedzeniu Rady Innowacyjnego Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Lublina przy prezydencie K. Żuku.

Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 17 grudnia 2021 r.

Senat podjął uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania opiniodawczego o nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie prof. dr. hab. Lucjanowi Pawłowskiemu. Senat powierzył sporządzenie opinii dotyczącej nadania tytułu prof. dr. hab. Kazimierzowi Banasikowi oraz prof. dr. hab. Tomaszowi Winnickiemu.

Senat wyraził pozytywne stanowisko w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa UMK w Toruniu prof. dr. h.c. Martinowi Kramerowi.

Senat podjął uchwałę w sprawie:

- zmiany w programie studiów na kierunku weterynaria dla naboru 2018/2019;
- ustalenia programu studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego stopnia na kierunku zarządzanie bezpieczeństwem i jakością produkcji;

- zaopiniowania wniosku o wstrzymanie naboru i likwidację kierunku ekorehabilitacja studia stacjonarne pierwszego stopnia;
- uchwalenia Regulaminu zarządzania prawami autorskimi i prawami własności przemysłowej oraz zasad komercjalizacji dóbr niematerialnych w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie.

Senat wyraził pozytywną opinię w przedmiocie zamiaru przystąpienia Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie do działań przygotowawczych na rzecz utworzenia Lubelskiej Unii Cyfrowej.

Senat poparł stanowisko związków zawodowych działających w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie w sprawie:

- poparcia ogólnopolskiej akcji protestacyjnej organizowanej przez Radę Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP i Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność”;
- wystosowania pisma do Prezesa Rady Ministrów RP.

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 28 stycznia 2022 r.

Senat poparł wnioski w sprawie zatrudnienia dr hab. inż. Magdaleny Kapłań i dr. hab. Antoniego Grzywiny na stanowisku profesora uczelni.

Senat podjął uchwałę zmieniającą uchwałę nr 99/2019-2020 Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z dnia 25 września 2020 r. w sprawie powołania Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich na kadencję 2020-2024.

Senat podjął uchwałę w sprawie:

- programu studiów dla kierunku gospodarka obiegu zamkniętego studia stacjonarne i niestacjonarne pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim;
- zaopiniowania wniosku dotyczącego likwidacji specjalności hodowla i użytkowanie zwierząt realizowanej na studiach niestacjonarnych drugiego stopnia na kierunku zootechnika;

- zmian w programie studiów pierwszego i drugiego stopnia na kierunku zootechnika profil ogólnoakademicki;
- ustalenia programu studiów dla kierunku wychowanie fizyczne studia pierwszego stopnia o profilu praktycznym.

Dr hab. Urszula Kosior-Korzecka, prof. uczelni, prorektor ds. studenckich i dydaktyki przybliżyła laureatów Miejskiego Programu Stypendialnego z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. W tym gronie znaleźli się: Patrycja Skowronek (dyscyplina zootechnika i rybactwo), Ilona Woźniak-Kostecka (dyscyplina rolnictwo i ogrodnictwo), Dominik Łagowski (dyscyplina weterynaria) oraz Justyna Bochniak-Niedźwiecka (dyscyplina technologia żywności i żywienia).

Posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w dniu 25 lutego 2022 r.

Senat podjął uchwałę w sprawie nadania tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie prof. dr. hab. Andrzejowi Koteckiemu.

Senat poparł wniosek w sprawie zatrudnienia dr. hab. Marka Biełki na stanowisku profesora uczelni.

Senat podjął uchwałę w sprawie:

- ustalenia programu studiów stacjonarnych i niestacjonarnych pierwszego i drugiego stopnia na kierunku technika rolnicza i agrotechnika;
- określenia liczby miejsc na pierwszym roku na poszczególnych kierunkach studiów stacjonarnych pierwszego i drugiego

stopnia oraz jednolitych magisterskich w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie na rok akademicki 2022/2023;

- zasad odpłatności za usługi edukacyjne dla cykli studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich w Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie rozpoczynających się w roku akademickim 2022/2023.

Na posiedzeniu Senatu prof. dr. hab. Wojciech Lipiński, przewodniczący Rady Uczelni UP w Lublinie, przedstawił sprawozdanie z działalności Rady za rok 2021.

Aneta Nowakiewicz

NOWO
MIANOWANY
PROFESOR

Jest absolwentką Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, Akademii Rolniczej w Lublinie. W 2001 r. rozpoczęła pracę naukową w Zakładzie Mikrobiologii Weterynaryjnej w charakterze uczestnika studiów doktoranckich. W 2005 r. obroniła rozprawę doktorską, uzyskując stopień doktora nauk weterynaryjnych, specjalność mikrobiologia weterynaryjna, i kontynuowała rozwój kariery naukowej, początkowo jako asystent, a następnie adiunkt pod kierunkiem prof. dr hab. Grażyny Ziółkowskiej. W kwietniu 2017 r. dr Nowakiewicz uzyskała stopień doktora habilitowanego, specjalność mikrobiologia, za jednotematyczny cykl publikacji pt. „Fenotypowa i genotypowa analiza oporności szczepów *Enterococcus* spp. w aspekcie gatunku drobnoustrojów i źródła pochodzenia”. Tematyka badań zawartych w pracy habilitacyjnej stała się podstawą do ukierunkowania i krystalizacji obecnych inklinacji naukowych. W kręgu głównych zainteresowań badawczych znajduje się szeroko pojęta problematyka analizy mechanizmów lekooporności drobnoustrojów izolowanych od różnych gatunków zwierząt, w tym wolno żyjących, która doskonale wpisuje się w koncepcję „jedno zdrowie”. Realizowane badania pozwoliły na poznanie nowych rezerwuarów zwierzęcych oraz określenie ich znaczenia w zjawisku kształtowania się i rozprzestrzeniania lekooporności w środowisku. Uzyskane wyniki pod względem poznawczym mają istotne znaczenie, ponieważ wskazują na dużą dynamikę tego fenomenu również w środowiskach o niewielkim wpływie aktywności człowieka oraz na konieczność wprowadzenia stałego monitoringu takich ekosystemów na różnych poziomach. Drugi nurt badawczy realizowany przez zespół badawczy Zakładu Mikrobiologii Weterynaryjnej obejmuje zagadnienia związane z diagnostyką i terapią zakażeń dermatofitami u człowieka i zwierząt, nie tylko w aspekcie klinicznym, ale również w kontekście poznawczo-naukowym.

Jest autorką i współautorką łącznie 150 pozycji naukowych, w tym 75 prac oryginalnych i przeglądowych opublikowanych w czasopiśmie z listy JCR (IF = 184,72, indeks Hirscha = 16) oraz kilkudziesięciu innych publikacji i doniesień naukowych; beneficjentką kilkunastu szkoleń i staży odbytych w kraju i za granicą (m.in. w National Veterinary Institute, Szwecja).

Od pięciu lat jest kierownikiem zespołu badawczego pracowników i doktorantów realizujących prace badawcze w Zakładzie Mikrobiologii Weterynaryjnej, w Katedrze Przedklinicznych Nauk Weterynaryjnych, Wydziału Medycyny Weterynaryjnej; promotor prac doktorskich i magisterskich, wielokrotny recenzent w postępowaniach o nadanie

stopnia doktora i doktora habilitowanego. Obecnie pod opieką prof. Nowakiewicz jako promotora realizowane są dwie prace doktorskie.

Jest głównym autorem programu studiów unikatowego kierunku analityka weterynaryjna oraz współtwórcą i współwykonawcą kilku modułów realizowanych na ww. kierunku studiów. Od roku sprawuje funkcję prodziekana ds. studenckich i dydaktyki na macierzystym wydziale oraz zastępcy przewodniczącej Rady Dyscypliny Weterynaria. W latach 2018–2021 sprawowała funkcję przewodniczącej rady programowej kierunku analityka weterynaryjna; od 2018 r. jest koordynatorem wydziałowym Erasmus.

Członek zwyczajny Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych, Polskiego Towarzystwa Mikrobiologów i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego.

Wyróżniona Medalem Prezydenta Miasta Lublina w 2019 r. oraz kilkakrotnie nagrodą rektora za działalność naukową i organizacyjną oraz nagrodą Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych.



Fot. Maciej Niedziółka

Doktorat honoris causa Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie dla prof. dr. hab. dr. h.c. multi Zygmunta Litwińczuka

Laudacja wygłoszona przez prof. dr. hab. Jana Udałę 22 października 2021 r.



Od lewej prof. prof.: Zygmunt Litwińczuk, Jacek Wróbel, Jan Udała

Szanowny Doktorze Honorowy,
Magnificencjo Rektorze,
Wysoki Senacie,
Dostojni Doktorzy Honoris Causa Zachodniopomorskiego, Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie i innych uczelni,

Szanowni Goście z Uniwersytetu Przyrodniczego z Lublina,
Szanowni Państwo

Mam wielki zaszczyt przedstawienia sylwetki i dokonań wybitnego uczonego prof. dr. hab. Zygmunta Litwińczuka, doktora honoris causa multi, profesora Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, znanej postaci w krajowym i zagranicznym środowisku naukowym, posiadającego ogromne zasługi dla rozwoju polskiej i światowej zootechniki. Według obowiązujących kilkaset lat tradycji akademickich przyjmujemy do grona doktorów honorowych naszej uczelni nauczyciela i naukowca, który niemal pół wieku z pasją prowadził badania i rozwiązywał istotne problemy związane z hodowlą zwierząt i ochroną środowiska oraz kształcił studentów, przekazując im, poza wiedzą i doświadczeniem, zasady, jakimi powinni się kierować w swoim życiu. Przyjmujemy do naszej szczecińskiej społeczności akademickiej naukowca o ogromnym dorobku publikacyjnym, którego prace miały duży wpływ na rozwój hodowli bydła w Polsce, wpisywały się w lokalne strategie rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i znajdowały zastosowanie w praktyce.

Nowatorstwo i aktualność podejmowanej tematyki badawczej oraz szeroka współpraca z wieloma ośrodkami naukowymi pozwalały Profesorowi pozyskiwać środki na badania i rozwijać zainteresowania naukowe. Pozwalały także na przedstawianie własnych koncepcji, aktywny udział w tworzeniu programów

hodowlanych i kształtowaniu polityki rolnej w naszym kraju. Zdobyta pozycja zawodowa stawia Pana Profesora w ścisłym gronie osób mających wpływ na rozwój hodowli bydła w Polsce. Zarówno dla naukowców, jak i praktyków jest niekwestionowanym autorytetem.

Prof. dr. hab. Zygmunt Litwińczuk urodził się 2 stycznia 1950 r. w miejscowości Iłowiec (gm. Skierbieszów, pow. zamojski). Szkołę podstawową i średnią (I LO im. Jana Zamojskiego) ukończył w Zamościu. 1 października 1967 r. podjął studia na Wydziale Zootechnicznym ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie. W okresie studiów działał aktywnie w studenckim Kole Naukowym Zootechników, pełniąc m.in. funkcję prezesa tego Koła. W tym okresie przygotował już swoją pierwszą pracę naukową, którą zaprezentował na Ogólnopolskiej Sesji Studenckich Kół Naukowych w Warszawie w 1971 r., zdobywając wyróżnienie.

Karierę zawodową rozpoczął w październiku 1971 r., jeszcze jako student V roku Wydziału Zootechnicznego, podejmując pracę w ówczesnym Zakładzie Hodowli Bydła. Po ukończeniu studiów z wyróżnieniem rok później z wielką pasją podjął nowe wyzwania, włączając się w nurt pionierskich prac nad doskonaleniem krajowej populacji bydła. Na efekty ogromnego zaangażowania, inicjatywy i pełnego oddania się pracy naukowo-badawczej młodego adepta nauki nie trzeba było długo czekać. Po niespełna 4 latach, 21 lutego 1976 r. mgr inż. Zygmunt Litwińczuk uzyskał stopień doktora nauk rolniczych, broniąc z wyróżnieniem pracy doktorskiej pt. „Badania nad opasem buhajków rasy nizinnej czarno-białej z wykorzystaniem pastwiska w okresie letnim i kiszonki z traw w okresie zimowym”. Promotorem rozprawy był prof. dr. hab. dr. h.c. Władysław Zalewski, wybitny uczony, wielce zasłużony dla rozwoju hodowli bydła, jeden z nestorów polskiej zootechniki okresu powojennego. Po 5 latach, w 1981 r., mając 31 lat, dr inż. Zygmunt Litwińczuk habilitował się na Wydziale Zootechnicznym Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Podstawą uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego była rozprawa pt. „Badania nad wpływem wychowu pastwiskowego i alkierzowego jałowic pochodzących z różnych środowisk hodowlanych na wzrost, rozwój i późniejszą produktywność w oborze wielkostadnej”. Praca ta została wyróżniona indywidualną nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Z dniem 1 stycznia 1983 r. dr. hab. Zygmunt Litwińczuk został mianowany na stanowisko docenta. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk rolniczych uzyskał natomias 15 maja 1990 r., a więc w wieku 40 lat, będąc niewątpliwie w dniu nominacji jednym z najmłodszych profesorów z zakresu nauk zootechnicznych w Polsce. Nominację na stanowisko profesora

zwyczajnego w Akademii Rolniczej w Lublinie, aktualnie Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, otrzymał w maju 1995 r.

Wyrazem uznania dla osiągnięć i aktywnej działalności w każdej sferze życia akademickiego prof. Zygmunta Litwińczuka, za wkład, jaki włożył w rozwój hodowli zwierząt w Polsce, zwłaszcza hodowli bydła, było uhonorowanie go wcześniej godnością doktora honoris causa przez kilka uczelni w naszym kraju – Akademię Podlaską w Siedlcach w 2008 r., Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie w 2012 r. i Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu w 2016 r.

Prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk należy do czołowych specjalistów z zakresu hodowli bydła w kraju, zyskał również uznanie za granicą. Ma na swoim koncie bogaty i wartościowy dorobek autorski i współautorski. W okresie 50 lat pracy naukowej (1971–2021) opublikował ponad 760 różnych pozycji, w tym ponad 340 oryginalnych prac twórczych, 40 monografii i podręczników, w tym 5 centralnie wydanych podręczników akademickich. Znaczna część tych prac ukazała się w uznanych czasopismach krajowych i międzynarodowych.

Głównym obszarem badań Profesora był chów i hodowla bydła oraz ocena jakości produktów pochodzenia zwierzęcego, szczególnie mleka i mięsa wołowego. Podejmowane zadania badawcze miały nowatorski charakter, znaczące walory poznawcze i utylitarne, zbieżne z kierunkami i trendami rozwoju hodowli bydła w Polsce i na świecie.

W okresie działalności naukowej Profesora można wyróżnić następujące kierunki.

1. Ocena wartości hodowlanej cech mlecznych i mięsnych bydła czarno-białego w środkowo-wschodniej Polsce.

W wykonanych w tym zakresie badaniach dokonano dogłębnej charakterystyki populacji bydła utrzymywanego w środkowo-wschodniej Polsce, a ich efektem były zalecenia racjonalizacji hodowli bydła w powyższym regionie i kraju. Określono też optymalny, bezpieczny zakres kojarzenia w pokrewieństwie w doskonaleniu populacji bydła ras krajowych.

2. Wprowadzanie nowych technologii chowu bydła.

W cyklu badań dotyczących tego zagadnienia Profesor zajął się:

- opracowaniem i praktycznym sprawdzeniem nowych metod i systemów odchowu cieląt, wychowu jałowizny i opasu młodego bydła rzeźnego;
- opracowaniem technologii produkcji żywca wołowego w oparciu o trwałe użytki zielone, uwzględniające potrzeby racjonalnego wykorzystania pasz gospodarskich, a szczególnie zagospodarowania trwałych użytków zielonych.

Szczególnie szeroki zakres mają badania związane z wprowadzeniem nowych metod i systemów opasu młodego bydła rzeźnego. Badania te zostały wyróżnione w 1976 r. nagrodą zespołową Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki I stopnia.

Kontynuacją w szerszym zakresie tych prac były badania nad produkcją kulinarnego mięsa wołowego w oparciu o rasy mięsne i mieszańce rasy cb z rasami mięsnymi. Szczególnie cenne są prace z drugiej połowy lat 90., realizowane już po powrocie Profesora ze stażu naukowego na Uniwersytecie Tennessee w USA. Posłużyły one do wdrażania nowych technologii produkcji wysokiej jakości mięsa wołowego w oparciu o trwałe użytki zielone.



Doktor honoris causa Zygmunt Litwińczuk

Były też podstawą do wdrażanej w Polsce hodowli bydła ras mięsnych.

Ważną grupę badań w tym kręgu zainteresowań Profesora stanowiły również późniejsze prace nad wpływem różnej intensywności żywienia i produkcji na jakość technologiczną i wartość konsumpcyjną mleka oraz mięsa wołowego, jak również nad technologią produkcji mleka i żywca wołowego w gospodarstwach o intensywnym i ekologicznym systemie produkcji. W tym obszarze profesor Zygmunt Litwińczuk ma ogromne zasługi dla rozwoju hodowli bydła mięsnego w Polsce. Jest współtwórcą koncepcji i kierunków tego rozwoju, a wyrazem uznania dla Jego dokonań i kompetencji było wybieranie Go na przewodniczącego Regionalnego Związku Hodowców Bydła Mięsnego w kolejnych kadencjach oraz wyróżnienie odznaką „Zasłużony Pracownik Rolnictwa” i wieloma odznaczeniami regionalnymi, m.in. zasłużony dla województw chełmskiego, białkopodlaskiego, lubelskiego i zamojskiego.

Badania nad efektywnością krzyżowania ras krajowych bydła z rasą holsztyńsko-fryzyjską.

Były to pionierskie badania w naszym kraju, realizowane przez zespół kierowany przez Profesora również we współpracy z innymi jednostkami badawczymi w kraju, które wniosły znaczący wkład do nauki i praktyki. Badania te, zwłaszcza rozpoznanie korzyści hodowlanych, produkcyjnych i ekonomicznych wynikających z krzyżowania, przyczyniły się do upowszechnienia rasy holsztyńsko-fryzyjskiej w Polsce. Efektem tego było przyspieszenie postępu hodowlanego i poprawa użytkowości krów mlecznych, wzrost wartości genetycznej krajowej populacji bydła. Wyniki tych badań zostały podsumowane w wydanej monografii pt. „Chów i hodowla bydła w środkowo-wschodniej

Polsce”, a zespół Profesora w 1985 r. ponownie wyróżniony został nagrodą Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki I stopnia.

3. Określenie czynników warunkujących wysoką jakość produktów pozyskiwanych od bydła (głównie mleka i mięsa).

Podjęcie badań w tym kierunku przez Profesora na przełomie lat 80. i 90. ub. w. było efektem dogłębnej analizy i rozeznania zachodzących trendów w hodowli zwierząt w kraju i za granicą, posiadanej intuicji oraz bezkompromisowości w podejmowaniu słusznych i trafnych decyzji. Realizacji wytyczonych celów w tym kierunku badań służyło utworzenie na macierzystym wydziale, którego był dziekanem, najpierw pracowni, a później zakładu i katedry oceny surowców pochodzenia zwierzęcego. Pozwoliło to zdynamizować prace i powstanie liczącego się w kraju zespołu naukowego, realizującego badania nad jakością technologiczną i konsumpcyjną mleka oraz mięsa wołowego. Było też impulsem do utworzenia na wydziale nowego kierunku studiów. Kierowany przez prof. Zygmunta Litwińczuka zespół wykonał w tym zakresie szereg interesujących badań nad wartością odżywczą i przydatnością technologiczną mleka różnych ras krów użytkowanych w odmiennych technologiach chowu oraz uwarunkowaniami produkcji żywca wołowego i jakości mięsa wołowego w zależności od różnych czynników. Prace te znalazły zastosowanie w praktyce oraz opublikowane zostały w krajowych i zagranicznych renomowanych czasopismach naukowych, *Animal Science* (IF = 1,021), *Journal of Dairy Science* (IF = 2,497), *Meat Science* (IF = 2,619), *International Journal of Dairy Technology* (IF = 1,099), *Comprehensive Reviews in Food Science and Food Safety* (IF = 5,053).

4. Badania nad restytucją i ochroną zasobów genetycznych rodzimej rasy bydła – białogrzbieców.

Jest to bez wątpienia wiodący i ważny, ze względu na zachowanie bioróżnorodności, problem badawczy w ostatnich kilkunastu latach działalności naukowej Profesora Zygmunta Litwińczuka, w którym uzyskano znaczące osiągnięcia. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu i determinacji Profesora odtworzono będącą na wyginieciu rodzimą rasę bydła białogrzbieców w regionie lubelskim z pojedynczych sztuk zwierząt kupowanych na terenie Polski. Profesor opracował „Program hodowlany ochrony zasobów genetycznych bydła białogrzbiecego” w 2002 r., przyczyniając się do uznania tej rasy za polską rasę bydła i założenia dla niej księgi hodowlanej w 2003 r. przez Ministerstwo Rolnictwa.

Poszukując coraz więcej i nowych argumentów do przekonania rolników o zaletach naszych rodzimych ras bydła, Profesor zainicjował bardzo interesujące badania nad wartością odżywczą i przydatnością technologiczną mleka krów tych ras, opasanych głównie paszami z trwałych użytków zielonych. Efektem powyższych prac i działań organizacyjnych było wpisanie mleka krów rasy polskiej czerwonej na „Listę produktów tradycyjnych”.

O dużym wkładzie pracy i zaangażowaniu Profesora w działania na rzecz ochrony środowiska i zachowania bioróżnorodności, co jest jednym z głównych wyzwań dla współczesnego świata, może świadczyć przewodniczenie grupie roboczej ds. ochrony zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich w Polsce i członkostwo w zespole Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do koordynacji działań w tym zakresie. Profesor jest też redaktorem interesującego, wartościowego podręcznika „Ochrona zasobów

genetycznych zwierząt gospodarskich i dziko żyjących”. Za te inicjatywy i działalność na rzecz zachowania bioróżnorodności zwierząt gospodarskich wyróżniony został prestiżowym Medalem im. Profesora Tadeusza Vetulaniego.

Profesor popularyzował wyniki swoich badań i przekazywał wiedzę z zakresu powyższej problematyki szerokiej rzeszy społeczeństwa w różnej formie, spotkań, prelekcji, wykładów artykułów popularnonaukowych, traktując tę działalność jako powinność dla zachowania tradycji i dziedzictwa narodowego. Na uwagę miał zawsze młode pokolenie, młodzież licealną i studentów, z którymi zawsze nawiązywał kontakty i których potrafił przekonać do swoich racji. Na równi z wiedzą stawiał wychowanie. Niejednokrotnie powtarzał im, że „tworząc pomyslną przyszłość, nie można zapominać o przeszłości”. Do tej maksymy nawiązywał w każdej sferze swojej działalności dydaktyczno-wychowawczej, organizacyjnej i naukowo-badawczej. Przykładem jest chociażby ostatni okres, kiedy pełniąc funkcję rektora, kierował zadaniem pt. „Wykorzystanie rodzimych ras zwierząt użytkowanych w tradycyjnych systemach chowu w gospodarstwach niskonakładowych do pozyskania wysokiej jakości produktów” w ramach programu Biostrateg „Środowisko naturalne, rolnictwo i leśnictwo”. Efektem tego zadania było opracowanie technologii wytwarzania kilku regionalnych produktów żywnościowych o wysokich walorach odżywczych i prozdrowotnych, na bazie rodzimych ras zwierząt.

Zachęcające rezultaty badań inspirowały i mobilizowały Profesora do rozwiązywania aktualnych problemów i podejmowania nowych wyzwań mogących sprostać oczekiwaniom nowoczesnej hodowli zwierząt, przy zachowaniu jednak rodzimej tożsamości i tradycji zootechnicznej. W tym kierunku czynił z powodzeniem starania dla pozyskania środków na realizację prac badawczych.

Znacząca część badań realizowanych przez profesora Zygmunta Litwińczuka przed rokiem 1990 była wykonana w ramach koordynowanych problemów resortowych, węzłowych i rządowych. W późniejszym okresie były to głównie projekty badawcze KBN, MNiSW i NCBR. Profesor kierował 15 projektami badawczymi, a w kilku innych uczestniczył jako główny wykonawca. Realizacji tych projektów sprzyjały na pewno szerokie kontakty z wieloma ośrodkami naukowymi w kraju i za granicą oraz praktyką rolniczą. Niewątpliwie duże znaczenie w kontekście ukierunkowania problematyki badawczej na bydło mięsne miał odbyty 6-miesięczny staż naukowy na Uniwersytecie Tennessee (USA). Zdobyta wiedza i doświadczenie w tym czołowym ośrodku naukowym na świecie zaowocowały podjęciem nowych tematów badawczych i uzyskaniem interesujących wyników o dużym znaczeniu poznawczym i aplikacyjnym. Wyniki swoich badań Profesor prezentował na sympozjach i kongresach międzynarodowych w ponad 20 krajach, na różnych kontynentach.

Realizacja tak szerokich badań była możliwa dzięki inwencji i dużej sprawności organizacyjnej Pana Profesora, który stworzył nowe jednostki z zapleczem badawczym, a co najważniejsze, stworzył prężne zespoły badawcze zdolne do rozwiązywania określonych problemów. Sprzyjało to jednocześnie zdobywaniu stopni i tytułów naukowych przez pracowników jednostek macierzystego wydziału i innych jednostek, z którymi współpracował. Profesor jest twórcą szkoły naukowej hodowli bydła, którą

można byłoby nazwać szkołą lubelską. Składa się na nią 19 wypromowanych doktorów, z których 9 uzyskało stopień doktora habilitowanego, a 5 tytuł profesora. Ponadto ma nieocenione zasługi na polu kształcenia kadry naukowej w Akademii Podlaskiej w Siedlcach, gdzie przez 9 lat pełnił funkcję kierownika Katedry Hodowli Bydła. Przyczynił się do uzyskania przez wiele osób stopni doktora, doktora habilitowanego, na stanowisko i tytuł profesora, recenzując 89 wniosków awansowych. Był promotorem 4 doktorów honoris causa. Był ponadto recenzentem 90 wniosków do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Opiniował ponad 90 projektów badawczych i ponad 350 manuskryptów dla wydawnictw.

Prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk jest doświadczonym nauczycielem akademickim i ma bardzo duże osiągnięcia w działalności dydaktyczno-wychowawczej. Wyrażają się one w każdej sferze działalności w tym obszarze, tj. przygotowaniu i prowadzeniu autorskich przedmiotów, tworzeniu nowych programów nauczania i kierunków kształcenia, wdrażaniu nowoczesnych metod kształcenia i dbałości o jakość tego kształcenia, organizacji toku nauczania i bazy dydaktycznej, promowaniu i nagradzaniu osiągnięć studentów, wspomaganie studenckiego ruchu naukowego i podejmowaniu szeregu innych działań wspomagających proces dydaktyczny. Szczególną cechą wyróżniającą Profesora w tym względzie jest ściśle powiązanie tego procesu z działalnością naukową i wykorzystanie potencjału młodych adeptów nauki. Nie sposób wymienić wszystkie formy aktywności Profesora, które były rozwijane nie tylko na macierzystej uczelni na kilku wydziałach, ale również na Akademii Podlaskiej w Siedlcach i w Europejskiej Uczelni Techniczno-Społecznej w Radomiu.

Na szczególne podkreślenie zasługują osiągnięcia profesora Zygmunta Litwińczuka w opracowaniu podręczników i skryptów dydaktycznych. Jest współautorem 12 takich pozycji, a niektóre z nich, w których pełnił funkcję redaktora naukowego, doczekały się kilku wznowień, m.in. wydane centralnie przez PWRiL w Warszawie „Surowce zwierzęce – ocena i wykorzystanie” (ss. 520, 2004), „Hodowla i użytkowanie bydła” (ss. 412, 2005), „Ochrona zasobów genetycznych zwierząt gospodarskich i dziko żyjących” (ss. 295, 2011).

Imponujące i godne uznania są zasługi Profesora w zakresie realizacji prac dyplomowych. Pod Jego kierunkiem w powyższych 3 uczelniach wykonano ponad 290 prac magisterskich i ponad 70 prac inżynierskich. Wiele z nich zostało wyróżnionych w różnych konkursach organizowanych m.in. przez Oddział Wojewódzki NOT w Lublinie i Polskie Towarzystwo Zootechniczne.

Ważne miejsce w działalności zawodowej Profesora zajmuje współpraca z młodzieżą akademicką. Pełnił różne funkcje, m.in. opiekuna koła naukowego, pełnomocnika dziekana ds. studenckich kół naukowych na wydziale, zaangażowany był w działalność studenckiego ruchu naukowego na szczeblu centralnym. Za działalność tę wyróżniony został przyznaniem przez Radę Naczelną ZSP w 1986 r. Medalem za zasługi dla Studenckiego Ruchu Naukowego oraz indywidualną Nagrodą Ministra Edukacji Narodowej (1988).

Pełna pasji, dynamizmu i inwencji działalność Profesora na polu dydaktycznym stała się jeszcze bardziej widoczna



i przybrała wymierne efekty za czasów sprawowania przez niego funkcji prodziekana, później dziekana, a następnie rektora. Powołano wtedy nowe kierunki studiów, jak np. ochrona środowiska, czy nowe specjalności, np. hodowlę koni i jeździectwo, które cieszą się dużą popularnością. Podjęto również szereg przedsięwzięć w celu usprawnienia przebiegu i poprawy jakości procesu kształcenia.

Nie można również pominąć ogromnych zasług prof. Zygmunta Litwińczuka w zakresie kształcenia kadr dla rolnictwa. Przeprowadził wiele kursów, szkoleń, seminariów organizowanych przez różne instytucje związane z rolnictwem i ochroną środowiska. Udzielił wielu wywiadów dla prasy, radia i telewizji. Wielokrotnie przewodniczył komisjom oceny zwierząt na wystawach regionalnych i krajowych.

Nie mniej znaczące jak przedstawione wyżej osiągnięcia naukowe i dydaktyczne są dokonania organizacyjne prof. Zygmunta Litwińczuka, zarówno w sferze organizacji nauki i dydaktyki, jak i życia na macierzystej uczelni i poza nią. Profesor jest mocno zaangażowany w integrację środowiska zootechnicznego. Jest ostoją polskiej zootechniki, cieszy się uznaniem i szacunkiem, zarówno u młodszych, jak i starszego pokolenia zootechników, wśród naukowców i praktyków. Wyrazem uznania dla dokonań Profesora było powierzenie Mu przez społeczność akademicką macierzystej uczelni wielu odpowiedzialnych funkcji, m.in.

prodziekana i dziekana Wydziału Zootechnicznego. Przez niemal 40 lat kierował Katedrą Hodowli Bydła, a przez 7 lat Pracownią Produktów Pochodzenia Zwierzęcego. Sprawował również szereg innych funkcji w organach kolegialnych uczelni i Wydziału. Wyrazem natomiast uznania dla dokonań Profesora na szczeblu krajowym było wybranie go do pełnienia wielu odpowiedzialnych funkcji. Przez 6 kadencji był członkiem Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, przez 16 lat członkiem Rady Naukowej Instytutu Genetyki i Hodowli Zwierząt PAN w Jastrzębcu. W latach 2001–2007 był wiceprezesem, a w latach 2007–2013 prezesem Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, sekretarzem naukowym i wiceprzewodniczącym Komitetu Nauk Zootechnicznych PAN, sekretarzem naukowym Komisji Rolnictwa Oddział PAN w Lublinie. Od 2008 r. był wiceprezydentem, a od 2013 jest prezydentem Profesorskiego Klubu Hodowców Bydła. Jest członkiem Europejskiej Federacji Zootechnicznej. Był wielokrotnie powoływany na członka zespołów eksperckich do oceny projektów badawczych, do pełnienia różnych funkcji w organizacjach branżowych związanych z rolnictwem. Profesor zaangażowany był także w działalność samorządową, pełniąc funkcje wiceprzewodniczącego i przewodniczącego Rady Powiatu w Lublinie oraz uczestniczył w pracach innych organizacji społecznych.

Niewątpliwym docenieniem osiągnięć prof. Zygmunta Litwińczuka w ponad 45-letniej karierze nauczyciela akademickiego było powierzenie Mu przez społeczność uczelnianą w 2016 r. funkcji rektora. Podjęte przez Profesora nowe wyzwania w sferach dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej przyczyniły się do przyspieszenia rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, wzrostu jakości prowadzonych badań naukowych i jakości kształcenia studentów.

Twórcza i aktywna działalność, ogromne zaangażowanie, niepodważalne osiągnięcia w każdej sferze działalności profesora Zygmunta Litwińczuka były dostrzegane i doceniane, a wyrazem tego są liczne odznaczenia i wyróżnienia, których nie sposób w tak syntetycznym opracowaniu przedstawić. Z tego też względu wymienione zostaną tylko niektóre z nich. Siedmiokrotnie był wyróżniany nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem za Zasługi dla Studenckiego Ruchu Naukowego, Honorową Odznaką Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, Medalem im. Profesora Tadeusza Vetulaniego, honorową odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa”, honorowym tytułem „Ataman Kresów Wschodnich i Podola”, złotą honorową odznaką Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz ponad 40 innymi odznaczeniami i wyróżnieniami uczelnianymi, samorządowymi, regionalnymi, a także przyznanymi przez różne stowarzyszenia i organizacje społeczne i gospodarcze. Na pewno dużym wyróżnieniem i docenieniem osiągnięć Profesora z zakresu nauk zootechnicznych było przyznanie mu w 2017 r. Medalu im. Michała Oczapowskiego, będącym najwyższym wyróżnieniem nadawanym przez Wydział Nauk Biologicznych i Rolniczych Polskiej Akademii Nauk za wybitny wkład w rozwój nauk rolniczych i stosowanych nauk biologicznych. Wśród tych wyróżnień należy także wspomnieć o tych związanych

z naszym regionem zachodniopomorskim. W 2010 r. Profesor otrzymał Medal 60-lecia Agrofirmy Witkowo oraz Złoty Krzyż za Zasługi dla Spółdzielczej Agrofirmy Witkowo. Było to wyrazem uznania społeczności tej jednej z największych firm rolniczych w Polsce i Europie dla osiągnięć naukowych Profesora, które znalazły zastosowanie praktyczne i przyczyniły się do rozwoju hodowli bydła w tym przedsiębiorstwie. Duża odległość między wschodem i zachodem naszego kraju nie przeszkadzała we współpracy Profesora także z innymi ośrodkami hodowli bydła w naszym regionie.

Powszechnie znane są natomiast związki Pana Profesora z naszą uczelnią, poprzednio z Akademią Rolniczą w Szczecinie, a obecnie Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym w Szczecinie. Sięgają już one przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ub. w., a wyrażają się w różnej formie, tej sformalizowanej i tej niesformalizowanej. W pierwszym przypadku przykładem jest niepodważalny wkład Profesora w rozwój kadry naukowej Wydziału Biotechnologii i Hodowli Zwierząt, zwłaszcza byłej Katedry Hodowli Bydła, a obecnie Katedry Nauk o Zwierzętach Przeżuwających. Opiniował 6 wniosków o nadanie tytułu profesora i 9 wniosków o nadanie stopnia doktora habilitowanego pracowników powyższego wydziału. Promował młodych pracowników nauki tej jednostki, przyjmując ich na staże naukowe, umożliwiał odbycie szkoleń, recenzował i redagował prace naukowe. Zapraszał pracowników i studentów na sympozja i konferencje naukowe oraz uczestniczył w takich przedsięwzięciach organizowanych na naszej uczelni.

Ta nieformalna natomiast pomoc, to po prostu ludzka życzliwość i dobre słowo, które czasami dużo więcej znaczy niż pomoc otrzymana w wymiarze materialnym. Takiej życzliwości i wsparcia od Pana Profesora doświadczyło wielu z nas, pracowników Wydziału Biotechnologii i Hodowli Zwierząt, również laudator dzisiejszej uroczystości, przedstawiający osiągnięcia i zasługi Dostojnego Doktora Honoris Causa dla Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, rozwoju nauk rolniczych i hodowli zwierząt w Polsce. Profesor jest niezwykle osobowością, obdarzoną talentem i wrodzoną ogromną pracowitością, co tak jak przy wystąpieniu powszechnie znanej w naszym środowisku zootechnicznym „interakcji” między genotypem a środowiskiem musiało przynieść efekt w postaci zaprezentowanych przeze mnie wybitnych osiągnięć w działalności naukowej i innych sferach działalności dzisiejszego Dostojnego Doktora Honorowego.

Było dla mnie ogromnym zaszczytem przedstawienie Państwu sylwetki pana profesora Zygmunta Litwińczuka, naukowca i nauczyciela, zootechnika o uznanej renomie w krajowym i zagranicznym środowisku naukowym, darzonego szacunkiem przez hodowców zwierząt, naszego przyjaciela, przyjaciela Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Uczyniłem to z wielką przyjemnością, ponieważ jestem przekonany, że nadanie tej najwyższej godności akademickiej Profesorowi przez naszą uczelnię, przy zgodnym poparciu senatów trzech innych uczelni, jest wyrazem uznania dla niego samego, jak również całego naszego środowiska zootechnicznego, którego jest On podporą.

Fot. ZUT w Szczecinie

ZWIERZĘTA W KULTURZE I RELIGII

Wykład wygłoszony przez doktora honoris causa
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego
w Szczecinie Zygmunta Litwińczuka 22 października 2021 r.

Wielkość narodu i jego moralny rozwój

może być mierzony przez sposób, w jaki traktuje on zwierzęta

Mahatma Gandhi

W prehistorii życie ludzkie było bardziej niż kiedykolwiek ściśle uzależnione od świata przyrody: klimatu, roślinności, zwierząt. Podstawę egzystencji stanowiło mięso zdobywane w polowaniach, uzupełniane zbieractwem, a zwierzęta były niebezpiecznymi wrogami, jak i cenioną zwierzyną łowną. Podziwiane były jednocześnie jako istoty obce i tajemnicze. Świadczą o tym wizerunki zwierząt na ścianach wielu jaskiń, wykonywane prawdopodobnie w stanie głębokiego upojenia roślinnymi środkami halucynogennymi. Najstarsze pochodzą sprzed ok. 30 tys. lat przed Chrystusem z terenów Europy Zachodniej, zwłaszcza południowej Francji i Hiszpanii.

Do najbardziej znanych jaskiń należy Altamira (jaskinia krasowa w Górach Kantabryjskich, w północnej Hiszpanii), gdzie najwcześniejsze rysunki mają ok. 15 tys. lat. Widoczne są tam sylwetki bizonów w różnych pozycjach: kłęk, skoku, upadku, a także całe stado bizonów (żubrów) znajdujące się w ruchu. Kolejna to Lascaux, jaskinia krasowa w Akwitanii, w południowo-zachodniej części Francji. Znajdujące się tam malowidła powstały 13–15 tys. lat p.n.e. Przedstawiają one głównie zwierzęta roślinożerne, tj. jelenie, byki, bizony i konie.

Niewątpliwie przełomem w historii ludzkości była uprawa roślin i domestykacja zwierząt, która wystąpiła około 10–12 tys. lat p.n.e., czyli przejście od gospodarki przyswajającej do wytwarzającej. Najpierw człowiek zajął się uprawą roślin i wedle wiodących teorii antropologicznych to kobieta była tą istotą, której przypadał obowiązek opieki nad florą. Prawdopodobnie już w paleolicie odkryły one związek między zasianiem ziarna a powstaniem rośliny. Wiedza ta zaważyła na decyzji o rozpoczęciu osiadłego trybu życia. Do pierwszej domestykacji ssaków doszło najprawdopodobniej ok. 15 tys. lat temu na terenach dzisiejszych Chin, a tym zwierzęciem był pies. Najstarsze ślady udomowienia owiec pochodzą z południowo-zachodniej Azji i południowo-wschodniej Europy sprzed 8–10 tys. lat. Kozy najwcześniej zaczęto utrzymywać w siedzibach ludzkich ok. 10 tys. lat temu na terenach Iranu, Azji Mniejszej, Mezopotamii, Egiptu i Sudanu. Bydło, które pochodzi od tura, zostało udomowione ok. 7–8 tys. lat temu na bardzo odległych od siebie i różnorodnych terenach, tzn. w Azji, Europie i Afryce Północnej. Około 3,5 tys. lat p.n.e. zaczęto zaprzęgać w Europie środkowej bydło do radeł, dając początek ornej uprawie roli. Świnie również zostały udomowione ok. 7 tys. lat temu na terenie Azji, a konie później, bo ok. 5 tys., równolegle w Azji i Europie. Kura domowa udomowiona została prawdopodobnie ok. 3 tys. lat p.n.e. w Indiach.

Te, powiedzmy, zasługi hodowlane łączy się z mężczyzną, który tradycyjnie był przypisany do zajmowania się zwierzyną, gdyż

to on od wieków trudnił się łowiectwem, a zmiana koczowniczego trybu życia na osiadły przekształciła tylko specyfikę jego pracy. W tym niby trywialnym przejściu z myślistwa na hodowlę antropodolodzy dopatrują się przełomowego dla dziejów ludzkości impulsu. Mężczyzna, który nie musiał już „uganiać się” całymi dniami za zwierzyną, miał nagle zdecydowanie więcej wolnego czasu, kiedy mógł skupić się na myśleniu. Antropodolodzy stawiają tezę, że to właśnie wtedy mężczyzna zaprowadził patriarchat i ustanowił niejako niższym stworzeniem kobietę, która z uwagi na ilość swoich obowiązków na roli oraz przy ognisku domowym, m.in. opiekę nad dziećmi nie miała zbytnio czasu na bardziej skomplikowane myślenie.

Na podstawie obserwacji współczesnych udomowień obliczono szacunkowo, że po to, aby ujawniły się dziedziczne cechy związane z udomowieniem, musi minąć minimum 50–100 pokoleń. W przeliczeniu na czas wynosi to 200–400 lat dla dużych zwierząt i 100–200 dla małych.

Dzięki osiedleniu się i rozpoczęciu produkcji żywności możliwe stało się zwiększenie liczby ludności, głównie poprzez skrócenie okresu między narodzinami dzieci.

Na przestrzeni wieków człowiek wytworzył lub co najmniej współuczestniczył (wspierając selekcję naturalną) w wytworzeniu ponad 8 tys. ras zwierząt, z tego aż 85% to tzw. rasy lokalne, które pomimo niższej produkcji znajdują swoją niszę w produkcji żywności, a najważniejsze, że są cennym rezerwuarem genów dla przyszłych pokoleń.

Najwięcej ras jest w obrębie bydła (1224) i owiec (1382), a znacznie mniej u koni (818) oraz świń (602) i kóz (672). Część zarejestrowanych w FAO ras już wymarła (647), 602 ma status krytyczny, a 1458 jest w różnym stopniu zagrożenia wyginięciem. Nasz lubelski zespół, którym kieruję, podjął w drugiej połowie lat 90. ubiegłego wieku intensywne działania (wykorzystując również badania cytogenetyczne) w zakresie restytucji i ochrony zasobów genetycznych naszej starej rodzimej rasy – bydła białogrzbieatego, uznanej za wymarłą w Polsce w latach 70. ubiegłego wieku. Obecnie rasa ta utrzymywana jest już w ponad 70 gospodarstwach, głównie w rejonie Polski Wschodniej.

U pierwotnych społeczeństw zwierzęta odcisnęły głębokie piętno na sposobie pojmowania otaczającego świata, znajdując swoje miejsce w wierzeniach i mitach. Człowiek pierwotny nie tylko nie uważał zwierząt za istoty niższe, ale niejednokrotnie stawiał je wyżej od siebie, ceniąc ich siłę lub przebiegłość. Niezwykle rozbudowana religia starożytnego Egiptu była pełna zoomorficznych bóstw, tzn. z wyglądu upodobnionych do zwierząt.

W królewskich grobowcach z Ur, o tysiąc lat starszych od grobowca Tutanchamona, odkrywcy znaleźli w komorach grobowych zaprzęgi, a szkielety zwierząt pociągowych wciąż jeszcze tkwiły w uprzęży z wozami wypełnionymi drogocennym dobytkiem.

Wraz z rozwojem cywilizacji pojawili się w kolejnych epokach myśliciele, którzy mieli różne spojrzenia na świat zwierząt, często zgoła odmienne do dzisiejszego.

W *Historii Animalium* Arystotelesa, który żył w IV w. przed Chrystusem, możemy odnaleźć np. ciekawy opis żubra. Twierdził, że zwierzę to broni się przed atakami drapieżników, wierząc i upuszczając ekskrementy, którymi potrafi miotać z odległości aż czterech sążni! Pał tak mocno, że psom po trafieniu taką amunicją aż topnieją włosy.

Ciekawych badań nad zwierzętami możemy doszukać się w dorobku wielkiego artysty renesansu – Leonarda da Vinci, związanego głównie z malarstwem i architekturą. W rozprawie *O locie ptaków* opisał dokładnie mechanikę lotu i anatomię ptaków i przedstawił projekty maszyn lotniczych i militarnych. Natomiast w dziele *Dlaczego psy wchłaniają sobie tyłki*, w tym dziełku o intrygującym tytule możemy przeczytać: „W odchodach zwierzęcych zawsze zostaje część esencji tego, co zjadły (...), a psy mają tak ostry węch, że potrafią nosem wychwycić esencję pozostałą w kale. Jeśli za pomocą węchu wyczuja, że pies jest dobrze odżywiony, okazują mu szacunek, uznając, że ma potężnego, bogatego pana. Jeśli jednak nie wychwycą zapachu tej esencji (mięsa), uznają, że z takim psem nie trzeba się liczyć, bo jego pan jest biedny i niskiego stanu, mogą go więc pogryźć”.

Każdy z nas zna powiedzenie cesarza rzymskiego Wespazjana *pecunia non olet* (pieniądz nie śmierdzi). Nie każdy jednak wie, że wyraz *pecunia*, czyli pieniądze, pochodzi od słowa *pecus*, oznaczającego bydło rogate, które w czasach przedmonetarnych stanowiło umowny miernik wartości. Podobnie rzecz się miała ze Słowianami, którzy na bydło mówili *skot*. Jeszcze w średniowiecznej Polsce posługiwano się jednostką pieniężną zwaną *skoje*.

Słowianie w znakomitej większości trudnili się uprawą roli i hodowlą zwierząt. Pierwszoplanową rolę wśród zwierząt hodowlanych u Słowian miało bydło rogate. O wielkim znaczeniu wołów czy krów świadczą nawet teksty średniowiecznych kronik. Prokopiusz z Cezarei, najsłynniejszy bizantyjski historyk, w swoich pismach na temat Słowian odnotowuje: „Uważają bowiem, że jeden tylko bóg, twórca błyskawicy jest panem całego świata i składają mu w ofierze woły i inne zwierzęta ofiarne”. Natomiast Thietmar, niemiecki kronikarz i biskup magdeburgski, o Wieletach, plemieniu zamieszkującym ziemię na północny zachód od Szczecina, pisał tak: „Niemy gniew bogów łagodzą ofiary z ludzi i bydła”. Obecność w sferze kultu łączyła się tu również z powszechnością hodowli. Krowy były trzymane dla mleka i mięsa, a woły traktowano ponadto jako zwierzęta pociągowe – zarówno do prac polowych, jak i do transportu.

Do podstawowego wyposażenia każdego gospodarstwa należał również koń. We wczesnym średniowieczu były to praktycznie zawsze małe konie z grupy tarpanowatych. Natomiast prawdziwa hodowla dużych koni zaczęła się na Słowiańszczyźnie najpóźniej w X w., co wiązało się m.in. z coraz częstszą koniecznością prowadzenia działań wojennych. Konie, podobnie jak bydło, pełniły istotną rolę w sprawowaniu kultów pogańskich. Herbord w jednym ze swoich XII-wiecznych pism tak opisuje obrzędy zamieszkujących tutejsze ziemie Pomorzan: „(...) mieli konia nadzwyczajnej wielkości, tłustego, czarnej maści i bardzo dzikiego; przez cały rok był on wolny od zajęć, a w takiej był świętości, że żaden nie był

godzien na nim jeździć, miał natomiast jednego z czterech kapłanów świątyni jako gorliwego dozorcę”.

Poniekąd szczególny status dla Słowian miały ptaki. Dość powszechna była wiara w to, że wzbijające się w niebo ptaki zabierają ze sobą dusze zmarłych lub same są tymi duszami. Funkcjonowało również przekonanie, iż odlatujące podczas jesieni ptaki zabierają do zaświatów dusze zmarłych oraz tych, którzy się zagapili w szybujące na niebie klucze. Kogut, jako zwierzę solarne, symbolizował witalność, płodność i jasność. Czarnego koguta uznawano za najważniejsze zwierzę do składania ofiar zakładzinowych, z racji odznaczania się ogromną mocą szczęścia i pomyślności. Dlatego też w późniejszych czasach konającą osobę kładziono na słomie lub sianie, a nie w pierzynie zrobionej z kurzych piór, by nie mieszać śmierci z życiem.

Tajemniczymi mocami miały też dysponować zwierzęta określone dziś jako towarzyszące. Kot, uchodzący za zwierzę lunarne – a dodatkowo, skryte, tajemnicze i chodzące własnymi ścieżkami – kojarzony był z czarną magią, zwiastował śmierć oraz posiadał moc widzenia zmarłych ludzi. Zjawy miał widzieć i dostrzegać również pies, co potwierdzało wycie psa po śmierci właściciela.

Bliskość człowieka ze zwierzętami, a dodatkowo wiara w boski charakter natury sprawiały, że stosunek Słowian do swojego inwentarza byłby dla nas niezwykle, opierał się z jednej strony na szacunku dla swoich rodzinnych żywicieli, lecz z drugiej na – swoistej relacji mistycznej.

Przyjęcie przez Mieszka I wiary chrystusowej w 966 r. przy wzmożonej ekspansji Niemców na zachodnie rubieże ziem słowiańskich doprowadziło do wykorzenienia Słowian z ich rodzimych tradycji, przenosząc punkt ciężkości ich wiary z egalitarnej przyrody na elitarystyczne instytucje; przenosząc własną tożsamość z względnej wolności wśród natury do praktycznego zniewolenia instytucjami władzy; co w konsekwencji zmieniło ich stosunek do zwierząt. Inaczej mówiąc: natura – a w tym zwierzęta – miała stracić swój szacowny, boski status, a przejąć go miała władza kościelna i świecka.

Tradycja judeochrześcijańska w sposób rygorystyczny normuje stosunki człowieka ze zwierzętami. Choć w micie kosmogonicznym z Księgi Genesis Bóg powołuje do życia zwierzęta lądowe tylko na dzień przed stworzeniem człowieka (na swoje podobieństwo), to ich status jest zbliżony do „tworów nieożywionych”, jakie wyszły spod ręki Jahwe.

Przedmiotowość zwierząt w Starym Testamencie potwierdzają słowa, jakie Stwórca wypowiada do Noego tuż po potopie: „Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo powietrzne niechaj się was boi i lęka. Wszystko, co się porusza na ziemi i wszystkie ryby morskie zostały oddane wam we władanie. Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko”.

Nowy Testament zdaje się utrzymywać status quo w kwestii zwierząt, aczkolwiek pojawiają się tam koncepcje, takie jak *apokatastasis panton* (odnowienie wszystkich rzeczy) czy *palingenesia* (odrodzenie wszystkich stworzeń), które pozostawiają możliwość udziału zwierząt w zbawieniu. Niemniej jednak już ojcowie Kościoła, jak np. św. Tomasz z Akwinu, zaprzeczali niniejszej interpretacji i nie chcieli przyznawać dodatkowych praw „naszym braciom mniejszym”.

Prócz kościelnej indoktrynacji na zmianę stosunku naszych przodków do zwierząt wpłynęło również przyjęcie nowego ustroju społeczno-gospodarczo-politycznego z Europy Zachodniej, czyli feudalizmu, a także gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Feudalizm opierał się na mocno zhierarchizowanym systemie zależności jednostek, na którego dno zepchnięto chłopów. W ramach pańszczyzny chłopci stawali się de facto niewolnikami właściciela ziemskiego. Zmuszeni oni byli do wykonywania bezpłatnej pracy w formie renty feudalnej na rzecz swojego pana. Dzień pracy pańszczyźnianej trwał od świtu do zmierzchu, stawienie się było obowiązkiem, a nawet za każde spóźnienie wymierzano kary cielesne.

Praca przy zwierzętach hodowlanych tudzież na roli stała się formą poniżenia i upokorzenia, sytuującym chłopą na samym dole drabiny społecznej. Szlachta zazwyczaj trzymała się z dala od zabudowań gospodarczych, więc i od zwierząt hodowlanych uważanych za niegodne – niemniej były pewne wyjątki. Inny status posiadał wówczas koń, co wynikało z tego, że postrzegano go bardziej jako personalny środek transportu aniżeli chłopski inwentarz (źródło mięsa, nabiału lub futra), przy którym trzeba „niegodziwie pracować”.

Spośród wszystkich zwierząt towarzyszących człowiekowi od rewolucji neolitycznej to koń posiada największą i najpełniejszą dokumentację swej obecności w kulturze. Pierwszy traktat o hodowli koni powstał około 1360 r. p.n.e. na Bliskim Wschodzie. Już wtedy bardziej opłacało się skupić tylko na koniach, by dokonywać na nich podbojów ludów agrarnych niż samemu ciężko pracować przy zwierzętach hodowlanych. Dlatego też przez większość trwania naszej cywilizacji koń mienił się najdroższą i najszacowniejszą „ruchomością”, jaką tylko można było nabyć.

Krzyżański (2007) podaje regulacje dotyczące postępowania z końmi w I RP, które wydają się bardziej restrykcyjne niż prawo dotyczące relacji szlachty z nizinami społecznymi. W 1538 r. wydano nawet całkowity zakaz wywożenia koni z Korony pod groźbą kary przejścia mienia śmiałka na rzecz państwa, zmienioną w 1557 r. na powieszenie. Handel końmi odbywał się pod specjalnym nadzorem władzy, natomiast by zorganizować jarmark koński, należało uzyskać specjalny przywilej od samego króla. Warto również nadmienić, iż zabicie klaczy posiadało taki sam status prawny jak zabójstwo żebraka. Jak widać, podstawą niezwykle szacunku warstw uprzywilejowanych wobec koni nie była czysta miłość do zwierzęcia, ale duże pieniądze oraz korzyści własne.

Specyficzny status dla szlachty posiadał także pies, który i dla całej historii ludzkości ma znaczenie niebagatelne. Uznaje się bowiem, że jest on pierwszym zwierzęciem, jakie w ogóle udało się udomowić. Początkowo pies wykorzystywany był w celach łowieckich i obronnych. Towarzyszył więc większości ludów agrarnych, był powszechnie hodowany na całej Słowiańszczyźnie. Psa łatwo oswoić, zwierzę szybko się przywiązuje i zazwyczaj jest bezgranicznie oddane swojemu właścicielowi, toteż kojarzy się nam przede wszystkim z wiernością i przyjaźnią. Jednak nie zawsze i nie wszędzie tak było.

W staropolszczyźnie zdaniem Raszewskiej-Żurek (2010) – czyli, ogólnie rzecz ujmując, w języku dawnej szlachty Rzeczypospolitej – nie funkcjonowało powiedzenie „wierny jak pies” i raczej nie łączono tego czworonoga z pozytywnymi cechami, jak np. oddanie i poświęcenie. Ba, pies kojarzony był ze słowem „niewierność”, lecz w staropolskim rozumieniu tego wyrazu, czyli związanym przede wszystkim z niewiarą w jednego właściwego Boga. Zatem

u Jana Kochanowskiego, ojca polskiej literatury, pies będzie miał wyłącznie negatywne konotacje, np.: „Córy szlacheckie (żał sie mocny Boże!) / Psom bisurmańskim brzydkie ścielą łoża”.

Psy były postrzegane przez szlachtę jako zwierzęta nieczyste, bezwstydne, nieelitarnie, dostępne dla każdego i o małej wartości, dlatego też kojarzyły się z warstwami niższymi. W klasycznym słowniku Doroszewskiego znajdziemy więc wiele tego typu fraz jak: „Jeżeli szlachcic szlachcica nazwie bękartem, zapłaci mu sześćdziesiąt grzywien (...) a jeżeli jego matkę nierządnicą, wtedy prócz sześćdziesięciu grzywien musi odwołać przez wyrzeczenie słów «zełgałem jak pies»”.

Człowiek pierwotny nie tylko że nie uważał zwierząt za istoty niższe, ale niejednokrotnie stawiał je wyżej od siebie, ceniąc ich siłę i przebiegłość. W tradycji greckiej ważnym zwierzęciem była koza Amalteja, która wykarmiła swoim mlekiem Zeusa, najwyższego z bogów. W Tebach otaczano szczególną czcią łoś, w Tesalii mrówkę, na wyspie Samos owcę, a w Delfach wilka. Bogom nadawano postać zwierzęcą. Dionizos był bykiem, a wszystkie bóstwa ziemi przedstawiano jako węże.

Zwierzęta zajmują również znaczącą pozycję w kartach Biblii, począwszy od Księgi Rodzaju, aż po ostatnią – Apokalipsę. Od początku autorzy podkreślają, że Bóg jest ich stwórcą i Panem wszelkiego stworzenia. W psalmie 50 śpiewamy: „Bo do Mnie należy cała zwierzyna po lasach, tysiąc zwierząt na moich górach. Znam całe ptactwo powietrzne, i do Mnie należy to, co się porusza na polu”. Niezwykle wymowna jest scena z Edenu, w której Adam nadaje zwierzętom imiona.

Do zwierząt najczęściej wymienianych w tekstach biblijnych należą owce, owieczki, barany i jagnięta. Wynika to z ważności owcy w nomadycznym i rolniczym społeczeństwie hebrajskim i ważnej roli owiec i baranków w systemie ofiarniczym Starego Testamentu oraz niektórych ich cech, które stały się źródłem rozmaitych metafor.

Także inne gatunki zwierząt mają swoje ważne miejsce w Starym Testamencie. Odnosi się do tego np. sen faraona z Księgi Rodzaju o siedmiu krowach tłustych, który Józef objaśnił jako mające nadejść siedem lat urodzaju, pożartych następnie przez siedem krów chudych, czyli lata suszy i głodu.

Koń jest wymieniany wielokrotnie w Biblii, najczęściej w opowiadaniach o bitwach i pościgach.

Świnia w Starym Testamencie określana jest jako zwierzę nieczyste, pomimo rozszczępionego kopyta, ponieważ nie jest przeżuwaczem (Kpł 11, 7; Pwt 14, 8). Podobnie jak w przypadku innych zwierząt nieczystych zakazane jest zarówno jedzenie jej mięsa, jak i jakiegokolwiek kontaktu.

Zwierzęta znajdują miejsce także w różnego rodzaju legendach. Wszyscy znamy legendę o założycielach Rzymu – Romulusie i Remusie, bliźniętach porzuconych w koszyku zaczepionym o pień drzewa nad brzegiem Tybru, które miała wykarmić wilczyca. Inna znana legenda opowiada o gęsiach kapitolńskich podczas celtyckiego najazdu, w IV w. p.n.e., które ostrzegły o zbliżaniu się wroga. Na pamiątkę tego zdarzenia starożytni Rzymianie obnieśli jedną z gęsi w lektyce.

Zwierzęta często są również bohaterami literackimi. Uosabiają one cechy ludzkie lub są elementem obrazu opisywanego świata. Pierwszym polskim zapisem literackim, gdzie zwierzęta odgrywały czołową rolę, był Żywot Ezopa *Fryga* Biernata z Lublina, wydany

w 1522 r. Podobną funkcję zwierzęta pełniły w jednym z najpopularniejszych dzieł polskiego oświecenia, czyli w *Bajkach i przypowieściach* Ignacego Krasickiego z 1779 r. Jednym z najważniejszych obrazów alegorycznych XX w. jest *Folwark zwierzęcy* George'a Orwella gdzie autor przedstawił karykaturę totalitarnego terrorku.

Zwierzęta są także często motywem dzieł malarstwa. Częstym motywem obrazów w rodzinie Kossaków były konie. Bardzo często w swej twórczości odwoływali się do motywu zwierząt Julian Fałat i Józef Chelmoński.

Człowiek pierwotny polował na różne zwierzęta, począwszy od mamutów, nosorożców włochatych, jeleni olbrzymich, po tury, dzikie konie i prażubry. Problem stanowiło jednak konserwowanie mięsa. Paleolityczni łowcy nie znali soli, sprzyjał im jednak lodowcowy klimat. Gdy nadchodziło lato lub gdy klimat się ocieplił i zimy nie były już tak długie, problem powracał. Ówczesni ludzie radzili sobie z tym w różny sposób, np. przechowując upolowane zwierzę z zaszytymi kamieniami w brzuchu na dnie jeziora, gdzie zawsze była stała temperatura lub poprzez suszenie lub wędzenie. Najstarsze wędzarnie budowali już neandertalczyki.

W XVIII w. rozpoczął się szybki przyrost demograficzny. Był to efekt zwiększenia produkcji żywności oraz początków opieki medycznej, m.in. wynalezienia i upowszechnienia szczepionki przeciwko czarnej ospie, co zawdzięczamy Edwardowi Jennerowi, angielskiemu lekarzowi. Wykorzystał on w uodparnianiu człowieka materiał zakaźny ospy krowiej (krowianki – *variola vaccina*), która w odróżnieniu od ludzkiej ma przebieg łagodny i nigdy nie kończy się śmiercią. Odkrycie Jannera z 1796 r. otworzyło drogę do szerokiego stosowania szczepień ochronnych, a od łacińskiej nazwy krowa – *vaca*, nazwane zostało *vaccination*.

Rozwój przemysłu związanego z hodowlą zwierząt najlepiej ilustruje przykład bydła w Stanach Zjednoczonych. Około 1880 r. rozpoczęto przepędzanie bydła z południowo-środkowej części Stanów do dużych ośrodków kolejowych, takich jak np. Kansas i transportowano koleją na północ do ośrodków miejskich, takich jak Chicago, gdzie było ubijane i przetwarzane. Era przepędzania bydła na tak wielkich obszarach była okresem rozkwitu legendy amerykańskiego kowboja. Intensywny rozwój chowu bydła mięsnego wiązał się niewątpliwie z szybkim ograniczeniem populacji bizonów. W XVIII w. żyło na preriach północnoamerykańskich około 5 mln bizonów. Aktualną populację szacuje się natomiast na około 50 tys. sztuk.

W ciągu ostatnich 50 lat produkcja żywności na świecie zwiększyła się kilkakrotnie, w tym podstawowych zbóż (ryżu, pszenicy i kukurydzy) czterokrotnie, mleka i wołowiny – dwukrotnie, wieprzowiny i jaj – czterokrotnie, a mięsa drobiowego – aż dwunastokrotnie.

Możliwe to było dzięki niesamowitemu postępowi w naukach biologicznych. W ostatnim 20-leciu poznano m.in. sekwencję genomu poszczególnych gatunków zwierząt. W związku z tym w praktyce wykorzystujemy już powszechnie selekcję genomową, czyli dobór zwierząt do dalszej hodowli nie na podstawie polimorfizmu pojedynczych genów, ale podstawień jednonukleotydowych. Połączenie najnowszych osiągnięć genetyki i żywienia zwierząt pozwala na uzyskiwanie rekordowych wydajności. Aktualna rekordzistka świata, krowa Muranda Oscar Lucinda-ETVG-86 rasy holsztyńsko-fryzyjskiej z USA wyprodukowała w ciągu roku ponad 32 tys. kg mleka, co daje średnio 91 kg na dobę. Podobnie w drobiu, jeszcze w połowie XX w. kurczak rzeźny osiągał w wieku 6–8 tygodni masę ciała ok. 1,5 kg. Obecnie, wykorzystując nowe rody i linie genetyczne

oraz odpowiednio zestawione dawki pokarmowe, nietrudno uzyskać w tym wieku masę ciała ok. 4 kg. Postępująca intensyfikacja produkcji poprzez wzrost jednostkowej wydajności zwierząt wiąże się z reguły z poprawą jej efektywności. Wzrost wydajności laktacji z 2 do 8 tys. kg mleka ogranicza zużycie energii na 1 kg mleka aż o 50%. Jak podaje Gannecki (2010), statystyczny człowiek w ciągu swojego życia zjada obecnie 73 t żywności, na którą składa się przeciętnie: 5 krów, 20 świń, 29 owiec, 760 kurczaków, 46 indyków, 18 kaczek, 7 królików i około 1000 ryb. Jednak głód i niedożywienie są nadal dramatycznym problemem wielu ludzi.

Także obecnie dalszy rozwój cywilizacji, w tym przede wszystkim wydłużanie życia ludzi, zależy w dużej mierze od zwierząt.

Biotechnologia i inżynieria genetyczna wykształciły możliwości wykorzystywania zwierząt jako „bioreaktorów”. Zmodyfikowane zwierzęta, z wprowadzonym obcym genem, mogą produkować cenne farmakologicznie preparaty. Do produkcji cennych białek wydzielanych wraz z mlekiem wykorzystywane są przede wszystkim króliki, owce, krowy oraz kozy. Najmniejszymi, a zarazem najłatwiejszymi w hodowli zwierzętami są króliki, dające około 1 litra mleka w ciągu jednej laktacji, przy czym laktacja występuje u nich 8–10 razy w roku.

Od połowy XX w. postępuje szybko koncentracja produkcji zwierzęcej. Konieczne było zatem wprowadzenie automatyzacji. Roboty „przejmują” proces przygotowywania oraz zadawania pasz, a także dojenia krów. W dużych oborach mlecznych wprowadza się systemy zarządzania stadem.

Wprowadzenie doju mechanicznego było milowym krokiem w towarowej produkcji mleka. Ułatwiło dojarzowi pracę (mniejszy wysiłek fizyczny) i zwiększyło jej wydajność, tzn. z 6–9 krów dojonych ręcznie przez 1 dojarza w ciągu godziny do ponad 200 w dojarni karuzelowej. Wprowadzone natomiast roboty udojowe pozwalają de facto na wyeliminowanie człowieka z pozyskiwania mleka od krowy. Pierwszy prototyp robota do doju powstał w Holandii w 1984 r., a 8 lat później został po raz pierwszy wykorzystany na farmie. Aktualnie około 100 tys. farm na świecie stosuje roboty.

Zwierzęta to też wierni towarzysze i oddani, całkowicie bezinteresowni przyjaciele człowieka, którzy nigdy się nie żalą, biorąc życie takie, jakim jest im dane. Zwierzęciem, które najdłużej towarzyszy człowiekowi, jest oczywiście pies. Kot, podobnie jak pies, jest stworzeniem niezmiernie bliskim człowiekowi. Od stuleci żyje z nim wspólnie pod jednym dachem, niejednokrotnie razem z nim śpi i spożywa to samo co on. Jednak żaden kot nie podporządkuje się człowiekowi tak jak pies, w sposób widoczny i manifestacyjny. Niezwykle cenione i otaczane szczególną czcią były koty w starożytnym Egipcie. Za zabicie kota groziła kara śmierci, a jeśli w którymś z domów kot padł, wszyscy jego mieszkańcy zobowiązani byli nosić żałobę. W średniowieczu sytuacja kotów gwałtownie się zmieniła. W 1484 r. papież Innocenty VIII nazwał koty „pogańskimi zwierzętami”, które pozostają w związku z diabłem i zapoczątkował tym samym trwający stulecia okres prześladowań tych zwierząt. Od całkowitej zagłady uchroniła je dopiero nawiedzająca Europę plaga szybko rozmnażających się gryzoni – myszy i szczurów. Szybko zapomniano o „diabelskim” pochodzeniu kotów, a Kościół zabronił ich zabijania pod groźbą klątwy. Koń towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Historia zna wiele opowieści o bardzo specyficznej więzi między człowiekiem a koniem. Przykładem może być tu Aleksander Wielki i jego ukochany Bucefal, który towarzyszył macedońskiemu

zdobywcy we wszystkich bitwach. Król ciężko przeżył śmierć ulubieńca. Postanowił zatem uczcić go, zakładając nowe miasto Bukęfala i organizując mu uroczysty pogrzeb. Innym sławnym koniem był Incinatus, który został mianowany senatorem przez cesarza rzymskiego Kaligulę. Mieszkał w marmurowej stajni, jadł ze żłobu zrobionego z kości słoniowej, okrywano go derką z purpury i nosił naszyjnik z pereł.

Zgodnie z zasadą: jeśli jest popyt, to i jest podaż – w odpowiedzi na potrzeby społeczne w Gostyniu w roku 1862 odbyła się pierwsza na terenach polskich wystawa psów rasowych; pierwsza wystawa w zaborze austriackim miała miejsce 15 lat później, a w zaborze rosyjskim – w czerwcu 1888 r. Nie inaczej stało się z elitarnymi końmi, które ostatecznie też trafiły „przed wielkowiejską publikę”. W Warszawie poza wystawami, pokazami czy zawodami jeździectwa, od 1841 r. można było oglądać regularne wyścigi na profesjonalnym torze wyścigowym na Służewcu – cykl imprez, która przez dekady uchodziła za jedną z najlepszych rozrywek w stolicy. Służewieckie trybuny gromadziły prawdziwe tłumy, a hodowla koni stała się jeszcze bardziej intratnym biznesem.

Z przytoczonych powyżej faktów wynika, że więź między człowiekiem a zwierzęciem jest szeroka, wielopłaszczyznowa i jednocześnie nierozzerwalna, a przyszłość pokaże, jak te zależności będą się rozwijać i w jakim kierunku.

Powstaje również pytanie, w jakim kierunku będzie szła hodowla zwierząt w kolejnych etapach rozwoju cywilizacji. Przy tak szybkich zmianach, jakie nas dosięgają w XXI w., trudno przewidzieć, ale na pewno w coraz mniejszym stopniu będzie wykorzystywana siła naszych mięśni. Za wielce prawdopodobne można przyjąć, że w perspektywie najbliższych 20–30 lat w krajach wysoko rozwiniętych, w których z reguły występuje nadprodukcja żywności, a zamożność i jednocześnie świadomość żywieniowa konsumentów wzrasta (jako jeden z elementów zdrowego stylu życia) w znacznie szerszym zakresie rozwijane będą niskonakładowe, tradycyjne systemy jej produkcji, m.in. rolnictwo ekologiczne. Natomiast kraje rozwijające się, chcąc skutecznie walczyć z problemem głodu, będą musiały w znacznie szerszym zakresie wprowadzać i wykorzystać intensywne systemy chowu zwierząt.

Współcześnie przy społecznym pluralizmie oraz całym bogactwie modeli chowu – od przemysłowego po ekologiczny – nasz stosunek do zwierząt w największej mierze od wieków zależy od nas samych. I patrząc teraz na te miejskie zabudowania, a i na tę piękną architekturę uniwersytetu, wracam jednak do początku... do tych dziewiczych buczyn, dzikich lasów łęgowych, niedostępnych borów sosnowych, wśród których pierwsi Słowianie prowadzili swoje gospodarstwa. I mimo że czasy się zmieniły, to myślę, że wciąż powinniśmy pamiętać i czerpać wiedzę z historii naszej hodowli, naszego rolnictwa – które przez wieki stanowiło o wielkości naszego kraju.

Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego

15 marca 2022 r. odbyło się spotkanie władz uczelni z nowo wybraną Radą Uczelnianą Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

JM Rektor Krzysztof Kowalczyk oraz prorektor ds. studenckich i dydaktyki Urszula Kosior-Korzecka, przywitali nowy skład Rady na czele z przewodniczącą – Moniką Szymczuk.

Podczas spotkania studenci dokonali prezentacji swoich funkcji pełnionych w Radzie, a przewodnicząca przedstawiła sprawozdanie za rok ubiegły. JM Rektor podkreślił, że działalność Samorządu jest niezwykle ważna, bowiem jest on integralną częścią społeczności akademickiej. Członkowie Samorządu zaprezentowali swoje plany i cele na przyszłość.

W RUSS UP w Lublinie na kadencję 2021–2023 zasiadają: wiceprzewodniczący – ds. socjalnych Aleksandra Kurzajewska, ds. sportu i akcji charytatywnych Kamil Stolat, ds. kultury i wymiany międzynarodowej Michał Arciszewski, ds. finansów i marketingu Artur Niedzielski; kier. sekretariatu Kamila

Stokłosińska; koordynatorzy – ds. marketingu i socialmediów Bartłomiej Woliński, ds. studentów niepełnosprawnych Wiktoria Kocój, ds. sportu Aleksandra Chrapek, ds. akcji charytatywnych Witold Wojciechowski, ds. kultury Maria Krawczyk, ds. kół naukowych Karolina Skrzypioń, ds. stypendiów socjalnych Łukasz Trociuk.

Red.

Fot. Maciej Niedziółka





Od lewej: Maciej Bartoń, Bartosz Sotowiej, Paweł Krajmas. Fot. Stowarzyszenie Polska Ekologia

Wyróżnienie dla UP

Podczas obchodów 15-lecia Polskiej Ekologii na Ekogali 2021, która odbywała się w dniach 11–12 grudnia 2021 r. w G2 Arena w Jasionce k. Rzeszowa, prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą dr hab. Bartosz Sotowiej, prof. UP, odebrał statuetkę i dyplom za wkład Uniwersytetu Przyrodniczego w rozwój Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych „Polska Ekologia” oraz za propagowanie idei rolnictwa ekologicznego w Polsce.

Nagrodę podczas gali wręczył prezes zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych „Polska Ekologia” – Paweł Krajmas. Galę prowadził Maciej Bartoń – pełnomocnik zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Przetwórców i Producentów Produktów Ekologicznych „Polska Ekologia”. Stowarzyszenie Polska Ekologia realizuje program Wybieram Polskie Eko, finansowany ze środków funduszy promocji mięsa wieprzowego, wołowego, owoców i warzyw oraz zbóż i przetworów zbożowych. Dziękujemy wszystkim pracownikom Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie za zaangażowanie w prace badawcze na rzecz rolnictwa i przetwórstwa ekologicznego.

Bartosz Sotowiej

Więcej o EKO GALI: <https://www.youtube.com/watch?v=92a8QwNveTs>
<https://www.polskaekologia.org/index.php>

Naukowa wizyta

W dniach 15 października – 7 listopada 2021 r., w ramach programu PROM Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA), na Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii gościła grupa naukowców z Uniwersytetu w Belgradzie (Serbia) – prof. Igor Tomasević wraz z doktorantami: Sarą Rajič, Stefanem Simunovićem oraz Jovanem Ilićem. Wspomniana wizyta jest następstwem współpracy, którą zainicjowali pracownicy naukowcy (dr hab. Bartosz Sotowiej, prof. UP; dr inż. Maciej Nastaj) oraz doktoranci (mgr inż. Jagoda Szafrąńska, obecnie doktor; mgr inż. Jan Małeckiecki) z Zakładu Technologii Mleczarstwa i Żywności Funkcjonalnej, wizytując Uniwersytet w Belgradzie w lutym i marcu 2020 r. w ramach pierwszej wymiany akademickiej (PROM). Program ten umożliwia wzięcie udziału w krótkich formach kształcenia, których celem jest m.in. podniesienie kompetencji naukowych.

Podczas pobytu na naszej uczelni goście zostali włączeni w planowane badania Zakładu, które dotyczyły m.in. otrzymywania wysokobiałkowych, bezcukrowych czekolad dla sportowców oraz sosów serowych za pomocą ultradźwięków. Następnie zostali

przeszkoleni z obsługi sprzętu (m.in. reometr oscylacyjny Kinexus, lepkościomierz ultradźwiękowy), który później posłużył do analizy wyżej wymienionych produktów. Wizyta z pewnością przyniesie wymierne korzyści, wyniki badań zostaną wykorzystane we wspólnych publikacjach naukowych. Po wyteżonej pracy laboratoryjnej zapoznawaliśmy gości z urokami naszego miasta, regionu oraz smakami Lubelszczyzny.

Z prof. Igorem Tomasevićem współpracujemy od kilku lat, czego efektem są wspólne publikacje czy udział w zagranicznych konferencjach naukowych. Profesor również prowadzi zajęcia na Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii oraz w Szkole Doktorskiej UP w Lublinie jako profesor wizytujący, które cieszą się dużym zainteresowaniem wśród studentów i doktorantów.

Zapraszamy do zapoznania się z krótką rozmową z prof. Tomasevićem, który w kilku słowach podzielił się swoimi wrażeniami z pobytu w naszym Uniwersytecie

<https://up.lublin.pl/blog/wywiad-z-profesorem-igorem-tomasevicem-uniwersytet-w-belgradzie-serbia/>



Na koniec, w imieniu szacownych gości i naszym, chcielibyśmy skierować słowa podziękowania do dyrektora Centrum Nauki mgr Izabeli Czai-Banasiak oraz pracowników Centrum Nauki, mgr Katarzyny Ruczkowskiej i mgr Aleksandry Jezierskiej, za nieocenioną pomoc przy realizacji projektu PROM w ramach NAWA.

Maciej Nastaj, Bartosz Sotowiej

Od lewej: Jovan Ilić, Bartosz Sotowiej, Igor Tomasević, Waldemar Gustaw, Sara Rajič, Stefan Simunović

Nowa jednostka pomoże w pozyskiwaniu środków na projekty międzynarodowe

1 marca 2022 r. na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie działalność rozpoczęło Biuro Projektów Międzynarodowych. Nowa ogólnouczelniana jednostka została utworzona w pionie prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą na mocy zarządzenia rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie nr 20 z 22 lutego 2022 r. Jej głównym zadaniem będzie koordynowanie i wspieranie procesów związanych z pozyskiwaniem i realizacją międzynarodowych projektów na Uniwersytecie.

Umieędzynarodowienie jest dla polskich uczelni jednym z kluczowych wyzwań strategicznych. Analizując uniwersytety w Europie i na świecie, można stwierdzić, że te najbardziej uznane są też silnie umieędzynarodowione. Poziom internacjonalizacji polskich uczelni wciąż jeszcze znacznie odbiega od osiągnięć uniwersytetów europejskich, dlatego też niezwykle ważne jest podejmowanie systematycznych i długofalowych działań, mających na celu wsparcie społeczności akademickiej w nawiązywaniu współpracy z zagranicznymi partnerami i sięganiu po zewnętrzne źródła finansowania międzynarodowych przedsięwzięć.

Zapytany o powody utworzenia nowej jednostki prof. Bartosz Sołowiej odpowiada: – Obserwując działania podejmowane przez polskie i zagraniczne instytucje grantodawcze, można dojść do wniosku, że w niedalekiej przyszłości coraz większe środki finansowe będą przeznaczane na finansowanie projektów międzynarodowych. Powołanie Biura Projektów Międzynarodowych, skoncentrowanego na działaniach prozagranicznych, wzmocni szanse naszej uczelni na stanie się beneficjentem tej puli środków. Dzięki skoordynowaniu i wsparciu indywidualnych wysiłków pracowników naukowych, a także promowaniu i sprawnej obsłudze realizowanych mobilności (np. staże i stypendia zagraniczne) mamy nadzieję usprawnić proces aplikowania o projekty międzynarodowe oraz zwiększyć nasz wskaźnik sukcesu w tego typu konkursach. Koordynacją działań Biura zajmie się osoba mająca duże doświadczenie w pozyskiwaniu oraz ocenie projektów międzynarodowych, z doświadczeniem w pracy nie tylko na uniwersytecie, ale również w organizacji przyznającej granty na projekty naukowe. Ponadto zespół BPM jest zaangażowany i gotowy na nowe wyzwania – dodaje prof. Sołowiej.

Biuro Projektów Międzynarodowych zapewni wsparcie w zakresie pozyskiwania oraz realizacji międzynarodowych projektów finansowanych w ramach programów ramowych Komisji Europejskiej, międzynarodowych konkursów Narodowego Centrum Nauki i Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, programów Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, Funduszu Wyszehradzkiego oraz innych międzynarodowych inicjatyw. O adresatach działalności jednostki mówi Marlena Wosiak, koordynator jednostki: – Biuro Projektów Międzynarodowych będzie jednostką otwartą dla wszystkich, zapraszamy nie tylko osoby z gotowym pomysłem na projekt, ale również takie, które chciałyby nawiązać współpracę



Od lewej stoją: Maria Moroniak, Marlena Wosiak, Małgorzata Cegiłko
Fot. Maciej Niedziółka

międzynarodową, ale nie wiedzą, od czego zacząć. W zależności od stopnia zaawansowania prac pomożemy zidentyfikować odpowiedni konkurs lub przygotować wstępną ofertę współpracy, którą następnie opublikujemy na stronach przeznaczonych do poszukiwania partnerów.

W Biurze będzie można uzyskać pomoc w wyborze źródła finansowania dla swojego pomysłu, wskazówki, jak przygotować dobrej jakości projekt zgodnie z wymogami dokumentacji konkursowej, wsparcie w przygotowaniu budżetu i niezbędnych załączników oraz możliwość formalnej weryfikacji gotowego wniosku. W zakresie zadań Biura znajdzie się także obsługa zagranicznych wyjazdów służbowych pracowników Uniwersytetu, przyjazdów pracowników naukowych z zagranicy oraz przygotowywanie umów o współpracy z zagranicznymi partnerami.

Szczegółowe informacje o zakresie działań jednostki już wkrótce znajdą się na stronie internetowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie w zakładkach „nauka” oraz „współpraca”, a także na portalu Intranet. W najbliższych miesiącach pracownicy Biura Projektów Międzynarodowych planują także zorganizowanie spotkań informacyjnych na poszczególnych wydziałach naszej uczelni. Będzie to okazja do zapoznania się z aktualną ofertą konkursową oraz zakresem wsparcia oferowanym przez Biuro, a także skonsultowania ewentualnych pomysłów na projekty.

– Bardzo się cieszę, że moja wizja współpracy z ośrodkami zagranicznymi oraz położenia nacisku na pozyskiwanie projektów międzynarodowych jest zbieżna z wizją rektora Krzysztofa Kowalczyka. Bardzo dziękuję Jego Magnificencji za dostrzeżenie ww. potrzeb i powołanie Biura Projektów Międzynarodowych. To ruch moim zdaniem w bardzo dobrą stronę – podsumowuje prorektor Bartosz Sołowiej.

W skład zespołu Biura Projektów Międzynarodowych wchodzi Marlena Wosiak (koordynator), Małgorzata Cegiłko, Maria Moroniak. Z pracownikami Biura można skontaktować się pod numerami (81) 445 60 15, (81) 445 62 36 bądź za pośrednictwem poczty elektronicznej: bpm@up.lublin.pl.

Oprac. Biuro Projektów Międzynarodowych

Uchwała nr 25/2021-2022 Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie z dnia 25 lutego 2022 r. w sprawie solidarności z Narodem Ukraińskim

Na podstawie § 40 ust. 1 pkt 26 Statutu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie uchwała się, co następuje:

§ 1

W związku z inwazją armii rosyjskiej na Ukrainę oraz dalszą eskalacją konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, mającego olbrzymi wpływ na zachowanie pokoju w Europie i na świecie, w pełni solidaryzujemy się z Narodem Ukraińskim broniącym swojej ojczyzny. Polska w historii wiele razy była doświadczana różnymi wojnami rozpoczynanymi pod pretekstem „ochrony ludności”, a efektem tego było niewyobrażalne cierpienie i śmierć zadana przez najeźdźcę wielu milionom „chronionych ludzi”. W tych dramatycznych czasach wielu ludzi dobrej woli różnych narodowości, nawet zwaśnionych, niesło niezbędną pomoc potrzebującym. Pamiętając tę dramatyczną lekcję historii, nie chcemy, żeby gdziekolwiek na świecie się ona powtórzyła. Solidaryzujemy się z narodem ukraińskim, w tym zwłaszcza studentami, doktorantami i pracownikami Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie pochodzącymi z Ukrainy. Pragniemy zapewnić, że udzielimy wszystkim niezbędnej pomocy w ramach istniejących możliwości ze strony Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Wierzymy, że pozytywne relacje zbudowane między studentami pochodzącymi z różnych krajów, studiującymi w Lublinie, zostaną zachowane i żadne konflikty o podłożu politycznym nie będą wpływały na zachowanie wzajemnego szacunku, zrozumienia i życzliwości. W pełni popieramy wszelkie działania zmierzające do pokojowego zakończenia konfliktu. Wierzymy, że pomimo rozmaitych różnic sąsiednie narody mogą żyć w pokoju, prowadząc dialog i rozmowy, które niekiedy mogą być bardzo trudne.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem jej podjęcia.

*Przewodniczący Senatu
Rektor prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk*

Oświadczenie władz Związku Uczelni Lubelskich dotyczące ataku Rosji na Ukrainę

Szanowni Państwo,

w następstwie militarnego ataku Federacji Rosyjskiej na Ukrainę i w konsekwencji ogłoszonego stanu wojny lubelskie środowisko akademickie zrzeszone w ramach Związku Uczelni Lubelskich stanowczo potępia ten bezprecedensowy akt agresji.

Wyrażamy pełną solidarność z całym narodem ukraińskim, podkreślamy konieczność zachowania pełnej suwerenności Ukrainy oraz deklarujemy pomoc w tych ciężkich chwilach.

Zwracamy się także do obywateli Ukrainy, którzy swoje losy związali z Lublinem i naszymi uczelniami. Jesteście Państwo wśród przyjaciół. Dołożymy wszelkich starań, by wesprzeć Państwa w tych trudnych dla nas wszystkich chwilach.

*prof. dr hab. inż. Zbigniew Pater, rektor Politechniki Lubelskiej
prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, rektor Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
prof. dr hab. n. med. Wójciech Załuska, rektor Uniwersytetu Medycznego w Lublinie
prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie*

Dobro to jedyna rzecz, która się mnoży, gdy się nią dzielimy

Z inicjatywy Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie we współpracy ze Szkołą Doktorską i Radą Uczelnianą Samorządu Studenckiego zorganizowana została zbiórka artykułów dla obywateli Ukrainy oraz uchodźców, która rozpoczęła się 26 lutego 2022 r. Chęć współpracy zaoferowała Biblioteka Główna, zakłady, katedry oraz instytuty Uniwersytetu Przyrodniczego, a także Fundacja PKO Banku Polskiego.

Każdego dnia na naszej uczelni czynne były cztery główne punkty zbiórki mieszczące się w Biurze Szkoły Doktorskiej, Bibliotece Główniej, w pokoju Samorządu Doktorantów oraz w pokoju Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego. Od poniedziałku do soboty wyznaczone były godziny dyżurów podczas których przyjmowane były artykuły przynoszone przez pracowników, studentów i doktorantów naszej uczelni, także mieszkańców Lublina niebędących członkami naszej społeczności akademickiej.

Zbiórka objęła artykuły spożywcze, higieniczne, środki czystości, środki medyczne, ubrania, koce, śpiwory, ręczniki, pościel, poduszki i kołdry, artykuły szkolne, baterie, latarki i powerbanki. W dniach 3–4 marca 2022 r. wolontariusze (studenci, doktoranci oraz pracownicy UP Lublin) segregowali i pakowali

zebrane artykuły. W pierwszej kolejności zostały przygotowane pakiety humanitarne dla studentów i doktorantów naszej uczelni, a także specjalne pakiety dla rodzin ukraińskich przebywających w Polsce. Z uwagi na wielką liczbę zgromadzonych środków, pozostała ich część została przekazana do punktu CARITAS w Lublinie, Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie oraz bezpośrednio do potrzebujących na Dworzec Główny PKS Lublin. Poza tym, we współpracy z Centrum Kultury ciężarówka z żywnością i medykamentami trafiła do punktu recepcyjnego HOSiR w Hrubieszowie.

Społeczność akademicka angażowała się nie tylko w zbiórkę i segregację darów na terenie uczelni, ale również wspierała wolontariuszy pomagających na dworcach PKS i PKP w Lublinie oraz świadczyła wsparcie w roli tłumacza, coacha i psychologa.

Zbiórka artykułów i wydawanie pakietów humanitarnych zakończyły się dnia 25 marca 2022 r.

Wszystkim darczyńcom oraz osobom bezpośrednio zaangażowanym w zbiórkę serdecznie dziękujemy.

Samorząd Doktorantów, Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

(Nie)zwykłe doktoraty

Program Ministerstwa Edukacji i Nauki „Doktorat wdrożeniowy” wzbudza w środowisku akademickim coraz większe zainteresowanie. Flagowy program Ministerstwa pozwala realizować się doktorantom dwójako – poprzez pracę naukową i kształcenie w szkole doktorskiej oraz opracowanie i realizację wdrożenia we współpracy z przedsiębiorstwem.

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie posiada bogate doświadczenie w realizacji programu „Doktorat wdrożeniowy”. Jesteśmy jednostką, która od drugiej edycji ww. programu wnioskuje, otrzymuje dofinansowanie i z sukcesem, we współpracy z przedsiębiorstwami partnerskimi urzeczywistnia poszczególne działania. Rokrocznie zwiększa się liczba przedsiębiorców, którzy chcą z nami podjąć współpracę. W chwili obecnej kształcimy aż siedemnastu doktorantów wdrożeniowych na czterech wydziałach. W tym roku akademickim wszystkie złożone w konkursie wnioski zostały pozytywnie zaopiniowane przez ekspertów z ramienia Ministerstwa Edukacji i Nauki. Dzięki temu do Szkoły Doktorskiej dołączyło siedmiu nowych doktorantów wdrożeniowych.

Swoją opinię na temat programu wyraził jeden z pierwszych doktorantów wdrożeniowych – Jan Małecki, technolog ds. wdrożeń w przedsiębiorstwie Eurohansa Sp. z o.o., który swoją rozprawę doktorską obroni w tym roku: – Jako doktorant w dziedzinie technologia żywności i żywienie człowieka, biorący udział w programie ministerialnym, chciałbym zachęcić wszystkie osoby, które zastanawiają się nad podjęciem decyzji, do rozpoczęcia studiów III stopnia właśnie w takiej odsłonie. Krótko mówiąc, jest to forma doktoratu pozwalająca na połączenie pracy zawodowej oraz naukowo-badawczej związanej z problemem do rozwiązania w miejscu pracy, przez co realizowany doktorat staje się ważnym i opłacalnym zarówno dla przedsiębiorstwa, jak

i świata nauki tematem. Realizując doktorat w opisywanej formie, mogę potwierdzić, że jest on doskonałym sposobem na poszerzanie wiedzy, doświadczeń oraz zainteresowań poprzez m.in. poznawanie innych osób z obszarów danej dziedziny naukowej zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej, liczne projekty ogólnopolskie i zagraniczne mające na celu wykonywanie innowacyjnych badań nad opracowywanymi produktami, wystąpienia na konferencjach naukowych oraz pracę dydaktyczną. Te oraz wiele innych aspektów sprawiają, że doktorat wdrożeniowy jest moim zdaniem jedną z najlepszych możliwości realizacji studiów III stopnia dla osób pracujących zawodowo.

W realizacji doktoratu wdrożeniowego biorą udział trzy strony: uniwersytet, przedsiębiorca oraz doktorant. Każda z nich odnosi mierzalne korzyści. Doktorant oprócz otrzymywania stypendium realizuje swoje pasje naukowe i razem z przedsiębiorcą, u którego jest zatrudniony, opracowuje i wdraża rozwiązania innowacyjne w danej branży. Przedsiębiorca wzmacnia tym samym swoją konkurencyjność na rynku oraz zdobywa wysoko wykwalifikowanego specjalistę. Dodatkowo czteroletnia współpraca z podmiotem szkolnictwa wyższego buduje doświadczenie przedsiębiorstwa w zakresie prowadzenia prac badawczo-rozwojowych. W ramach programu Uniwersytet Przyrodniczy współpracuje z przedsiębiorstwami z całej Polski, co bezsprzecznie sprzyja jego stałemu rozwojowi.

Więcej informacji na temat realizowanych doktoratów wdrożeniowych można przeczytać na stronie internetowej Szkoły Doktorskiej: <https://up.lublin.pl/szkola-doktorska/doktorat-wdrozeniowy/>.

Katarzyna Dziki-Michalska

Innowacyjne batony funkcjonalne



Na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie Jan Małecki realizuje doktorat wdrożeniowy pt. „Zastosowanie białek i syropów do otrzymania batonów dla osób aktywnych fizycznie”. Promotorem jest dr hab. inż. Bartosz Sołowiej, prof. uczelni z Zakładu Technologii Mleczarstwa i Żywności Funkcjonalnej.

Mgr inż. Jan Małecki to absolwent Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii, kierunku technologia żywności i żywienia człowieka. Pracuje w firmie Eurohansa Sp. z o.o. na stanowisku technologa ds. wdrożeń.

Jan Małecki: Pomysł tematyki doktoratu urodził się w mojej głowie i głowie profesora Bartosza Sołowieja, ale główną osobą, która chciała rozwinąć to zagadnienie jest Bożena Czogała, prezes zarządu firmy Eurohansa Sp. z o.o., Zakładu w Puławach. Pani prezes uznała, że jednym z największych wyzwań w związku z nowymi projektami jest wdrożenie batonów wysokobiałkowych, które nigdy wcześniej nie były produkowane w puławskim zakładzie.

Eurohansa Sp. z o.o. Zakład w Puławach jest producentem słodczy. Są to przede wszystkim draże w czekoladzie (owoce, orzechy i inne bakalie), drażetki cukrowe, batony musli, czekoladowane itp. Propozycja podjęcia tematu innowacyjnych batonów wysokobiałkowych była związana z brakiem tego rodzaju asortymentu w portfolio firmy oraz wysokim stopniem trudności opracowania produktu

wysokobiałkowego o właściwościach prozdrowotnych i funkcjonalnych.

Receptura

Opracowałem recepturę bazową, na podstawie której powstał projekt batoników wysokobiałkowych. Następnie rozpocząłem wykonywanie badań na produktach zmodyfikowanych względem receptury bazowej, dokonując analizy wpływu konkretnych składników na szereg właściwości i parametrów opracowywanych produktów. Receptura bazowa jest wariantem receptury podstawowej, który jest wyznaczony jako wzorzec. Zamieniając poszczególne składniki receptury bazowej, można było zbadać wpływ zamiany określonych składników na parametry fizykochemiczne i sensoryczne batonów wysokobiałkowych.

Badania

W pierwszym etapie badań skupiłem się na różnego rodzaju białkach, które obecnie w większości przypadków nie są wykorzystywane na szeroką skalę do tego typu aplikacji. Do badań zakwalifikowałem takie źródła białek, jak izolaty białek z soi, grochu, ryżu, pszenicy czy koncentraty białek z alg morskich, słonecznika, konopi czy dyni. Są to rodzaje białek wyselekcjonowane przeze mnie na potrzeby projektu, cechujące się właściwościami funkcjonalnymi i technologicznymi, które mogą być alternatywą dla powszechnie stosowanego koncentratu białek serwatkowych (WPC80).

Badania opracowywanych batonów realizowałem zarówno na naszym Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii, jak i podczas wyjazdu na serbskim Uniwersytecie w Belgradzie. Był to projekt realizowany z funduszu Programu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej PROM (dotyczący międzynarodowej wymiany stypendialnej doktorantów i kadry akademickiej) pozyskany przez Centrum Nauki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. Na wyjeździe wykorzystałem innowacyjną metodę analizy CVS (ang. *computer vision system*) do oceny barwy gotowych produktów bez zastosowania polewy czekoladowej. W przemyśle jest to metoda innowacyjna. Mało jest publikacji, które opisują ten rodzaj analiz, aczkolwiek na podstawie dostępnych danych literaturowych można stwierdzić, że jest to metoda bardzo dokładna i powinna być częściej wykorzystywana w przemyśle spożywczym. Dotychczas stosowano ją przede wszystkim do określania barwy produktu w przemyśle mięsnym. Najczęściej stosowanymi metodami oceny w analizie tego parametru w innych produktach spożywczych są metody kolorymetryczne. Barwy generowane za pomocą CVS bardzo przypominają rzeczywiste barwy ocenianych próbek. Ponadto barwa jest w tym przypadku bardziej intensywna, nasycona i wyraźniejsza niż w przypadku standardowych metod kolorymetrycznych.

Następnym etapem badań były zmiany w recepturach, polegające na znalezieniu ekwiwalentów powszechnie stosowanych syropów – glukozowych i glukozowo-fruktozowych. Syropy glukozowo-fruktozowe zastępowane są przede wszystkim z powodu ich wysokiego indeksu



glikemicznego i dużej zawartości cukrów oraz tendencji do dużych zmian lepkości w różnych zakresach temperatur, jeżeli chodzi o aspekty technologiczne.

Wpadłem na pomysł, by zmodyfikować recepturę i zastosować np. alkohole polihydroksylowe – maltitole czy błonnik różnego pochodzenia: oligofruktoza (błonnik z korzenia cykorii), błonnik z tapioki czy grochowo-kukurydziany. Wymienione substancje są właśnie wyselekcjonowanymi przeze mnie propozycjami mogącymi zastąpić syrop glukozowy i glukozowo-fruktozowy w aplikacjach batonów wysokobiałkowych. Są to substancje bezpieczne i dopuszczone do stosowania w żywności, zgodnie z obowiązującymi legislacjami prawnymi.

Były to cztery wytypowane i zastosowane przeze mnie rodzaje syropów. Analizy prowadziłem na naszym Wydziale oraz tak jak w poprzednim przypadku na Uniwersytecie w Belgradzie. W przypadku pierwszego i drugiego etapu badań na podstawie otrzymanych wyników opracowałem publikacje naukowe. Obydwa artykuły zostały opublikowane w angielskojęzycznych czasopismach naukowych znajdujących się w bazie Journal Citation Reports..

Trzeci etap badań dotyczył wyboru najlepiej rokujących białek i syropów, zarówno z pierwszego jak i drugiego oznaczenia, i opracowania kompozycji, które będą potencjalnie najlepszymi metodami polepszenia szeroko pojętej jakości batonów wysokobiałkowych, zarówno dla przemysłu spożywczego pod względem technologii produkcji, jak również pod względem sensorycznym i funkcjonalnym dla konsumenta. Wykonałem już wszystkie zaplanowane badania i myślę, że w niedługim czasie ukaże się publikacja właśnie z tego trzeciego etapu badań, która będzie swoistym podsumowaniem całej mojej pracy. Jest ona obecnie recenzowana w jednym z czasopism. Badania, do tego etapu, zostały wykonane na naszym Wydziale oraz na Wydziale Chemii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Planowanym terminem mojej obrony jest czerwiec lub wrzesień 2022 r.

Cel

Celem badań jest otrzymanie batonów wysokobiałkowych na bazie białek konwencjonalnych i niekonwencjonalnych pochodzenia zarówno zwierzęcego, jak

Próbki batonów
wysokobiałkowych
Fot. Jan Matecki



Jan Małecki i Bartosz Sotowiej
Fot. Beata Domżał

i roślinnego, syropów i substancji płynnych, takich jak alkohole polihydroksylowe (inaczej poliole) czy błonniki pochodzenia roślinnego, składniki teksturotwórcze i wypełniające, tłuszcze roślinne i substancje aromatyzujące. Są to składniki opracowywanych przeze mnie produktów.

Celem jest również wdrożenie opracowanego przez nas produktu i wprowadzenie go na linię technologiczną w Zakładzie w Puławach. Przedmiotem wdrażania są właśnie batony wysokobiałkowe, przeznaczone dla osób aktywnych fizycznie, zarówno dla tych amatorsko uprawiających sport, jak i dla sportowców wyczynowych, osób dbających o dietę, rekonwalescentów czy osób uprawiających sporty siłowe. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, przede wszystkim Rozporządzeniem (WE) Nr 1924/2006, opracowane batoniki pozwalają na zadeklarowanie na opakowaniu informacji, iż mają wysoką zawartość białka oraz obniżoną zawartość cukrów, a część z nich także wysoką zawartość błonnika. Niektóre z nich będą mogły posiadać również deklarację mówiącą o tym, że jest to produkt odpowiedni dla wegan i wegetarian, w zależności od rodzaju użytego białka.

Dr hab. Bartosz Sotowiej, prof. uczelni: Celem doktoratu wdrożeniowego jest nawiązanie realnej współpracy pomiędzy nauką a biznesem, transfer wiedzy pomiędzy naukowcem a przedsiębiorcą, jak również merytoryczne wsparcie pracy firm. Przedsiębiorcy często nie mają fachowego sprzętu do przeprowadzania analiz gotowych produktów, przed wprowadzeniem ich na rynek. Mgr inż. Jan Małecki produkuje batony dla sportowców w firmie w warunkach przemysłowych, co jest bardzo korzystne z perspektywy przyszłego wdrożenia, natomiast firma Eurohansa Sp. z o. o. ma problem z analizą szeregu właściwości wytworzonego produktu. Wtedy wkracza uczelnia, która może wspomóc przedsiębiorstwo, ponieważ dysponujemy dobrym, nowoczesnym sprzętem do np. do

analizy tekstury czy właściwości reologicznych tego typu produktów – inaczej mówiąc, sprzętem do zaprojektowania konkretnych właściwości danego produktu, który ma trafić do konsumenta. W przypadku batonów wysokobiałkowych chodzi o to, aby miały jak najmniejszą tendencję do twardnienia. Jeżeli dodana zostanie znaczna ilość białek, szczególnie serwatkowych, batony będą twardnieć w miarę upływu czasu i wtedy pojawi się problem ze spożyciem takiego produktu. My, wykorzystując swoją wiedzę i możliwości analityczne, znajomość pewnych zależności i tendencji, jesteśmy w stanie tak zaprojektować dany produkt, aby odpowiadał jak najbardziej wymaganiom konsumentów.

Cała idea doktoratu wdrożeniowego polega na wykorzystaniu potencjału uczelni do wdrożenia pewnych badań, pomysłów, które mają firmy, ale które to naukowcy są w stanie zweryfikować. Taki transfer wiedzy pomiędzy uczelnią a przedsiębiorstwem jest bardzo potrzebny i doktoraty wdrożeniowe bardzo dobrze wpisują się w tę rolę i myślę, że spełniają swoją funkcję. Pan mgr inż. Małecki będzie jednym z pierwszych [doktorantka (pracownik RPN) prof. Józwiakowskiego obroniła taki doktorat w 2021 r.], który obronił tego typu doktorat na naszym Uniwersytecie. Jest bardzo prawdopodobne, że firma wykorzysta jego pomysły, ponieważ w tym momencie prowadzone są rozmowy z partnerem handlowym firmy Eurohansa Sp. z o. o. z rynku krajowego, który jest zainteresowany wprowadzeniem tego produktu pod swoją własną marką. Myślę, że wszystko idzie w dobrą stronę, bo to nie tylko doktorat, który będzie przygotowany „z publikacji”, ale tak naprawdę coś, co można wdrożyć do produkcji i co faktycznie może się pojawić na rynku.

Batony wysokobiałkowe różnią się wykorzystaniem białek i syropów, które dotychczas nie były stosowane na szeroką skalę w przemyśle spożywczym. W zależności od wariantu badane batony mają w składzie dodatki prozdrowotne i funkcjonalne, tj. płynne błonniki roślinne: z korzenia cykorii, tapioki czy grochowo-kukurydziany. Ponadto idea nowych batonów funkcjonalnych wpisuje się w innowacje produktowe, ponieważ przeważająca liczba batonów wysokobiałkowych dostępnych na rynku to batony otrzymane przede wszystkim z syropów glukozowo-fruktozowych, glukozowych, połączonych z białkami, które wykazują tendencję do znacznego twardnienia w miarę upływu czasu.

Chcielibyśmy złożyć również podziękowania dyrektor Centrum Nauki Izabeli Czai-Banasiak oraz pracownikom: Pawłowi Litwińczukowi oraz Katarzynie Dziki-Michalskiej za pomoc w opracowaniu wniosku projektowego „Doktorat wdrożeniowy” do Ministerstwa Nauki i Szkolenictwa Wyższego (obecnie Ministerstwa Edukacji i Nauki), jak również późniejsze prowadzenie go przez Centrum.

Monika Jaskowiak

Projekt realizowany na UP

Zdrowa i smaczna dieta bezglutenowa

W okresie od stycznia 2019 r. do grudnia 2021 r. pod kierunkiem dr Małgorzaty Kosteckiej z Katedry Chemii (Wydział Nauk o Żywności i Biotechnologii UP) realizowany był projekt „Dieta bezglutenowa bez przeszkód – jedz zdrowo i smacznie”. Projekt skierowany był do osób chorych na celiakię, członków ich rodzin i innych, które z powodów nietolerancji lub względów medycznych były na diecie bezglutenowej. Głównym celem projektu było podniesienie wiedzy na temat celiakii i innych chorób zależnych od glutenu, ich diagnozowania i rozpoznawania oraz rozwiązywania problemów z przejściem na dietę bezglutenową i jej bezpiecznym przestrzeganiem. Szczególnie ważna była edukacja – jak prawidłowo komponować dietę zaleconą przez lekarza i jakich produktów spożywczych unikać. Istotne było nauczenie uczestników projektu układania jadłospisów w oparciu o naturalnie bezglutenowe produkty spożywcze tak, żeby dieta nie była zbyt droga, a jednocześnie była dla pacjenta bezpieczna i zbilansowana. Ważnym elementem były warsztaty z identyfikacji i czytania etykiet produktów spożywczych, które pozwoliły dzieciom i dorosłym zwrócić uwagę na znakowanie żywności bezglutenowej, w tym używanie symbolu przekreślonego kłosa, oraz wzmocnić umiejętność analizy informacji zawartych na opakowaniach produktów spożywczych. Po diagnozie celiakii lub innej choroby wymagającej diety bezglutenowej często przychodzi moment załamania i trudne pytania: Co dalej? Dlaczego ja? Jak będzie wyglądało teraz moje życie? Odpowiedzią na takie pytania były warsztaty z psychologiem oraz indywidualne spotkania z dietetykiem, pomoc w układaniu i bilansowaniu diety, dostosowanie żywienia do innych współistniejących chorób oraz ocena stanu odżywienia. Wsparcie dietetyczne było prowadzone przez cały czas trwania projektu. Po przejściu na dietę bezglutenową wielu uczestników miało obawy, jaka będzie teraz ich kuchnia, co będą umieli ugotować, jak sobie radzić z adaptacją przepisów, żeby przygotowane potrawy były bezpieczne i smaczne. Odpowiedzią na te problemy był cykl warsztatów kulinarnych, które odbyły się w Pracowni Gastronomicznej Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii, podczas których dorośli i dzieci mogli nauczyć się gotować bezglutenowo zarówno potrawy kuchni polskiej, jak i z różnych stron świata. Wyzwaniem kulinarnym były warsztaty, na których smażyliśmy pączki i faworki oraz warsztaty lepienia pierogów. Projekt był też okazją do integracji pomiędzy osobami na diecie bezglutenowej, wymiany przepisów i porad kulinarnych oraz miejscem wsparcia dla dorosłych i dzieci. W czasie trwania projektu organizowane były: Bezglutenowy Dzień Dziecka, spotkania świąteczne i nikołajki. Osoby chore na celiakię i będące na diecie bezglutenowej potrzebują wsparcia dietetycznego i spotkania z innymi osobami, które mają takie same problemy. Projekt spełnił oczekiwania i zintegrował środowisko osób chorych na celiakię z województwa lubelskiego. Dziękuję wszystkim uczestnikom za chęć udziału w zajęciach, a wszystkim, którzy prowadzili warsztaty, za zaangażowanie. To na pewno nie jest koniec naszego wsparcia dla osób chorych na celiakię i na diecie bezglutenowej. Do zobaczenia!

Tekst i fot. Małgorzata Kostecka

Fot. Warsztaty bezglutenowe w pracowni gastronomicznej Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii



Płatne staże dla studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

Ostatnie lata przyniosły dynamiczne zmiany na rynku pracy oraz zmianę wymagań stawianych przez pracodawców, co spowodowało modyfikację postaw młodych osób. Obecnie studia to nie tylko czas bez troski, nawiązywania nowych znajomości oraz przygody, lecz także okres planowania swojej kariery. Idealnym rozwiązaniem jest zadbanie zarówno o wykształcenie, jak i o doświadczenie zawodowe. Pozyskanie doświadczenia zawodowego ściśle powiązanego ze studiowanym kierunkiem jest bardzo cenne w budowaniu kariery. Stosowanymi od dawna formami przygotowania do wykonywania danego zawodu są wolontariat, praktyki i staże. Dają możliwość zdobycia nowych oraz poszerzenia już posiadanych wiadomości i umiejętności w wybranej branży, a także wdrożenia do pełnienia ról zawodowych.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz wyzwaniom stawianym przez współczesny rynek pracy, Centrum Nauki zorganizowało kolejną edycję płatnych staży zawodowych dla studentów.

W roku 2021 staże zaplanowano dla studentów V roku kierunku weterynaria i III roku kierunku biokosmetologia. Ta edycja stażów cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród młodych osób. Lato było pracowite dla 45 osób studiujących weterynarię oraz 19 studiujących biokosmetologię, które nie zważając na zmęczenie po całorocznej nauce oraz wyczerpującej sesji letniej, zdecydowały się odbyć płatny staż pod okiem doświadczanego opiekuna. Studenci weterynarii odbywali staż w zakładach leczenia zwierząt na terenie całego kraju – w gabinetach, przychodniach, lecznicach i klinikach weterynaryjnych.

– Staże organizowane w ramach projektu „Zintegrowany program rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie” dają możliwość poszerzenia umiejętności praktycznych niezbędnych w pracy lekarza weterynarii – mówi Bartłomiej Szymczak, student weterynarii, ubiegłoroczny stażysta. – Dzięki ofercie stażowej przygotowanej przez Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie wraz z wieloma moimi znajomymi mogliśmy zgłębić techniki diagnostyczne oraz metody terapeutyczne stosowane w wielu dobrze wyposażonych klinikach weterynaryjnych.

Udział w stażu dał młodym ludziom niepowtarzalną możliwość wykorzystania wiedzy zdobytej na studiach oraz pozyskania nowych umiejętności z zakresu profilaktyki, diagnostyki oraz leczenia zwierząt. Przewodnikiem po meandrach zawodu lekarza weterynarii był opiekun stażu. Pod jego nadzorem stażyści przeprowadzali badania kliniczne zwierząt zgodnie z planem badania, wnikliwie analizowali objawy kliniczne, oceniali wyniki badań laboratoryjnych i dodatkowych, stawiali rozpoznanie i podejmowali czynności terapeutyczne. Wielokrotnie czynnie asystowali przy zabiegach chirurgicznych podczas fazy przedzabiegowej, zabiegowej oraz pozabiegowej, podając premedykację, przygotowując stanowisko zabiegowe (instrumentarium i materiały) i pole operacyjne, monitorując stan pacjenta, a także zakładając szwy. Prowadzili również dokumentację medyczną.

Dla studentek kierunku biokosmetologia staż zaplanowano w laboratoriach, zakładach produkujących kosmetyki oraz w gabinetach kosmetycznych. Osoby, które odbywały staż w laboratoriach i przedsiębiorstwach produkcyjnych, pod kontrolą opiekuna stażu zgłębiały tajniki produkcji kosmetyków, brały udział w badaniach fizyko-chemicznych, mikrobiologicznych, w kontroli surowców, półwyrobów oraz wyrobów gotowych. Uczyły się również interpretować wyniki badań, obsługiwać zakładowe systemy komputerowe. – Uczestnictwo w stażu organizowanym przez naszą uczelnię dało mi możliwość obserwacji pracy laborantów oraz firmy od środka. Jest to ciekawe doświadczenie, dzięki któremu mogłam doskonalić swoje umiejętności manualne jako pracownik laboratorium chemicznego – mówi Weronika Fac, uczestniczka stażu i obecnie studentka IV roku biokosmetologii.

Kolejnym miejscem realizacji stażu były gabinety kosmetyczne. Pozyskane tam umiejętności dotyczyły przygotowania stanowiska pracy, zaplanowania oraz wykonywania różnego rodzaju zabiegów pielęgnacyjnych i upiększających z użyciem fachowej aparatury. Stażystki pod nadzorem opiekuna stażu przeprowadzały konsultacje z klientami i doradzały w kwestii wyboru konkretnej usługi (poprzez przeprowadzenie wywiadu, przedstawienie możliwych wskazań i przeciwwskazań, diagnostykę stanu skóry), wykonywały zabiegi oraz promowały zdrowy styl życia i pielęgnację ciała, tudzież urody. Ponadto zdobywały wiedzę z zakresu marketingu i zarządzania, w tym budowania pozytywnego wizerunku firmy, prowadzenia działań promocyjnych, a także kierowania gabinetem kosmetycznym.

Ważnym aspektem stażu – niezależnie od miejsca jego odbywania – był rozwój kompetencji społecznych, umiejętności budowania pozytywnych relacji międzyludzkich i funkcjonowania w społeczeństwie. Pracodawcy zgodnie przyznają, że coraz bardziej zwracają uwagę na cechy swoich pracowników. To ich umiejętne wykorzystanie buduje kulturę instytucji oraz postrzeganie jej na zewnątrz. Na stażu studenci mieli możliwość wykształcenia postaw i zachowań pożądaných przez pracodawców. Stażyści doskonalili umiejętność komunikacji oraz uczyli się skutecznie rozmawiać z klientem, efektywnie współdziałać z zespołem pracowników, a także rozwijali umiejętności w zakresie organizacji pracy i podejmowania decyzji.

Realizację stażu regulowała umowa trójstronna pomiędzy uczelnią, zakładem pracy i studentem oraz indywidualnie sporządzony program. Staże były zorganizowane w ramach projektu „Zintegrowany program rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie” (nr POWR.03.05.00-00-Z232/17), realizowanego przez Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie i współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Oferowane staże obejmowały 160 godzin praktycznej nauki zawodu. Zgodnie z zapisami regulaminu rekrutacji i organizacji stażu studenckiego oraz zapisami umowy każdy stażysta otrzymał stypendium stażowe. Ponadto

studenci mogli się ubiegać o zwrot kosztów dojazdu i zakwaterowania. Zwrot kosztów dojazdu przysługiwał w przypadku odbywania stażu poza miejscem zamieszkania, jeśli zaś odległość pomiędzy miejscowościami wynosiła ponad 50 km, można było ubiegać się o zwrot kosztów zakwaterowania.

– Umiejętności zdobyte podczas realizacji stażu przygotowują nas do podjęcia pracy po zakończeniu nauki na Uniwersytecie

i zwiększają nasze szanse na rynku pracy – podsumowuje Bartłomiej. Podobnie uważa Weronika, konkludując: – Myślę, że było to dobre przygotowanie do przyszłej pracy.

Z przyjemnością informujemy, że kolejna edycja staży jest zaplanowana na 2022 r. i obejmie studentów V roku kierunku weterynaria.

Anna Krawczyk, Centrum Nauki

IVSA

IVSA (International Veterinary Student's Association) to międzynarodowa organizacja non profit założona przez studentów weterynarii w 1951 r. w Danii. Obecnie IVSA zrzesza uczelnie i studentów z całego świata. Została powołana w celu zdobywania najnowszej wiedzy, podnoszenia umiejętności i kwalifikacji przyszłych lekarzy, a w konsekwencji efektywniejszego niesienia pomocy naszym podopiecznym.

Podczas ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (70th IVSA Symposium Special General Assembly), które odbyło się w lutym 2022 r., IVSA Poland wygrała tytuł Top Member Organisation Competition – najlepsza organizacja członkowska, konkurując ze wszystkimi oddziałami na świecie. Przyznane punkty były sumą działań wszystkich polskich oddziałów, w tym także IVSA Lublin, na przestrzeni minionych dwóch lat.

Najpopularniejszym wydarzeniem organizowanym przez IVSA Lublin jest Studencka Konferencja Chirurgii Weterynaryjnej. Zorganizowaliśmy już szóstą edycję (8–9 maja 2021 r.) tego wydarzenia, które przed ekrany komputerów przyciągnęło prawie 500 członków IVSA, a już teraz jesteśmy w trakcie organizacji tegorocznej edycji konferencji poszerzonej o zagadnienia dotyczące zwierząt egzotycznych i koni. W ciągu ostatnich dwóch lat naszej działalności zorganizowaliśmy 15 wykładów z legendarnego cyklu „Wtorki kliniczne”. Te prowadzone przez specjalistów wykłady poruszające praktyczne aspekty weterynarii, takie jak diagnostyka echokardiograficzna, stany nagłe czy zarządzanie rozrodem bydła stale przyciągają pełne sale studentów oraz prelegentów, którzy chętnie dzielą się z nami swoim doświadczeniem. Szkolenia z anestezjologii, cytologii i dietyki stanowią również ciekawe urozmaicenie naszego programu. W ostatnich latach poruszyliśmy kwestie dotyczące zdrowia psychicznego, organizując dla studentów m.in. warsztaty z reagowania na mowę nienawiści czy webinary dotyczące radzenia sobie ze stresem. Nasi członkowie mieli również okazję wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Medycyny Weterynaryjnej Małych Zwierząt (19–21 listopada 2022 r.), w Sympozjum Dermatologicznym (20 czerwca

2021 r.) i szeregu wydarzeń weterynaryjnych, których organizatorzy wspierają IVSA.

Na arenie międzynarodowej zaistnieliśmy jako współorganizatorzy Animal Nutrition Conference (20–21 marca 2021 r.), a także organizując wymianę z IVSA Konya (marzec 2020, październik 2021).

Naszym ostatnim osiągnięciem jest organizacja I Ogólnopolskiej Studenckiej Konferencji Weterynaryjnej „Dzika Weterynaria” (26–27 lutego 2022 r.), na której obok autorytetów medycyny weterynaryjnej prezentujących przygotowane dla nas wykłady wystąpili również studenci biorący udział w konkursie prac naukowych.

Każdy z członków IVSA Lublin jest członkiem IVSA Poland, a ciężka praca każdego z oddziałów została uwzględniona w punktacji Top Member Organization Competition. Dzięki współpracy na poziomie ogólnopolskim nasi członkowie mogą brać udział w wydarzeniach organizowanych przez pozostałe oddziały IVSA, m.in.: konferencji bujatrycznej organizowanej przez IVSA Kraków, hipiatrycznej organizowanej przez IVSA Wrocław, dotyczącej zwierząt egzotycznych organizowanej przez IVSA Poznań, międzynarodowej konferencji etycznej w oddziale warszawskim czy wykładach organizowanych przez naszych kolegów z Torunia i Olsztyna, a to tylko namiastka możliwości.

Aleksandra Wróbel

Członkowie IVSA Poland, XXIX Międzynarodowy Kongres Medycyny Weterynaryjnej Małych Zwierząt PSLWMZ. Fot. IVSA Lublin



Uważam swoje życie za cud

Paulina Kawecka jest studentką I roku dietetyki studiów drugiego stopnia na Wydziale Nauk o Żywności i Biotechnologii. Jest trzykrotną stypendystką prezesa Rady Ministrów. Otrzymała też nagrodę ministra edukacji narodowej za wyniki w nauce i sporcie. Otrzymuje również stypendium rektora. Jest wielokrotną medalistką mistrzostw Polski w pływaniu i autorką dwóch książek „Granica błędu” i „Cierpienie – słabość czy siła?”, wydanych pod pseudonimem Pola Cor.



Norwegia. Fot. Dorota Szeliga

Moje nowe życie, życie w życiu

Uniwersytet Przyrodniczy w mojej rodzinie był trochę obecny, mama tu studiowała. I wiem, że mój wybór był dobry. Dietetykę wybrałam, ponieważ interesuje mnie człowiek i wszystko, co jest związane z procesami zachodzącymi w organizmie. Kiedyś marzyłam o medycynie, ale to z pewnych względów się nie udało. Wcześniej skończyłam studium masażu i pracowałam z osobami z otyłością, co skłoniło mnie do zainteresowania się dietetyką.

Moją największą pasją jest pływanie. I w pływaniu mam największe osiągnięcia. Kocham to robić i trudno mi wyobrazić sobie życie bez niego. Od 10 lat startuję w zawodach i mam trochę osiągnięć w tej dyscyplinie.

Pływanie było rehabilitacją, rekreacją i zabawą

Pływanie zaczęło się od mojej rehabilitacji. Ciężko chorowałam i przez ponad rok nie chodziłam. Powrót do sprawności był bardzo trudny, zaczynałam od zera. Ból, który mi towarzyszył, sprawiał, że w nocy praktycznie nie mogłam spać.

Pływanie to pomysł mojego taty, jako forma rehabilitacji, z nadzieją, że pomoże. Na początku na basenie była tylko rehabilitacja, ale z czasem poczułam, że potrzebuję czegoś więcej. I założyłam sobie, że nauczę się pływać.

Bardzo dużo ćwiczyłam sama. Chodziłam na basen, oglądałam filmiki związane z nauką technik pływania. No i ktoś mnie w końcu zauważył i zaprosił do sekcji na trening, abym zobaczyła, jak to wygląda. I może chciałabym spróbować i w przyszłości wziąć udział w zawodach. A to było moim skrytym marzeniem.

Rozpoczęłam treningi w Starcie Lublin. Jeździłam na obozy sportowe i miałam okazję uczyć się od wielu różnych osób, z olimpijczykami włącznie, co mi bardzo dużo dało. Wielokrotnie miałam analizę wideo swoich umiejętności – byłam nagrywana pod wodą i omawiano moje błędy. Moich umiejętności z tamtego czasu nie można porównać z obecnymi. Nadal pływam w Starcie i reprezentuję uczelnię w Klubie Uczelnianym AZS UP.

W wodzie czuję wolność

Moim największym sukcesem jest złoty medal Mistrzostw Polski w Pływaniu Osób Niepełnosprawnych zdobyty w Łodzi w 2018 r. Było to moje sportowe marzenie, ciężko trenowałam na ten medal 6 lat. Wywalczyłam go na dystansie 50 metrów motylkiem. Dotychczas zdobyłam 40 medali, z czego 19 na zawodach rangi mistrzostw Polski (8 złotych, 2 srebrne, 9 brązowych), 14 na zawodach akademickich, na których reprezentowałam Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie. Każdy medal jest dla mnie bardzo cenny, bo każdy to osobna historia, którą można by opowiedzieć. Wzięłam dotychczas udział w kilkudziesięciu imprezach sportowych. Za swój naprawdę duży sukces uważam możliwość startu w Akademickich Mistrzostwach Polski, w których uczestniczyło kilkuset zawodników z całego kraju. Były to niesamowite emocje i impreza na bardzo wysokim poziomie.

Pływanie wszystko zmieniło w moim życiu. Ukształtowało charakter, pozwoliło mi się usamodzielnić, poczułam, że coś mogę. Pływanie daje niezależność, w wodzie znikają wszystkie problemy. Sport buduje poczucie wiary w siebie. Mnie pokazał, że mogę dużo zrobić, mimo ograniczeń, jakie mam. Tę siłę z pływania zaczęłam przekładać na codzienność. I im ciężiej pracuję, tym mam lepsze wyniki.

Nigdy się nie poddawaj

W Starcie trenuję w sekcji z niepełnosprawnością, ale trenowałam także z osobami pełnosprawnymi. Startowałam i w takich, i w takich zawodach. W zawodach dla osób z niepełnosprawnością są grupy startowe, które dają możliwość startowania z osobami o podobnych możliwościach funkcjonalnych, więc jest to trochę inna rywalizacja.

Obecnie trenuję mniej. To są 3–4 treningi w tygodniu, od jednej do półtorej godziny – minimum, aby utrzymać formę. Był czas, kiedy trenowałam dwa razy dziennie, czyli spędzałam pięć godzin w wodzie. Trudnością było to, że dosyć późno zaczęłam i nie miałam na początku dostępu do profesjonalnego klubu, z odpowiednim zapleczem, czyli dostępu do basenu nawet dwa razy dziennie, dostępu do siłowni, masażysty, psychologa, dietetyka. Musiałam sama sobie radzić, ale byłam bardzo zdeterminowana. Korzystałam maksymalnie z tego, co dawał mi klub. Chodziłam dodatkowo na drugi basen, do mojego trenera, który także tam pracował. Wchodziłam, płaciłam.

Siłę sportu przełożyłam na codzienne obowiązki

W czasie, kiedy najintensywniej trenowałam, dzień zaczynał się o 4.15. Wyjeżdżałam z domu na basen o 5.20, najczęściej zawoził mnie tata. Rano trening, potem szkoła, rehabilitacja, znowu trening (czasem na łódce). Spałam po trzy godziny dziennie. Tak wyglądało moje życie przez parę lat, ale wspominam ten okres jako fantastyczną przygodę.

Dzięki wsparciu rodziców napisałam dwie książki, które opowiadają moją historię. Zostałam w dzieciństwie błędnie zdiagnozowana, co wywróciło moje życie i mojej rodziny do góry nogami. Praktycznie trzeba je było poukładać od początku. Droga do diagnozy choroby trwała około 10 lat, właściwie było to kilkanaście lat wyjętych z życia. Nie mogłam mówić, chodzić ani siedzieć, nie byłam w stanie pisać, czytać. I później nauka wszystkiego od podstaw – zaczynałam swoje życie jakby od początku. Ta walka i ogromna determinacja doprowadziły mnie do miejsca, w którym teraz jestem. I pomyślałam, że warto się podzielić swoją historią i emocjami, które mi towarzyszyły.

Cudem przeżyłam. Trzy razy byłam na OIOM-ie, w śpiączce farmakologicznej. Walczyłam o życie, ale się udało, chociaż raz rodzice usłyszeli, że to już koniec.



Integracyjne Mistrzostwa Polski, 2021 r., Poznań. Fot. Mateusz Giszczak



Książki. Fot. Paulina Kawecka

I dlatego te książki powstały. Pierwsza, „Granica błędu”, opowiada moją historię i walkę o życie i sprawność. W studium masażu przygotowaliśmy projekt na Lubelski Festiwal Nauki. W grupie dużo rozmawialiśmy, a kiedyś wyjawiałam, że chciałabym napisać książkę. I jedna z pań prowadzących zajęcia powiedziała: *Paulina, po prostu zacznij*. I zaczęłam od tego: *Mam na imię Paulina, a moją pasją jest...* Najtrudniej było napisać pierwszą część, która opowiada o ciężkich wydarzeniach. Musiałam się przełamać, by opisać tak osobiste przeżycia. Drugą książką, „Cierpienie – słabość czy siła”, chcę skłonić czytelnika do

Tytuł i śródtytuły są cytatami z książki „Granica błędu” autorstwa Poli Cor.

myślenia. By się zatrzymać i postarać na pewne pytania sam odpowiedzieć. Myślę, że to wielki sukces, że te książki powstały. Zapraszam serdecznie do ich przeczytania.

Ale jeżeli wytrzymasz, to wygrasz

Nie odzyskałam pełnej sprawności. Mam po jednej stronie spastyczność. Nie odzyskałam w pełni sprawności ruchowej i nie udało mi się w pełni pokonać afazji, którą miałam dosyć ciężką. Nie mogę dzisiaj normalnie czytać. Jestem w stanie rozpoznać pojedyncze litery, ale nie czytam całościowo słów i to strasznie utrudnia mi życie. Uczę się praktycznie wszystkiego ze słuchu. Mama nagrywa mi duże ilości materiałów. Korzystam też z programu czytającego na komputerze i urządzenia lektorskiego, a także słucham audiobooków. Zajmuje mi to więcej czasu, ale przestałam myśleć o tym. Poświęcam tyle czasu, ile trzeba, by się nauczyć.

Dopóki walczysz, jesteś zwycięzcą

Myślę, że nigdy nie zaakceptowałam i nigdy nie zaakceptuję tego, co się wydarzyło w moim życiu. I myślę, że to właśnie brak akceptacji i ciągła walka ze sobą sprawiły, że doszłam tak daleko. Chociaż

po tylu latach również przychodzi taki moment, że trzeba sobie uświadomić pewne rzeczy.

Rodzice są ważnymi osobami w moim życiu. Bez nich nic by się nie udało. Bardzo dużo pomagają mi na co dzień. Jest to nieopisana pomoc, taka codzienna, przez te wszystkie lata. Zaczęłam chorować, mając 5 lat, a mam 28. To już 23 lata nieustannej walki. I oni są codziennie w tym ze mną.

Nie wolno się poddawać i tracić optymizmu

Mama bardzo dużo mi pomaga. Poświęca wiele czasu na nagrywanie, właściwie studiuję ze mną. Także wszystkie oceny są w połowie jej zasługą. Ale ja też dużo czasu muszę poświęcić, by tego wysłuchać, zrozumieć i wszystko zapamiętać. To jest nieustanny trening pamięciowy. Zdanie po zdaniu, kawałek po kawałku.

Najlepszą rehabilitacją stała się praca

Wcześniej przez wiele lat byłam mocno odizolowana. Studia dały mi możliwość powrotu do normalności, ogromny rozwój, możliwość kontaktu z innymi. To jest czas bezcenny. Przez 12 lat miałam nauczanie indywidualne i brakowało mi kontaktu z ludźmi. Dziś jestem inną osobą.

Na początku studiów wystąpiłam z prośbą do pani dziekan o dostosowanie, czyli wydłużenie terminów zaliczeń i egzaminów, powiększony druk, ewentualne udostępnienie materiałów przez prowadzących. Dostałam indywidualny tok studiów w nauce języka angielskiego. Te udogodnienia pozwoliły mi zaliczyć pierwszy semestr. Jak go zaliczyłam, to już wiedziałam, że będzie tylko lepiej. W zeszłym roku obroniłam licencjat. Od pierwszego roku studiów korzystam również z indywidualnych lektoratów z języka obcego, a w tym roku biorę udział w projekcie „Mistrzowie Dydaktyki” pod kierunkiem pani dr Bożeny Sosnowskiej.

Ale to nie oznacza końca marzeń, bo przecież to dopiero początek

Kocham podróżować. Byłam już w 24 krajach na wycieczkach objazdowych. Trochę maluję dla siebie, głównie krajobrazy. Dawniej robiłam odlewy z gipsu, lecz teraz nie mam już na to czasu.

Myślę, że udało mi się wyjść na prostą. Ciężka praca pozwoliła mi uzyskać stabilność w życiu. To, czego bym teraz chciała, to ukończyć studia i znaleźć pracę, która pozwoli mi na pełną niezależność. A z tego, co osiągnęłam, jestem bardzo dumna. Cieszę się, że się nie poddałam.

Moim marzeniem są podróże. Chciałabym polecieć na Islandię, zwiedzić Australię i Nową Zelandię. Ale przede wszystkim normalnie żyć. Żeby życie się poukładało i żeby było zdrowie.

Notowała Monika Jaskowiak

Medale i statuetki. Fot. Paulina Kawecka



Są po prostu cudowni

Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie otrzymał wyróżnienie „Lodołamacze 2021”, przyznane przez Fundację Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych FAZON. Nagroda obejmuje dwie kategorie: „przyjazna przestrzeń” oraz „instytucja wspierająca osoby z niepełnosprawnościami”. UP jest jedyną lubelską uczelnią nagrodzoną w ubiegłorocznej edycji.

Funkcję pełnomocnika pełnię od października 2021 r. – mówi Magdalena Łukasik, pełnomocnik ds. osób z niepełnosprawnościami Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. – Biuro pracuje od stycznia 2017 r. Zajmujemy się organizacją całego wsparcia w funkcjonowaniu osoby z niepełnosprawnościami. Grupa, którą wspieramy, to ponad 140 osób. Wśród nich są studenci, doktoranci, pracownicy.

I Na czym polega pomoc ludziom?

– Właściwie każdy przypadek jest inny. Mamy ramowy program działania, ale kiedy jest wyjątkowa sytuacja, pomagamy w indywidualny sposób. Oferujemy pomoc asystenta, zazwyczaj dotyczy to studentów i doktorantów. Można samej wybrać osobę, która będzie asystentem. Gdy ktoś jest na wózku i mieszka w akademiku, asystent pomaga mu dotrzeć na zajęcia. Zazwyczaj jest to ktoś z grupy.

Asystent dydaktyczny pomaga notować, nagrywać na dyktafon. Na podstawie planu zajęć, który student nam przedstawia, przygotowujemy harmonogram działania asystenta.

Mamy też zupełnie nową procedurę, która obejmuje dostosowanie procesu kształcenia dla studenta czy doktoranta. W jej ramach osoby zainteresowane mogą wybrać formy wsparcia. Część osób potrzebuje notatek w formie elektronicznej, część potrzebuje nagrań, część dostosowania i zmiany sali. Jeżeli chodzi o dostosowanie architektoniczne naszych budynków, w większości są dostosowane. Stare budynki staraliśmy się dostosować – poprzez podjazdy, drzwi automatyczne. W sali komputerowej są elektrycznie podnoszone stoliki. Mamy dwie sale do aktywizacji osób z niepełnosprawnością, wyposażone w lampy antydepresyjne, kącik indywidualnej nauki. Staraliśmy się cały czas poprawić zaplecze architektoniczne. Kolejnym wsparciem jest wypożyczalnia sprzętu technicznego – powiększalnik dla osoby niedowidzącej, a także laptopy, dyktafony. Oferujemy alternatywne formy zajęć sportowych oraz indywidualne lektory z języków obcych. Zwracamy uwagę na rozwój osobisty.

Pomagamy w wypełnianiu dokumentów. Podpowiadamy, by niektóre kwestie omijali. Biurokracja ich przerasta. Zajmujemy się obsługą systemu przyznawania stypendiów specjalnych dla studentów.

Pamiętam taką sytuację. Studenta który jest sportowcem i występuje w barwach uczelni, przyprowadziłam na jego pierwsze zajęcia na inżynierii produkcji. Okazało się, że winda działa tylko do 2 piętra, a zajęcia są na 3. Wzięłam wózek pod pachę, a on sam wdrapał się na piętro. Jak widać ta praca wymaga różnych działań.

Osobom, z którymi współpracujemy, oferujemy też pomoc psychologiczną. Obecnie realizujemy projekt „Dostępny UPL”, w ramach którego zwiększamy możliwość skorzystania z poradnictwa prawnego oraz dodatkowego poradnictwa psychologicznego oraz zwiększamy dostępność uczelni dla osób z niepełnosprawnościami. Okres realizacji projektu to 1 grudnia 2021 r. – 31 października 2023 r. W planach mamy organizowanie szkoleń, by podnieść świadomość w pracy z osobami z niepełnosprawnością.

I Czy studenci sami zgłaszają problemy?

– Tak. Działamy dla nich na ich prośbę. Niwelujemy bariery architektoniczne. Sami nie jesteśmy w stanie dostrzec tych potrzeb.

Jedna ze studentek po operacji kręgosłupa nie mogła siedzieć na zwykłym krześle. Zakupiliśmy specjalne. Wędrowało z nią na zajęcia, koledzy pomagali je transportować. Czasami potrzebna jest tylko zmiana terminu zaliczenia. Nasi prowadzący są pozytywnie nastawieni do takich prośb. Zazwyczaj udaje się załatwić to tak, by było dla wszystkich stron wygodnie, ale żeby nie został obniżony poziom nauczania. W czasie pandemii osoby z niepełnosprawnością miały gorszą koncentrację na zajęciach on-line. Wolały, by egzamin był pisany, a materiały przesyłane.

I Czego wymaga ta praca?

– Wymaga wewnętrznego spokoju. Dużego poziomu empatii, bo spotykamy się z różnymi sytuacjami. Ale wszystkich traktujemy po partnersku. Wielu studentów prowadzę od chwili rekrutacji na studia aż do ich zakończenia. Nawiązujemy przyjaźnie. Mamy częsty kontakt i mam nadzieję, że czują się tu bezpiecznie i wiedzą, że mogą przyjść z każdym problemem. A w najbliższym czasie udostępnimy ankietę oceniającą nasze działania. Pytania będą dotyczyć także oczekiwań oraz tego, co powinniśmy zmienić i dopracować.

I Czy ta praca daje satysfakcję?

– Olbrzymią satysfakcję. Ta praca to jest jak taki kafelek wklejony w człowieka. Nie można jej odhaczyć, zaliczyć. Wymaga zaangażowania i kreatywności. A podziękowaniem jest uśmiech na twarzy i to jest coś niesamowitego. Wiele osób pamiętam. Mam tutaj obrazek, który dostałam w ramach podziękowania, namalowany przez jedną z osób, z którą współpracuję. Jest dla mnie bezcenny. Dobrze jest robić coś dobrego, a samo otwarcie się uczelni na osoby z niepełnosprawnością jest bardzo rozwojowe.

Będąc studentką, założyłam stowarzyszenie na rzecz osób z niepełnosprawnością. Były organizowane szkolenia z Excela, kursy asertywności. Uczestniczyły w nim osoby, które chciały czegoś więcej. Wielu naszych studentów to niesamowicie aktywne osoby, a w nauce ambitne. Są po prostu cudowni.

Rozmawiała Monika Jaskowiak

Otwarta Nauka, Creative Commons, baza SHERPA – miniprzewodnik

Powszechny dostęp do Internetu, idea otwartej nauki (open science) oraz nowoczesne technologie sprzyjają rozwojowi nauki i rozpowszechnianiu wyników swoich badań przez naukowców z całego świata. O czym warto pamiętać podczas publikowania prac naukowych? Jakie są modele otwartego dostępu? Czym są licencje Creative Commons? I jakie są sprawdzone źródła informacji polityk wydawniczych?

Korzyści upowszechniania dorobku naukowego

Idea otwartej nauki zakłada wymianę wiedzy, wyników badań naukowych oraz powszechny dostęp do tych danych. Publikowanie w otwartym dostępie przynosi pożytek nie tylko odbiorcom, którzy mogą na bieżąco śledzić rozwój nauki. To przede wszystkim korzyści dla autorów, którzy w ten sposób budują swoją pozycję w świecie nauki, zdobywają prestiż, rozpowszechniają wyniki swoich badań, zwiększają szansę na awans zawodowy i zdobycie środków finansowych na badania w ramach grantów czy projektów, nawiązują współpracę z badaczami i ośrodkami naukowymi na całym świecie, zwiększają cytowalność swoich prac. Te profity przekładają się również na uczelnię lub ośrodek, w którym badacz pracuje. Dlatego warto promować wyniki swoich badań naukowych i dzielić się nimi poprzez Internet.

Promocja publikacji naukowych w Internecie – modele otwartego dostępu.

Autorzy publikacji naukowych mają do dyspozycji różne metody rozpowszechniania informacji o swoich badaniach. Są to: otwarte czasopisma, repozytoria, biblioteki cyfrowe, portale dla naukowców, blogi naukowe, media społecznościowe, strony instytucji naukowych i wydawnictw.

Udostępnianie publikacji odbywa się według dwóch modeli otwartego dostępu: otwartego (ang. gratis) oraz wolnego (ang. libre). Czasopisma naukowe publikują pełne teksty w oparciu o te dwa modele prawne.

Otwarty dostęp gratis – „darmowy i otwarty dostęp – rozpowszechnianie utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym oraz możliwość nieodpłatnego i nieograniczonego technicznie korzystania z nich zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach praw.” Oznacza darmowy dostęp do treści, które można jedynie czytać lub wykorzystywać w ramach dozwolonego użytku prywatnego.

Otwarty dostęp libre – „wolny i otwarty dostęp – rozpowszechnianie utworu lub przedmiotu prawa pokrewnego w taki sposób, aby każdy mógł mieć do nich dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym wraz z udzieleniem każdemu licencji na nieograniczone, nieodpłatne i niewyłączne korzystanie z nich oraz z ich ewentualnych opracowań; licencja może zawierać postanowienia nakładające na korzystającego zobowiązania nienaruszające istoty uprawnienia do nieograniczonego, nieodpłatnego i niewyłącznego korzystania, takie jak obowiązek przekazywania

odbiorcy informacji o twórcy, producencie lub wydawcy, przedmiocie licencji oraz o jej postanowieniach, lub obowiązek udostępnienia odbiorcom przedmiotu licencji lub jego opracowania na takiej samej licencji”. Oznacza darmowy dostęp do treści z prawami do ich ponownego wykorzystania (modyfikowania czy komercyjnego wykorzystania), zapewniany dzięki publikacji na licencjach Creative Commons.

Dzięki udostępnieniu publikacji na wolnej licencji użytkownik nie musi się zastanawiać, czy jego korzystanie mieści się w zakresie dozwolonego użytku.

Licencje Creative Commons

Udostępnianie publikacji na otwartych licencjach odbywa się na gotowych i standardowych wzorcach umownych. Najczęściej wykorzystywane są wzory przygotowane przez organizację Creative Commons (CC). Licencje CC są nieodpłatne, niewyłączne, udzielane zainteresowanym bez ograniczeń czasowych i terytorialnych, obejmują także wszystkie pola eksploatacji.

Licencje CC zawierają cztery podstawowe warunki:

- uznanie autorstwa (BY) – można kopiować, przedstawiać, rozprowadzać i wykonywać utwór objęty prawem autorskim, a także opracowane na jego podstawie utwory zależne – musi być w nich zawarte imię i nazwisko autora oryginału;
- na tych samych warunkach (SA) – utwory zależne można rozprowadzać tylko na licencji, na której udostępniono pierwowzór;
- użycie niekomercyjne (NC) – można kopiować, przedstawiać, rozprowadzać i wykonywać utwór objęty prawem autorskim, a także opracowane na jego podstawie utwory zależne tylko do celów niekomercyjnych;
- bez utworów zależnych (ND) – można kopiować, przedstawiać, rozprowadzać i wykonywać utwór tylko w oryginalnej postaci – zabronione jest tworzenie utworów zależnych.

Warunki te tworzą sześć licencji Creative Commons, określających sześć stanów pośrednich między domeną publiczną a zastrzeżeniem praw autorskich. Są to:

- CC-BY Uznanie autorstwa. 4.0 Międzynarodowa
- CC-BY-SA Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach. 4.0 Międzynarodowa,
- CC-BY-ND Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych. 4.0 Międzynarodowa,
- CC-BY-NC Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne. 4.0 Międzynarodowa,
- CC-BY-NC-SA Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach. 4.0 Międzynarodowa,
- CC-BY-NC-ND Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych. 4.0 Międzynarodowa.

W publikowaniu w otwartym dostępie wykorzystuje się również Creative Commons Zero (CC0) pozwalający na zrzeczenie się praw autorskich (w ramach dozwolonych przez obowiązujące

prawo). Dzieło oznaczone przez autora CC0 zostało przeniesione do domeny publicznej.

Należy podkreślić, że otwarty dostęp libre nie jest tym samym co licencje CC. Tylko licencje CC-BY i CC-BY-SA są wolne. Wzorce: CC-BY-ND, CC-BY-NC, CC-BY-NC-SA, CC-BY-NC-ND zawierają zakaz korzystania komercyjnego lub zakaz korzystania z opracowań utworu, są zatem sprzeczne z otwartym dostępem libre. Udostępnianie publikacji naukowych na tych licencjach należy do modelu otwartego dostępu gratis (lub nieco wykracza poza ten model).

Jak wybrać odpowiednią licencję dla swojej publikacji?

Przed opublikowaniem artykułu w danym czasopiśmie z otwartym dostępem, warto sprawdzić jego model biznesowy. Należy zweryfikować, na jakich licencjach są udostępniane treści, jaki model open access w nim obowiązuje, czy istnieje możliwość zdeponowania artykułu w repozytorium i udostępnienia na portalach społecznościowych. Warto sprawdzić także, czy istnieją embarga lub inne ograniczenia oraz jakie są ceny artykułów. Wszystkie te informacje można znaleźć na stronach internetowych czasopism oraz w bazie Sherpa Romeo. Szczegółowej analizy wymaga także umowa z wydawcą przed ostateczną decyzją i podpisaniem dokumentu.

Prostą i klarowną weryfikację potrzebnych informacji można przeprowadzić w bazie Sherpa Romeo, która zbiera zasady

i polityki otwartego dostępu wydawców czasopism naukowych. Czasopisma zgromadzone w tej bazie muszą spełniać konkretne wymagania, co daje użytkownikom pewność, że źródła te są wiarygodne i na odpowiednim poziomie. Dzięki bazie można zweryfikować, jakie są procedury publikowania w danym czasopiśmie, jakie licencje, ograniczenia, embarga itp. Sherpa Romeo jest bazą bezpłatną. Dzięki prostemu i intuicyjnemu wyszukiwaniu można szybko odnaleźć interesujące autora informacje.

Przydatne informacje i linki dotyczące polityki otwartego dostępu, licencji Creative Commons znajdują się na stronie Repozytorium Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie: repozytorium.up.lublin.pl

Katarzyna Brzezińska

Bibliografia

<https://creativecommons.org/licenses> [dostęp: 16.02.2022]

Hofmókl J., Tarkowski, A., Bednarek-Michalska B., Siewicz K., Szprot J., Przewodnik po otwartej nauce. Warszawa 2009.

Siewicz K., Otwarty dostęp do publikacji naukowych: kwestie prawne, Warszawa 2012.

Majdecka E., Strycharczk., Otwarta nauka: prawo autorskie i wolne licencje, Warszawa 2018.

Grodecka K., Śliwowski K., Przewodnik po otwartych zasobach edukacyjnych, Warszawa 2014.

Biblioteka UP przyjazna czytelnikom

W ciągu ostatnich kilku lat Biblioteka Uniwersytetu Przyrodniczego uległa sporym przeobrażeniom wizualnym oraz modyfikacjom, które wpłynęły znacząco na wzrost jej funkcjonalności i dostępności. Celem tych działań było głównie podniesienie jakości oferowanych usług, zaspokajanie potrzeb czytelników, zwiększenie liczby użytkowników oraz poprawienie komfortu ich pracy. Dążymy do tego, by nasza biblioteka była nie tylko miejscem pracy i nauki, ale by zapewniała również przyjazną przestrzeń do spotkań, rozmów, realizacji projektów i odpoczynku.

Biblioteka Główna UP w Lublinie istnieje od 1955 r., w nowym budynku na ul. Akademickiej 15 jest od dziesięciu lat. Już na etapie jego projektowania uwzględniono w planach miejsca z pięcioma pokojami do cichej nauki. Trzy z nich przeznaczone są do pracy indywidualnej, dwa do pracy grupowej. Wszystkie pokoje wyposażone są w komputer stacjonarny z dostępem do bezpłatnej sieci Wi-Fi, krzesło, biurko i pufę. Pokoje do pracy grupowej dodatkowo są wyposażone w projektor multimedialny, ekran projekcyjny i tablicę suchościeralną. Te pokoje można połączyć ze sobą za pomocą drzwi przesuwanych, tworząc przestrzeń do pracy dla większej grupy.

Pokoje do cichej nauki okazały się bardzo ważne dla naszych użytkowników, jednak z czasem ich liczba okazała się niewystarczająca. Dlatego pojawił pomysł, aby doposażyć bibliotekę w kabinę akustyczną. Kabina przeznaczona jest maksymalnie dla czterech osób, a na jej wyposażenie składają się dwie wygodne kanapy, stolik do pracy, a także regulowane światło i wentylacja. Korzystając z niej można doładować tam swój telefon i korzystać ze swojego

komputera przenośnego. Ponadto zadbane o bezpieczeństwo użytkowników, zabezpieczając często dotykane powierzchnie cienką warstwą nanopowłoki fotokatalistycznej, która przeciwdziała rozwojowi wirusów i bakterii. Całkowita wymiana powietrza trwa w kabinie dwie minuty. Od niedawna zarówno kabinę akustyczną, jak i pokoje do cichej nauki użytkownicy mogą rezerwować samodzielnie, online, poprzez Katalog BG UP.

Strefy relaksu powstały w naszej bibliotece z myślą o studentach, którzy w przerwie pomiędzy zajęciami chcą odpocząć, wyciszyć się i zrelaksować. Umieszczono tam sofę, fotele, pufy, koce i roślinność zieloną. Można też znaleźć różnego rodzaju gry planszowe, kolorowanki, a także czasopisma popularnonaukowe. Dwie ze stref relaksu dodatkowo zostały wyposażone w tzw. lampy do fototerapii. Przeznaczeniem tego typu lamp jest synchronizacja wewnętrznych rytmów biologicznych za pomocą terapii jasnym światłem. Fototerapia światłem widzialnym usuwa złe samopoczucie, pomaga w walce z bezsennością, łagodzi różnego rodzaju napięcia oraz objawy syndromu jet lag, czyli zespołu nagłej zmiany strefy czasowej. Ponadto w różnych częściach budynku znajdują się liczne duże pufy sako z podnóżkami i pufy typu poducha, które są bardzo lubiane przez studentów. Doświadczenie pokazało, że strefy relaksu są wykorzystywane nie tylko do wypoczynku, ale także do nauki.

Na nowoczesne wyposażenie czytelników składają się także dwa samoobsługowe skanery. Użytkownicy mają możliwość bezpłatnego skanowania materiałów w formacie do A3. Materiały można zapisać na pendrive bądź przesłać na adres mailowy.



Z dniem 10 stycznia br. ruszyły płatności bezgotówkowe. Od tego momentu nasi studenci i pracownicy mogą opłacać kary za pomocą terminalu: kartą, telefonem lub blikiem. Aktualnie pracujemy nad możliwością opłacania naliczonych należności poprzez przelewy zewnętrzne (PayU).

Podjęte zostały działania, by biblioteka była otwarta na potrzeby czytelnika obcojęzycznego. Z tego względu odsyłacie na bokach regałów z książkami znajdujące się w czytelni są zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Dzięki temu osoby obcojęzyczne mają ułatwioną możliwość odnalezienia potrzebnych książek i czasopism umieszczonych na regałach. Napisy w języku angielskim są także umieszczone na tablicach informacyjnych w różnych częściach budynku.

Od początku funkcjonowania w nowym budynku biblioteki (od 2012 r.) studenci i pracownicy mają różne możliwości zwrotu książek: w wypożyczalni, czytelni oraz do wrzutni. Nasza wrzutnia jest usytuowana przy bocznym wejściu do Biblioteki, co umożliwia oddawanie książek poza godzinami jej otwarcia.

Obecnie trwają prace nad oddaniem do użytku książkomatu, który został umieszczony na zewnątrz budynku. Posiada on 40 skrytek, z których każda będzie mieściła maksymalnie 5 książek. Książkomat umożliwi odbiór zamówionych pozycji przez 24 godziny 7 dni w tygodniu.

W 2021 r. przy współpracy bibliotekarzy, pracowników naukowych i pracowników obsługi został zrewitalizowany nasz biblioteczny taras. Celem było nie tylko stworzenie miejsca, w którym każdy z czytelników będzie mógł spędzić miło czas w otoczeniu kwitnących roślin, lecz także by było to miejsce przyjazne wszystkim zapylaczom. Na tarasie pojawiły się rośliny miododajne, takie jak lawenda, budleja, kocimiętka, w tym także zioła, m.in. majeranek ogrodowy i szalwia. Mamy nadzieję, że także ten mały ogród będzie przestrzenią chętnie odwiedzaną przez użytkowników Biblioteki.

Prezentowane efekty to czas intensywnych starań i ogromu prac obejmujących ostatnie kilka lat. Biblioteka Główna UP dzięki opisanym działaniom podniosła jakość swoich usług i stała się miejscem jeszcze bardziej przyjaznym i otwartym na potrzeby współczesnego czytelnika.

Ewa Stępień

Fot. Ewa Stępień, Diana Brodziak



Działalność Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki w latach 2016-2021

Kadencja rozpoczynająca się od 1 września 2016 r., zarówno w odniesieniu do władz uczelnianych, jak i dziekańskich przypadła na trudny okres, wymagający dużego zaangażowania, determinacji i podejmowania trudnych, często niepopularnych decyzji. Był to bowiem okres wdrażania reformy nauki i szkolnictwa wyższego (nazywanej też „Konstytucją dla nauki”), wprowadzania nowych zasad zarządzania finansami na uczelni i w ostatnim okresie zmierzanie się z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 (Covid-19).

Kolegium Dziekańskie Wydziału (wówczas o nazwie Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki) rozpoczęło swoją kadencję w składzie: dziekan – prof. Joanna Barłowska oraz troje prodziekanów – dr hab. Marek Babicz, prof. nadzw. UP, prof. Bożena Nowakowicz-Dębek i dr hab. Brygida Ślaska, prof. nadzw. UP. Po roku prof. Marek Babicz zrezygnował z pełnienia tej funkcji ze względów osobistych, a na jego miejsce powołana została dr hab. Jolanta Król, prof. nadzw. UP, i w takim składzie Kolegium Dziekańskie pracowało do końca kadencji, tzn. do 31 sierpnia 2021 r.

Zmiany w strukturze i zatrudnieniu na Wydziale

Na Wydziale zatrudnionych było wówczas (stan na 1.10.2016 r.) 120 nauczycieli akademickich, w tym 17 profesorów zwyczajnych, 6 profesorów nadzwyczajnych z tytułem profesora, 8 profesorów nadzwyczajnych UP, 32 adiunktów ze stopniem naukowym doktora habilitowanego, 48 adiunktów, 8 asystentów, w tym 4 ze stopniem doktora, 1 starszy wykładowca oraz 43 pracowników inżyniersko-technicznych. Na Wydziale funkcjonowało wówczas 11 jednostek organizacyjnych, w tym 10 katedr i 1 instytut.

W okresie pierwszych dwóch lat nastąpiło kilka zmian organizacyjnych. Miały one na celu przede wszystkim dostosowanie nazw jednostek do specyfiki prowadzonej działalności badawczej, oferty dydaktycznej, a także zniwelowania dużego zróżnicowania w godzinach ponadwymiarowych między jednostkami. Pierwszą z tych zmian było połączenie Katedry Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła, Katedry Hodowli Małych Przeżuwaczy i Doradztwa Rolniczego oraz Katedry Hodowli i Technologii Produkcji Trzody Chlewnej wraz z funkcjonującymi w ich strukturach pracownikami w Instytut Hodowli Zwierząt i Ochrony Bioróżnorodności. Połączono

również Katedrę Etologii i Podstaw Technologii Produkcji Zwierzęcej z Katedrą Hodowli Zwierząt Towarzyszących i Dzikich w jedną jednostkę o nazwie Katedra Etologii i Dobrostanu Zwierząt. Połączono także Katedrę Hydrobiologii i samodzielny Zakład Ekologii Krajobrazu i Ochrony Przyrody w jedną jednostkę o nazwie Katedra Hydrobiologii i Ochrony Przyrody. Przekształcono Katedrę Biologicznych Podstaw Produkcji Zwierzęcej w Instytut o tej samej nazwie. Zmieniono nazwę Katedry Higieny Zwierząt i Środowiska na Katedrę Higieny Zwierząt i Zagrożeń Środowiska. I przekształcono Pracownię Biologii Rozrodu, funkcjonującą w jej strukturze, w Zakład Mikrobiologii i Biologii Rozrodu. Katedrę Towaroznawstwa i Przetwórstwa Surowców Zwierzęcych przekształcono w Instytut Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych i utworzono w jego ramach następujące jednostki: Zakład Bezpieczeństwa Żywności i Produktów Regionalnych, Zakład Instrumentalnej Analizy Żywności oraz Zakład Towaroznawstwa i Przetwórstwa Surowców Zwierzęcych. Zmieniono nazwę Katedry Etologii i Dobrostanu Zwierząt na Katedrę Etologii Zwierząt i Łowiectwa oraz zmieniono nazwy funkcjonujących w jej strukturze jednostek: Zakładu Hodowli i Dobrostanu Zwierząt Towarzyszących na Zakład Behavioru i Dobrostanu Zwierząt, Zakładu Hodowli Zwierząt Dzikich na Zakład Gospodarki Łowieckiej. Należy wspomnieć, że w 2018 r. Katedra Hodowli i Użytkowania Koni zmieniła swoją siedzibę, przenosząc się na ul. Doświadczalną (teren Gospodarstwa Doświadczalnego w Felinie), dzięki czemu część pozostających w budynku Collegium Zootechnicum jednostek zyskała pomieszczenia. Był to też początek dalszych zmian w zapleczu badawczo-dydaktycznym tej Katedry, głównie dzięki zaangażowaniu jej kierownika – prof. Iwony Janczarek. Utworzono w ramach tej jednostki Ośrodek Jeździecki na prawach stacji naukowo-dydaktycznej. Po przeprowadzeniu zmian organizacyjnych w czerwcu 2019 r. na Wydziale Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki funkcjonowały 4 instytuty i 6 katedr.

W 2019 r. JM Rektor Zygmunt Litwińczuk podjął inicjatywę utworzenia nowego Wydziału – Biologii Środowiskowej. Wynikało to z faktu, że w styczniu 2019 r. UPL uzyskał prawa nadawania stopnia doktora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki biologiczne. Do nowo utworzonego Wydziału

przeszły dwie jednostki z Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki (Katedra Hydrobiologii i Ochrony Ekosystemów oraz Katedra Zoologii i Ekologii Zwierząt). Senat UP w Lublinie wyraził zgodę na zmianę od dnia 1 września 2019 r. nazwy na Wydział Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki. W 2021 r. nastąpiły kolejne zmiany organizacyjne. Instytut Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych przekształcono w Katedrę o tej samej nazwie, a Instytut Hodowli Zwierząt i Ochrony Bioróżnorodności podzielono na dwie samodzielne jednostki: Katedrę Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła oraz Katedrę Hodowli Zwierząt i Doradztwa Rolniczego. Przekształcenie Instytutu w Katedrę Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych podyktowane było faktem, że jednostka ta nie spełniała i w najbliższym czasie nie będzie spełniać warunków dotyczących minimalnej liczby nauczycieli akademickich w niej zatrudnionych. W przypadku Instytutu Hodowli Zwierząt i Ochrony Bioróżnorodności podział na dwie katedry wynikał z faktu, że jednostka związana z hodowlą bydła prowadzi, zgodnie z decyzją ministra rolnictwa, księgi hodowlane i program zachowawczy bydła rasy białogrzbietej. Obejmuje to m.in. wypełnianie wielu dokumentów dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz hodowców. Wyłączenie Katedry Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła jako samodzielnej jednostki pozwala także na lepszą jej widoczność i rozpoznawalność w strukturach uczelni dla osób z zewnątrz.

Pod koniec upływającej kadencji na Wydziale zatrudnione były łącznie 133 osoby (stan na 10.03.2021 r.), tj. o 35 osób mniej niż w 2016 r., w tym 98 nauczycieli akademickich, 29 pracowników inżynieryjno-technicznych i 6 pracowników obsługi. W grupie nauczycieli akademickich 75 osób zatrudnionych było na etatach badawczo-dydaktycznych, a 23 na dydaktycznych. Wśród pracowników badawczo-dydaktycznych było 24 profesorów (z tytułem naukowym), 17 profesorów uczelni, 3 adiunktów ze stopniem naukowym doktora habilitowanego, 23 adiunktów ze stopniem doktora, 2 asystentów ze stopniem doktora i 6 asystentów ze stopniem zawodowym magistra.

Przygotowanie i złożenie wniosku do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów o prawo doktoryzowania w dyscyplinie biologia

Przez ponad 20 lat władze Wydziału, począwszy od dziekanów prof. Zygmunta Litwińczuka (w 1992 r. uruchomił kierunek studiów ochrona środowiska, a 1 września 1993 r. powołał na naszym Wydziale Oddział Ochrony Środowiska), poprzez prof. prof. Grażynę Jeżewską (w 2002 r. utworzono kolejny kierunek studiów – biologię) oraz Tomasza M. Gruszeckiego i Eugeniusza R. Grelę, kończąc na prof.

Joannie Barłowskiej, starały się rozbudować kadrę naukową w dziedzinie nauk biologicznych. Działania te polegały początkowo na pozyskiwaniu samodzielnych pracowników naukowych z zewnątrz, a później przede wszystkim poprzez kształcenie własnych kadr, umożliwiając im uzyskiwanie stopni i tytułów naukowych w dziedzinie nauk biologicznych w różnych uczelniach w Polsce. Efekty tych działań pozwoliły złożyć w 2018 r. wniosek do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów o prawa doktoryzowania w dyscyplinie biologia. Podstawą tego wniosku było spełnienie najważniejszego wymogu, tzn. minimum kadrowego. Zaliczono do niego 11 osób. Kolejnym warunkiem była pozytywna ocena kierunku studiów biologia wystawiona przez Polską Komisję Akredytacyjną. Aby tak się stało, należało wykonać wiele korekt w programie studiów tego kierunku. Dzięki tym działaniom Prezydium PKA na podstawie oceny programowej na kierunku biologia wydało ocenę pozytywną na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia. Te wszystkie fakty dały podstawę do tego, aby Rada Wydziału Biologii, Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki UP w Lublinie wystąpiła z wnioskiem do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów o przyznanie Wydziałowi uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk biologicznych, dyscyplinie biologia. W trakcie procedowania tego wniosku weszły jednak już przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i ostatecznie decyzją Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów z dnia 28 stycznia 2019 r. już nie Wydział, a Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie (biorąc pod uwagę również kadrę przypisaną do dyscypliny biologia z innych wydziałów) uzyskał prawo nadawania stopnia doktora nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki biologiczne.

Awanse naukowe i zatrudnianie pracowników badawczo-dydaktycznych

Priorytetem dla władz Wydziału była dbałość o uzyskiwanie przez pracowników stopni i tytułów naukowych. Pracownicy naukowcy zdobywali stopnie naukowe nie tylko w dyscyplinie zootechnika, ale także w dyscyplinie technologia żywności i żywienia oraz w dziedzinie nauk biologicznych. Szczególnie wspierano osoby, które mogłyby się ubiegać o tytuł profesora, pod warunkiem spełnienia wszystkich wymogów prawnych w tym względzie. Wynikało to z faktu, że wielu profesorów tytularnych zatrudnionych na Wydziale w najbliższej przyszłości przejdzie na emeryturę. Łącznie od 1 września 2016 r. do 31 sierpnia 2022 r. przeszło lub przejdzie na emeryturę 14 profesorów tytularnych. Mając to na względzie, w okresie od 1 września 2016 r. do 30 kwietnia 2019 r. Rada Wydziału procedowała 11 postępowań o nadanie tytułu profesora nauk rolniczych. Dodatkowo postępowanie o nadanie tytułu w naukach

biologicznych 1 osobie procedowane było na Wydziale Biologii i Biotechnologii UWM w Olsztynie. Kolejnych 3 pracowników naukowych uzyskało nominacje na tytuł profesora już według nowej ustawy, a ich wnioski procedowane były przez Radę Dokończenia Naukowej w latach 2019–2021. W okresie, kiedy Rada Wydziału miała prawa do procedowania awansów naukowych na stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk rolniczych, dyscyplinie zootechnika, a później zootechnika i rybactwo, taki awans uzyskało 7 osób. W okresie tym pracownicy Wydziału uzyskiwali też stopnie doktora habilitowanego w dziedzinie nauk rolniczych, dyscyplinie technologia żywności i żywienia (4 osoby) i w dziedzinie nauk biologicznych, dyscyplinie biologia (6 osób). Rada Wydziału w okresie od 1 września 2016 r. do 30 kwietnia 2019 r. nadała ok. 30 osobom stopień doktora w dziedzinie nauk rolniczych, dyscyplinie zootechnika, zarówno z grona pracowników Wydziału, uczestników studiów doktoranckich, jak i realizujących doktoraty eksternistycznie. W tym miejscu chciałam podziękować prof. Brygidzie Ślaskiej za kierowanie studiami doktoranckimi na Wydziale oraz przewodniczenie komisjom doktorskim i prowadzenie obron większości uczestników studiów doktoranckich prowadzonych zarówno w języku polskim, jak i w angielskim.

Dydaktyka

W 2016 r. na Wydziale funkcjonowało 9 kierunków studiów, tzn. zootechnika (I i II°), ochrona środowiska (I i II°), biologia (I i II°), hipologia i jeździectwo (I i II°), behawiorystyka zwierząt (I i II°), bezpieczeństwo żywności (I°), bezpieczeństwo i certyfikacja żywności (I i II°), bezpieczeństwo i higiena pracy (I i II°) oraz doradztwo w obszarach wiejskich (II°). W 2017 r. powołano na wniosek JM Rektora Zygmunta Litwińczuka kolejny kierunek studiów, który pozwoliłby wykorzystać bardzo dobrze wyposażone Centrum Kultury Fizycznej i Sportu oraz Katedry Hodowli i Użytkowania Koni wraz z ich kadrą. Pierwotnie miał powstać kierunek o nazwie wychowanie fizyczne, który ostatecznie powołano pod nazwą aktywność fizyczna i agroturystyka kwalifikowana. W 2018 r. uruchomiono następny kierunek studiów – biokosmetologię. Kierunek ten od samego początku cieszył się dużym zainteresowaniem wśród kandydatów. Jego program był przygotowywany przez zespół osób z kilku wydziałów pod przewodnictwem prodziekan prof. Jolanty Król. Kształcenie na tym kierunku decyzją rektora przeniesiono od roku akademickiego 2019/2020 na nowo utworzony Wydział Biologii Środowiskowej wraz z pozostałymi dwoma kierunkami studiów, tzn. biologią i ochroną środowiska. Wtedy też zaistniała obawa, że część jednostek może ucierzeć na niedoborach godzin dydaktycznych i poczyniono starania o uruchomienie kolejnych kierunków studiów zgodnie z zapotrzebowaniem rynku pracy. W 2019 r.

opracowano program studiów nowego kierunku studiów, który łączyłby zagadnienia związane z wykorzystaniem zwierząt do poprawy stanu zdrowia ludzi oraz profesjonalną opieką nad zwierzętami. Od roku akademickiego 2019/2020 uruchomiony został zatem kierunek pielęgnacja zwierząt i animaloterapia, studia pierwszego stopnia. Kierunek ten z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością wśród kandydatów na studia. W pierwszym naborze uruchomiono dwie grupy audytoryjne, a w trzecim już trzy. W 2018 r. uruchomiono ofertę studiów dla obcokrajowców na dwóch kierunkach w języku angielskim, tzn. *equine management and care* oraz *animal science and dairy production*. W 2020 r. utworzono kierunek zarządzanie w produkcji i przetwórstwie mleka, studia stacjonarne drugiego stopnia o profilu ogólnoakademickim. Ostatnim w tej kadencji dziekańskiej utworzonym kierunkiem studiów było pszczelarstwo w agroekosystemach, studia pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim.

W kadencji dziekańskiej 2016–2021 utworzono zatem 5 kierunków studiów z polskim językiem wykładowym oraz 2 anglojęzyczne, a także anglojęzyczną specjalność horse usage na drugim stopniu kierunku hipologia i jeździectwo. Udało się uruchomić tę specjalność, jak do tej pory, jeden raz, rekrutując na nią studentów polskich.

W trakcie tej kadencji 7 kierunków studiów przeszło pozytywnie ocenę programową prowadzoną przez Polską Komisję Akredytacyjną, a były to: bezpieczeństwo żywności, hipologia i jeździectwo, behawiorystyka zwierząt, bezpieczeństwo i higiena pracy, biologia, ochrona środowiska, bezpieczeństwo i certyfikacja żywności.

Istotna była również dbałość o umiędzynarodowienie kształcenia. Efektem tego było: utworzenie dwóch nowych kierunków studiów oraz specjalności na kierunku hipologia i jeździectwo w języku angielskim; zatrudnienie dwóch profesorów wizytujących: prof. Björna Porteinssona z Islandii (rok akademicki 2018/2019), prof. Pauliusa Matusevičiausa z Litwy (2020/2021); przygotowanie oferty przedmiotów w języku angielskim (średnio po 30 pkt ECTS) w ramach 4 kierunków studiów dla studentów w ramach programu wymiany międzynarodowej Erasmus+ (*animal behavior, food safety and certification, hippology and horse riding, animal science*) oraz *general courses*; utworzenie w 2017 r. wersji anglojęzycznej strony internetowej Wydziału.

W okresie tym doposażono Wydział w pomoce dydaktyczne. Zakupiono 4 alpaki (głównie dla kierunku pielęgnacja zwierząt i animaloterapia), model krowy w wymiarach rzeczywistych oraz symulatory do nauki unasienniania krowy i świni (głównie dla kierunku zootechnika), model anatomiczny psa, szkielet kota, uzębienia psa i kota (głównie dla kierunku behawiorystyka zwierząt). Doposażono salę 345 w środki ochrony indywidualnej (kombinezony, kaski ochronne,

maski spawalnicze) dla kierunku studiów BHP. Przeprowadzony został również remont sali 27, którą doposażono w nowy sprzęt multimedialny.

Jubileusz 65-lecia Wydziału

Na kadencję dziekańską 2016–2021 przypadał rok jubileuszu 65-lecia działalności Wydziału. Uroczystości te odbyły się 18 września 2018 r., o czym obszernie pisaliśmy w „Aktualnościach UP” 5(89)2018 i 6(90)2018 [dostępne na stronie UP w zakładce Wydawnictwo/czasopisma – przyp. red.]

Upamiętnianie zastużonych profesorów z Wydziału i wyróżnienie wybitnych profesorów z innych uczelni

W latach 2016–2021 upamiętniono dwóch wybitnych nieżyjących już profesorów, którzy mieli istotny wpływ na rozwój Wydziału. 18 września 2018 r. uroczyste odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą prof. dr. hab. dr. h.c. Ewaldowi Sasimowskiemu – pierwszemu rektorowi (1969–1972) z Wydziału Zootechnicznego. 14 czerwca 2018 r. nastąpiło nadanie sali 122 w Instytucie Hodowli Zwierząt i Ochrony Bioróżnorodności (Collegium Zootechnicum) imienia prof. dr. hab. dr. h.c. Władysława Zalewskiego.

W okresie tym UP w Lublinie nadał na wniosek Wydziału pięciu profesorom w uznaniu ich osiągnięć naukowych, organizacyjnych i dydaktycznych, a także za efekty współpracy i wkład w rozwój naszej kadry naukowej: tytuł doktora honoris causa – prof. Janowi Jankowskiemu z UWM w Olsztynie (2017 r.); godność honorowego profesora — prof. Zbigniewowi Dobrzańskiemu z UP we Wrocławiu (2018 r.), prof. Janowi Udale z ZUT w Szczecinie (2018 r.), prof. Tadeuszowi Sikorze z UE w Krakowie (2019 r.), prof. Zbigniewowi Jaworskiemu z UWM w Olsztynie (2021 r.), – (procedura zakończona, jednak uroczyste wręczenie dyplomu, ze względu na pandemię Covid-19, przewidziane jest w 2022 r.).

Działania organizacyjne na Wydziale

W okresie pełnienia przeze mnie funkcji dziekana zlikwidowano niedobory godzin w kilku jednostkach organizacyjnych, a w innych zmniejszono godziny ponadwymiarowe (niektóre jednostki miały nawet ok. +5000 godzin ponadwymiarowych). Dzięki temu w miarę możliwości wyrównano godziny dydaktyczne w jednostkach, m.in. poprzez przenoszenie nauczycieli akademickich z jednostek, w których były niedobory, do tych, w których były duże nadwyżki godzin dydaktycznych. Niektóre przedmioty przekazano do prowadzenia nauczycielom akademickim z innych jednostek organizacyjnych, które miały kompetencje w tym zakresie. Dało to możliwość zatrudnienia nowych

asystentów. W sumie w okresie 5 lat zatrudniono 18 asystentów. Działania te przyczyniły się również do obniżenia kosztów na Wydziale.

W okresie tym zmieniono nazwę czasopisma związanego z Wydziałem, tzn. z „Annales UMCS Sectio EE Zootechnica” na nową – „Journal of Animal Science, Biology and Bioeconomy” Powołano również nowego redaktora – wówczas dr. hab. Mariusza Florka, prof. nadzw. UP.

Objmując funkcję dziekana, uważałam za bardzo istotne (uwzględniłam to również w swoim programie wyborczym) zadbanie o stronę internetową Wydziału, uznając, że jej czytelność i zawarte tam informacje będą przyciągać kandydatów na studia oraz umożliwią badaczom z innych jednostek naukowych w Polsce i za granicą zapoznanie się z działalnością badawczą i osiągnięciami naszych pracowników naukowych. W 2017 r. utworzono także stronę internetową Wydziału w wersji angielskiej, która zawierała nazwy i opis działalności badawczo-dydaktycznej jednostek.

Finanse

Zarządzenie rektora UP w Lublinie nr 68 z dnia 21 grudnia 2018 r. wprowadziło od 2019 r. nowe zasady zarządzania finansami uczelni, czyli decentralizację finansów. W pierwszym roku optymalizacji systemu zarządzania finansami zatwierdzony plan finansowy Wydziału przewidywał stratę w wysokości 238 219 zł. Ostateczny wynik finansowy Wydziału był jednak dodatni i wyniósł 324 037 zł. W 2020 r. plan finansowy dla Wydziału był korzystniejszy, wynosił bowiem 182 236 zł, a ostateczny wynik finansowy zamykał się kwotą 1 219 624 zł. Uwzględniając wyniki finansowe z poprzedniego roku, podjęłam w 2021 r. decyzję o przeznaczeniu części funduszy będących w dyspozycji dziekana na zakup aparatury dla 3 jednostek organizacyjnych Wydziału, tzn. Instytutu Żywienia Zwierząt i Bromatologii, Katedry Oceny Jakości i Przetwórstwa Produktów Zwierzęcych oraz Katedry Hodowli i Użytkowania Koni na łączną sumę 410 tys. zł. Dofinansowałam w pozostałych jednostkach organizacyjnych Wydziału (Katedra Hodowli Zwierząt i Doradztwa Rolniczego, Katedra Hodowli i Ochrony Zasobów Genetycznych Bydła, Instytut Biologicznych Podstaw Produkcji Zwierzęcej, Katedra Hodowli i Użytkowania Koni, Katedra Biochemii i Toksykologii, Katedra Higieny Zwierząt i Zagrożeń Środowiska, Katedra Etologii Zwierząt i Łowiectwa) zakup drobnych pomocy dydaktycznych oraz komputerów do dziekanatu na łączną sumę ok. 100 tys. zł.

W tym miejscu chciałam podziękować Państwu prodziekanom, prof. prof. Brygidzie Ślaskiej, Bożenie Nowakowicz-Dębek, Jolancie Król i Mariowi Babiczowi za sprawne i pełne zaangażowania

wykonywanie powierzonych obowiązków. Panu prof. Tomaszowi Mieczanowi za pomoc w przygotowaniu wniosku o prawo doktoryzowania w dyscyplinie biologia. Chciałam również podziękować osobom zaangażowanym w opracowanie programów kierunków studiów, które w tym okresie zostały powołane, tzn. prof. prof. Jerzemu Demetraki-Paleologowi, Iwonie Rozempolskiej-Rucińskiej, Grzegorzowi Borsukowi i Krzysztofowi Olszewskiemu, Jolancie Król, Iwonie

Janczarek i Katarzynie Strzelec oraz dr Edycie Kowalczyk-Vasilev, natomiast prof. Justynie Batkowskiej za koordynowanie przygotowania oferty przedmiotów w języku angielskim w ramach programu Erasmus+. Podziękowania składam również ówczesnej kierownik dziekanatu mgr Urszuli Polak za zaangażowanie i profesjonalizm w wykonywaniu powierzonych obowiązków.

Joanna Barłowska

Inżynieria środowiska

W dniu 21 marca 2022 r. w Centrum Innowacyjno-Wdrożeniowym Nowych Technologii w Inżynierii Rolniczej przy ul. Głębokiej 28 odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Interesariuszy Zewnętrznych kierunku inżynieria środowiska, re-alizowanego na Wydziale Inżynierii Produkcji Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Spotkanie prowadzili prof. dr hab. Krzysztof Józwiakowski – przewodniczący rady naukowej dyscypliny inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka oraz dr hab. inż. Michał Marzec, prof. uczelni – przewodniczący rady programowej kierunku inżynieria środowiska. Przybyłych gości przywitał prof. dr hab. Andrzej Marczuk, prorektor ds. kadr UP w Lublinie.

W posiedzeniu Rady uczestniczyli: Janusz Bodziacki, dyr. Departamentu Środowiska i Zasobów Naturalnych z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w Lublinie; Sławomir Głowacki, reprezentujący Agnieszkę Szymulę, dyr. Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie; dr Arkadiusz Iwaniuk, dyr. Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Lublinie; Andrzej Wojtyła, dyr. Roztoczańskiego Parku Narodowego; Jarosław Szymański, dyr. Poleskiego Parku Narodowego; Teresa Kot, wójt gminy Jastków; Joanna Jabłońska, wójt gminy Leśniewice; Wiesław Dyjach, wójt gminy Dzwola; Paweł Roczeń i Leszek Geborys, reprezentujący

Grzegorza Maliszewskiego, prezesa firmy Taylor Sp. z o.o. z Dysa koło Lublina. W spotkaniu brali również udział studenci II roku studiów stacjonarnych II stopnia z kierunku inżynieria środowiska ze specjalności gospodarka wodno-ściekowa oraz członkowie rady programowej kierunku inżynieria środowiska.

W ramach spotkania dyskutowano na temat problemów związanych z realizacją procesu dydaktycznego, badawczego i rozwoju zawodowego studentów kierunku inżynieria środowiska. Wskazano również działania, które należy podjąć w zakresie optymalizacji procesu kształcenia w najbliższych latach. Zwrócono uwagę na profil potrzeb zawodowych współczesnego rynku pracy oraz na możliwości zatrudnienia, tak w przedsiębiorstwach prywatnych, jak i instytucjach państwowych i organach samorządowych. Podkreślono istotną rolę kształcenia inżynierskiego w rozwoju gospodarczym oraz umiętność fachowego przygotowywania dokumentacji. Wśród wyzwań XXI w. na pierwszym planie wskazano gospodarkę wodno-ściekową, energetyczną i gospodarkę odpadami oraz działania z zakresu szeroko pojętej ochrony środowiska. Wymagają one wysokospecjalistycznej kadry z zakresu inżynierii środowiska, dlatego niezbędne jest kształcenie studentów na ww. kierunku studiów.

Krzysztof Józwiakowski, Artur Serafin

Fot. Magdalena Gizińska-Górna





Wspomnienie

Profesor dr hab. Marek Ćwintal (1956–2019)

Profesor dr hab. Marek Ćwintal – nauczyciel akademicki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, członek Rady Wydziału Agrobioinżynierii, przewodniczący Komisji Wydziałowej ds. Kadr na Wydziale Agrobioinżynierii i członek Senackiej Komisji ds. Kadr oraz kierownik Zakładu Agrometeorologii w Lublinie – odszedł od nas po długiej chorobie 5 maja 2019 r.

Urodził się 30 grudnia 1956 r. w Solcu nad Wisłą. Tutaj uczył się w szkole podstawowej i liceum, następnie ukończył Pomaturalną Szkołę Mechanizacji Rolnictwa w Radomiu, a w 1982 r. studia magisterskie na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w Lublinie. W tym samym roku rozpoczął pracę jako asystent w Katedrze Szczegółowej Uprawy Roślin AR w Lublinie. Pracę doktorską pt. „Plonowanie i jakość dwóch odmian lucerny w zależności od niektórych czynników agrotechnicznych”, napisaną pod kierunkiem prof. Mieczysława Wilczka, obronił w 1991 r. Rozprawę habilitacyjną pt. „Wpływ wybranych czynników agrotechnicznych na samoregulację zagęszczenia, strukturę oraz jakość plonu lucerny mieszańcowej użytkowanej 3 – i 4 kośnie” przedstawił w 2000 r., a tytuł profesora otrzymał w 2007 r.

W osobie profesora Marka Ćwintala Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie stracił uznanego i szanowanego uczonego, promotora prac doktorskich, wychowawcę wielu pokoleń studentów, przyjaciela młodzieży. Profesor opracował szereg modułów kształcenia i prowadził wiele przedmiotów, między innymi: agrotechnologie, geografia roślin uprawnych świata, gospodarka nasienna, klimatologia stosowana, postęp w technice uprawy roślin, rolnictwo precyzyjne, rośliny miododajne, rynki nasion, szkody w rolnictwie i leśnictwie, szczegółowa uprawa roślin, technologie zrównoważone. Pod Jego kierunkiem cztery osoby napisały prace doktorskie oraz ponad 120 studentów wykonało prace inżynierskie i magisterskie.

Profesor był autorem ok. 150 oryginalnych prac naukowych, współautorem dwóch skryptów i jednego podręcznika dla studentów oraz 45 prac popularnonaukowych i kilkudziesięciu ekspertyz sądowych. Ceniono Go jako eksperta w zakresie uprawy i nasiennictwa roślin bobowatych nie tylko w Polsce, lecz także za granicą. Był autorem ponad 140 opracowań w tym zakresie. Tematyka badań, którymi się zajmował, dotyczyła szerokiego zakresu wiedzy, począwszy od klimatu pola uprawnego poprzez wpływ czynników meteorologicznych, agrotechnicznych

i fizycznych na plonowanie, strukturę plonu i jakość roślin bobowatych jednorocznych i wieloletnich uprawianych na paszę i na cele nasienne po oddziaływanie wód kopalnianych i pościekowych na plonowanie i skład chemiczny roślin uprawnych. Ostatnio realizował badania nad uszlachetnianiem materiału siewnego di – i tetraploidalnej koniczyny czerwonej oraz lucerny siewnej i mieszańcowej dotyczące oceny przydatności w tym zakresie stymulacji laserowej oraz zapraw nasiennych. Współpracował z przemysłem nad wykorzystaniem zasolonych wód w kopalni Bogdanka. Pracował również z zespołem naukowym, który tworzył suplementy diety dla ludzi i dodatki do paszy dla zwierząt. W 2015 r. został powołany przez firmę Polohay Sp. z o.o. w Warszawie na eksperta w zakresie uprawy lucerny. Był twórcą porozumienia o współpracy naukowej zawartego w 2016 r. pomiędzy Polohay Sp. z o.o. a Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie.

Profesor Marek Ćwintal pracował na rzecz rolnictwa nie tylko na uczelni, lecz także w różnych organizacjach i gremiach. W latach 2011–2018 był między innymi członkiem Zespołu Wojewódzkiego Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego (PDOiR), powołanego przez samorząd województwa lubelskiego i Lubelską Izbę Rolniczą. Od 2012 r. był także biegłym sądowym z zakresu rolnictwa przy Sądzie Okręgowym w Lublinie – wykonywał liczne opinie z zakresu spraw związanych z działalnością rolniczą i szkodami w rolnictwie. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Agronomicznego i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego oraz członkiem Komisji Agrometeorologii i Klimatologii Stosowanej Oddział PAN w Lublinie. Poza działalnością naukową, ekspercką Profesor miał liczne pasje i zainteresowania społecznikowskie. Za swoją wszechstronną działalność był wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Medalem za Długoletnią Służbę oraz pośmiertnie – Odznaką „Zasłużony dla Rolnictwa”.

Profesor Marek Ćwintal odszedł od nas przedwcześnie, w pełni swoich możliwości naukowych. Pozostanie pamięć o Nim jako o wybitnym specjalście, a także dobrym i szlachetnym człowieku. Zapamiętamy Go jako człowieka życzliwego, chętnie dzielącego się swoim doświadczeniem i wiedzą, a także wspianego kolegę, na którego zawsze można było liczyć.

Barbara Sawicka

Sport na UP powraca

Osiągnięcia Klubu Uczelnianego AZS UP Lublin

Ostatnie półtora roku było niezwykle ciężkie dla każdego z nas. Pandemia zweryfikowała wiele planów, wydarzeń, które w większości były odwoływane ze względu na dużą liczbę zakażeń COVID-19. Ta sytuacja nie była bez wpływu również na Klub Uczelniany AZS UP Lublin.

Lata 2020/2021 wprowadziły dużo zamieszania w funkcjonowaniu Klubu. Brak zawodników spowodował wielki spadek w ilości osiągnięć, które niegdyś zdobywał Klub. Teraz, gdy władze Uniwersytetu Przyrodniczego zdecydowały się na prowadzenie zajęć w formie stacjonarnej, wraca również sport uczelniany.

Od października rozpoczęliśmy sezon Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego, gdzie w końcu sportowcy mogli walczyć w swoich ulubionych dyscyplinach sportowych. Obecnie w klasyfikacji uczelni w województwie lubelskim zajmujemy IV miejsce (zestawienie w tabeli). Najwięcej medali zdobyła sekcja trójkboju siłowego, prowadzona przez trenera Grzegorza Nieczypora, w zawodach dwuboju siłowego – łącznie 12 miejsc medalowych. Aktualnie przygotowujemy się do walki w drugiej rundzie rozgrywek AMWL, która przyniesie z pewnością kolejne możliwości rozwoju i wyzwania.

Dotychczas najważniejszym osiągnięciem w tym roku akademickim okazał się występ futsalistów, którzy zawaliżyli w Ogólnopolskim Finale Igrzysk Studentów Pierwszego Roku, zdobywając zasłużone pierwsze miejsce. Drużyna prowadzona przez trenera Marka Wawra rywalizowała w fazie grupowej z zespołami z Poznania, Wrocławia oraz Gdańska. Nasi futsaliści awansowali z drugiego miejsca po porażce z Wrocławiem, jednak to nie przeszkodziło im w walce o pierwsze miejsce. Mecz półfinałowy rozegrali z warszawską drużyną, który nie był łatwy – pierwszą połowę zakończyli wynikiem remisowym 1 : 1. Ale udało się, wygrali wynikiem 1 : 2 – tutaj już było widać drogę po zwycięstwo. W finale spotkali się z Krakowem, który nie chciał odpuścić i walczył do końca. Po pierwszej połowie przegrywali jedną bramką. Druga runda była trudna, ale panowie nie odpuszczali ani na moment! Wygrali! To było wspaniałe, zobaczyć naszą drużynę na najwyższym miejscu, w szczególności że mierzyła się z wieloma wspaniałymi drużynami z całej Polski.

Akademicki Związek Sportowy organizuje również Integracyjne Mistrzostwa Polski i tam również nie mogło zabraknąć UP. IMP w Tenisie Stołowym



odbyły się w listopadzie ub.r. w nadmorskich Górkach Zachodnich. Tam nasza zawodniczka, Paulina Kawecka, zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. To osiągnięcie jest jej kolejnym zdobytym na IMP-ach (w poprzedniej edycji zdobyła trzy złote medale w zawodach pływackich).

Integracyjne Mistrzostwa Polski w Tenisie Stołowym. Pierwsza z prawej Paulina Kawecka

W ostatnim czasie rozpoczęliśmy również sezon Akademickich Mistrzostw Polski. Pod koniec stycznia gościliśmy w Lublinie futsalistów z województwa świętokrzyskiego, podkarpackiego oraz małopolskiego. Politechnika Lubelska zorganizowała we współpracy z KU AZS UP Lublin Półfinał AMP w Futsalu mężczyzn, w którym również i nasza drużyna futsalistów mogła pokazać, co potrafi. Mecze eliminacyjne rozegrali z Politechniką Lubelską, Politechniką Krakowską oraz Akademią Górniczo-Hutniczą z Krakowa. Po przegranej z AGH Kraków awansowali do ćwierćfinałów z drugiego miejsca, gdzie zmierzyli się z AWF Kraków. Gra była zacięta, do połowy przegrywali 5 : 3 i mimo że nie stracili ducha walki, musieli uznać wyższość przeciwnika – przegrali 6 : 5. Po kolejnych meczach z Politechniką Rzeszowską oraz z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim zaklasyfikowali się na siódmym miejscu.

Chociaż możemy obserwować świetne osiągnięcia naszych zawodników, liczba sportowców w naszym klubie jest mała, co pozostaje skutkiem pandemii. Jako zarząd klubu apelujemy do Was, Studenci oraz Nauczyciele Akademicy, uprawiajmy oraz promujmy sport na wszelkie sposoby. To dzięki aktywności fizycznej jesteśmy w stanie wzmocnić nasz organizm: w zdrowym ciele zdrowy duch!

Olga Bociankiewicz
Prezes KU AZS UP Lublin

Lp.	Dyscyplina	Miejsce	Skład
1	Ergometr wioślarski (waga lekka)	I	Dorota Moskowicz
2	Ergometr wioślarski (waga open)	II	Kamila Janicka
3	Pływanie (4 × 50 m dow.)	II	Alicja Kruk, Olga Pańkowska, Joanna Marks, Karolina Smużyńska
4	Pływanie (50 m dow.)	III	Alicja Kruk
5	Pływanie (4 × 50 m dow.)	III	Mikołaj Wolak, Oleksandr Pukhovych, Michał Kalata, Patryk Cegłowski
6	Snowboard	II	Magdalena Kimla
7	Snowboard	II	klasyfikacja drużynowa kobiet
8	Snowboard	III	klasyfikacja drużynowa mężczyzn
9	Tenis stołowy – turniej indywidualny	III	klasyfikacja drużynowa kobiet
10	Dwubój siłowy (kat. 60 kg)	I	Alicja Lipka
11	Dwubój siłowy (kat. 70 kg)	I	Klaudia Wawrzycka
12	Dwubój siłowy (kat. +70 kg)	I	Kinga Kuryto
13	Dwubój siłowy (IPF)	I	Alicja Lipka
14	Dwubój siłowy (IPF)	II	Kinga Kuryto
15	Dwubój siłowy	I	klasyfikacja drużynowa kobiet
16	Dwubój siłowy (kat. 75 kg)	II	Mariusz Jaroszek
17	Dwubój siłowy (kat. 85 kg)	I	Piotr Szewczyk
18	Dwubój siłowy (kat. +95 kg)	II	Rafał Sarnecki
19	Dwubój siłowy (IPF)	II	Piotr Szewczyk
20	Dwubój siłowy (IPF)	III	Rafał Sarnecki
21	Dwubój siłowy	II	klasyfikacja drużynowa mężczyzn

Ogólnopolski Finał Igrzysk Studentów
Pierwszego Roku w Futsalu w składzie:
trener mgr Marek Wawer, D. Duda,
K. Frydecki, D. Kuźma, M. Góralski,
M. Murat, M. Miśkiewicz, D. Taracha,
J. Żelazko, A. Różycki, W. Stępień,
J. Bojanowski

Fot. Archiwum KU AZS UP Lublin



Przyrodnicza etażerka

W ostatnim czasie dużą popularność zyskały biblioteki plenerowe. Nie są to jednak żadne budynki, lecz małe obiekty typu zamykany regał z półkami, z którego można nieodpłatnie wybrać książkę i wziąć ją ze sobą, a po przeczytaniu odłożyć dla kolejnego czytelnika. Można również przynieść własne książki, których już nie potrzebujemy i puścić w obieg czytelnicy. Takie minibiblioteki plenerowe działają w wielu dużych miastach i mniejszych miejscowościach na całym świecie.

Jeżdżąc po Polsce i zwiedzając różne miejscowości, zauważyłam, że panuje moda na biblioteki w plenerze z ideą bookcrossingu. Regały i półki bookcrossingowe zazwyczaj umieszczane są w miejscach, gdzie przechodzi dużo osób, np. są to parki, skwery, przystanki autobusowe, okolice szkół, uczelni czy innych publicznych miejsc.

Idea bookcrossingu nie była mi obca, ponieważ Biblioteka Główna Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie od wielu lat posiada regał z książkami i czasopismami, które można bezpłatnie wziąć, wymienić bądź zostawić swoje. Działalność naszej biblioteki jest również zarejestrowana w Fundacji Bookcrossing Polska, na polskiej stronie internetowej www.bookcrossing.pl i ma oficjalną półkę.

Jako bibliotekarka stwierdziłam, że także powinniśmy posiadać minibibliotekę w plenerze. Oczami wyobraźni widziałam piękny regał postawiony w okolicy miasteczka akademickiego, z którego zawartości będą mogli korzystać nasi studenci, pracownicy, a także inni mieszkańcy Lublina lubiący czytać.

W myśl zasady, że nie ma rzeczy niemożliwych, zaczęły się poszukiwania odpowiedniego regału, który spełniałby nasze wymagania. Wymarzony regał miał być metalowy, szczelny, z przeszklonymi drzwiczkami, łatwy do otwierania i zamykania. Ponadto miał być wytrzymały na warunki atmosferyczne, żeby książki, które będą w nim umieszczone, nie uległy zniszczeniu. Nie posiadaliśmy na ten cel zaplanowanych środków finansowych, więc nie było mowy o czymś nowym.

Do działania poczułam się jeszcze bardziej zmotywowana po rozmowie z prof. Karoliną Wójciak, która zachęciła mnie do zaprezentowania idei bookcrossingu podczas Lubelskiego Pikniku Naukowego w ramach LFN. Kiedy udało się zdobyć starą, metalową witrynę, która kiedyś była szafką medyczną, niewiele osób wierzyło, że taki sprzęt będzie nadawał się do użytku. Witryna była porysowana, brakowało półek, a drzwiczki nie miały żadnego zamknięcia. Na szczęście nasza dyrektorka Paulina Studzińska-Jaksim uwierzyła w ten projekt i poprosiła o pomoc stolarza i ślusarza z naszej uczelni. Panowie po obejrzeniu naszego regału obiecali go jak najszybciej naprawić i pomalować.

Niestety podczas pikniku nie udało się zaprezentować naszych książek w nowo odnowionym regale, który nazwaliśmy „przyrodniczą etażerką”. Jednak już wtedy opowiadaliśmy o idei bookcrossingu, wykorzystując zwykły regał biblioteczny. Pomimo deszczowej pogody to wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców Lublina i okolic. Nasz projekt promujący czytelnictwo poprzez nieodpłatne przekazywanie książek cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Rozdanych i uwolnionych zostało kilkadziesiąt książek! Kilka dni po pikniku etażerka wróciła z warsztatu całkowicie odmieniona – przemalowana, z naprawionymi usterekami.

Nasza plenerowa biblioteczka została oznakowana plakatami promującymi uczelnię, Bibliotekę i ideę bookcrossingu. Pracownicy Oddziału Wolnego Dostępu do Zbiorów przygotowali książki i czasopisma do wypełnienia. „Przyrodnicza etażerka” została ustawiona przy wejściu do Agro II dnia 1 października 2021 r. i oddana do użytkowania wszystkim zainteresowanym czytelnikom. Po kilku miesiącach jej funkcjonowania zauważyliśmy, że jest duże zainteresowanie zawartością regału. Raz w tygodniu etażerka jest zasilana zasobami, które dosyć szybko znikają i znajdują nowych właścicieli. Zachęcamy każdego do włączenia się do akcji bookcrossingu. Niepotrzebne książki można przekazać dalej przez pozostawienie na półce bookcrossingowej. Uwalniając książki, dzielimy się z innymi radością czytania.

Adriana Sobczak-Frynas

Fot. Justyna Kamińska



Akademickie Mistrzostwa
Województwa Lubelskiego
w Snowboardzie. Magdalena Kimla



Półfinał Akademickich Mistrzostw Polski
w Futsalu Mężczyzn



Akademickie Mistrzostwa Województwa
Lubelskiego w Siatkówce Mężczyzn

